Nr 277. Dnia 10 grudnia. Sobota. Dnia 28 listopada (10 grudnia) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano **do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: N. Marji P. Loretańskiej i Eulalji.
Jutro: ś. Damazego Papieża W.
Poniedziałek: śś. Aleksandra i Synezjusza.
Wtorek: ś. Łucji Panny Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 0.
Zachód „ „ 3 „ 46.

Długość dnia godzin 7 minut 46.
Ubyło „ „ 8 „ 57

Środa: ś. Spirydjona B. Wyznawcy.
Czwartek: ś. Ireneusza Męczennika.
Piątek: ś. Euzebjusza Bisk. M. i Albiny.
Sobota: śś. Łazarza B. i Olimpji wdowy.

— W dniu jutrzejszym jako w dalszym ciągu oktawy uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, odbywać się będzie w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej nabożeństwo całodzienne z odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

Zrana przed rozpoczęciem Sumy odbędzie się poświęcenie nowozbudowanego dla tejże świątyni organu, czego dopełni JExcelencja administrator archidjecezji Jks. kanonik Sotkiewicz, który też następnie celebrować będzie Wielką Mszę świętą.

Słowo Boże wygłosi w czasie Sumy Jks. Zygmunt Chełmicki, rektor tegoż kościoła.

W czasie Nieszporów, po południu, naukę duchowną wygłosi Jks. Dębicki.

W kościele św. Anny, na Krak.-Przedmieściu, gdzie także jutro uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Marji w dalszym ciągu z odpustem zupełnym obchodzoną będzie, słowo Boże wygłoszą:
Zrana w czasie Sumy Jks. Dębicki,
na Nieszporach Jks. kanonik Bogdan,
zaś podczas Roratów Jks. Puchalski.

Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, 3-cią Adwentu, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale 1-m: „O poselstwie żydów do Jana“.

Proces Mrowińskiego.

(Od naszego specjalnego korespondenta.)

Petersburg 7 grudnia.

W głównej sali tutejszej izby sądowej, gdzie przed laty odbywał się słynny proces Nieczajewski, rozpoczęła się dzisiaj sprawa karna o zaniedbanie obowiązków służbowych, skutkiem czego nie odkryto we właściwym czasie podkopu na ulicy Małej Sadowej.

Z uwagi na ogólne zajęcie, jakie budzi ta sprawa, ściśle powiązana z katastrofą 13 marca, uważam sobie za obowiązek złożyć wam o niej obszerne sprawozdanie.

Szczegóły jednak, które podaję, dotyczą tylko ogólnej, zewnętrznej charakterystyki sądu, oraz tej części posiedzenia, która toczyła się przy drzwiach otwartych, pozostała bowiem część procesu, jako to: badanie świadków, mowy i repliki prokuratora i obrońców, jak to już wam telegrafowałem, nie podlegają opublikowaniu.

O godzinie 11-ej rano kilkadziesiąt osób, prawie wyłącznie należących do sfery wyższo-urzędniczej, zebrało się w sali izby sądowej, położonej o piętro wyżej ponad główną salą sądu okręgowego, gdzie odbywał się proces królobójców, oraz wszystkie poprzednie procesy polityczne (Kwiatkowskiego, Mirskiego, Wejmara, Sołowjewa i innych).

Sala izby sądowej jest daleko mniejszą co okręgowej, nie posiada galerji i pomieścić może zaledwie 100 osób, kiedy sala sądu okręgowego mieści ich do 500.

Osobnych ław dla przysięgłych niema i siedzą oni na zwyczajnych fotelach, różnego kształtu i gatunku.

Pomimo, że otwarcie posiedzenia zapowiedziano na godzinę 11-tą, czekaliśmy blizko do godziny 12-ej na dzwonek, sygnalizujący wprowadzenie przysięgłych.

Zaznaczyć muszę przy tej sposobności, że udział przysięgłych w tej sprawie odbywa się na zasadzie pierwszego ustępu art. 341 artykułu karnego, grożącego oskarżonym utratą praw osobistych i przywilejów; gdyby do podsądnych zastosowano tylko pierwszy ustęp art. 341 (więzienie do półtora roku bez utraty praw) sąd, jako w sprawie mniejszej wagi, odbyłby się bez przysięgłych.

Przysięgłych wprowadzono w liczbie 35, następnie obwinionych.

O godzinie 12 minut 10 rozległ się głos komisarza sądowego: *„sąd idzie“*.

Wszedł starszy prezes izby sądowej, senator tajny radca Szrajber, za nim członkowie izby sądowej Szujski i Christianowicz, prokurator izby sądowej Murawjew i sekretarz izby.

Prezydujący p. Szrajber jestto człowiek lat pięćdziesięciu kilku, powierzchowności takiej, pod jaką zawsze wyobrażamy sobie senatorów, a więc poważny, łysy, z długiemi faworytami, zresztą starannie wygolony, z gwiazdą św. Anny na piersiach, mówi bardzo wolno, poważnie, dobitnie, podkreślając każde słowo.

Prokurator Murawjew, następca Plewego, jestto człowiek jeszcze bardzo młody (lat 32), ale stojący na drodze do wyjątkowo świetnej karjery. Już dziś pozycja jego: prokuratora izby sądowej petersburskiej jest bardzo wybitną i wpływową. P. Murawjew był bliskim krewnym zmarłego w zeszłym tygodniu hr. Murawjewa-Annuskiego, który chciał nań przelać tytuł hrabiowski, czemu jednak przeszkodziły nieporozumienia rodzinne... co się tyczy powierzchowności p. Murawjewa, to wydaje się on młodszym niż jest rzeczywiście. Twarz drobna z młodzieńczym zarostem, blady i szczupły, z nerwowemi i gorączkowemi poruszeniami. Pamiętam pięciogodzinną jego mowę w procesie o królobójstwo i mogę sobie mniej więcej przedstawić, jakiego rodzaju będzie jego mowa oskarżająca w obecnym procesie. W każdym razie p. Murawjew oznacza się wielką łatwością i potoczystością słowa.

Manipulacja wyboru przysięgłych zajęła bardzo dużo czasu. Po sprawdzeniu obecności każdego z kolei, prezydujący przedstawił listę 30 przysięgłych stronom dla wykluczenia. Prokurator skorzystał całkowicie ze swego prawa i wyręczył 6-u przysięgłych: Polkowskiego, Brzostowskiego i jeszcze czterech, których nazwiska nie dosłyszałem.

Z obrońców, Spasowicz i Gerad, wyłączyli po jednym tak, że razem z listy 30 przysięgłych pozostało do losowania tylko 22.

Prezydujący rzucił wówczas 22 kartek do urny i po kilkakrotnem zamięszaniu wyszły z urny następujące nazwiska przysięgłych: Pieczkin, Chrustalow, Makaszew, Czystiakow, Kekin, Bock, Małakowskij, Müler, Tichonow, Zaderskij, Pistolkors i Janiczkin, oraz dwóch zastępców: Gerstfeld i Siemionow.

Z tych 12-tu, trzech posiada urzędy radcy stanu, czterech należy do kategorji niższych urzędników, jeden (Tichonow) pochodzi widocznie ze sfery robotniczej, pozostali są to małomieszczanie.

Przerywam ten list, czas bowiem pilny na pocztę. Jutro więcej.

Petersburg 8 grudnia, wieczorem.

Przesyłam dalsze sprawozdanie, przerwane w pierwszym liście.

Kiedy rada przysięgłych została już skompletowaną, prezydujący wezwał jej członków, ażeby udali się do sali sąsiedniej dla wyboru przewodniczącego (starszyny).

Skorzystajmy z tej chwili i przypatrzmy się oskarżonym.

Jak już wam doniosłem telegrafem, podsądni siedzą koleją następującą: Mrowiński, Teglew, Fursow.

Mrowiński (Konstantin Josifowicz), jenerał-major

KRONIKA TYGODNIOWA.

Niespodzianka pod tytułem: „Kolenda dla gospodyń.“—Kalendarze Ungra i Szustra.—„Strażak.“ — Nieprawdopodobna historja dr. Markiewicza. — My, niemcy i wschodnia słowiańszczyzna.

Najważniejszym wypadkiem ostatnich dni, nadającym się do dziennikarskich rozmyślań, jest naturalnie: „Kolenda dla gospodyń“ przez autorkę 365 obiadów.

„Kolenda“ obejmuje: zaćmienia w r. 1882, ewangelje na wszystkie święta, przepisy gospodarskie, nadzież rejestrzyk bielizny do prania na każdy miesiąc, dalej jarmarki, a nareszcie wielką liczbę artykułów dotyczących: kuchni, śpiżarni, pracy kobiet, filozofji, nerwowych cierpień, dramatu i poezji.

Między innemi znajdują się tam i aforyzmy, naprzykład:

„Czarninę, zamiast mąką, zaprawiać miodownikiem a będzie wyborna.“

„Kobiety to anioły, które przez bramy raju na dno piekła nas prowadzą.“

I tak dalej.

Największą jednak osobliwością „Kolendy“ jest dołączające się do niej premjum, w formie butelki soku i słoika gruszek w occie. Jeżeli każdy egzemplarz książki posiada tego rodzaju dodatek, to naprawdę wypada się lękać, że autorka w roku bieżącym dołoży do swego wydawnictwa..

W każdym razie „Kolenda“ jest książką fachową i pożyteczną. Szczerze pragnąłbym doczekać tych czasów, kiedy u nas nietylko „gospodynie“, ale także: szewcy, krawcy, ślusarze, stolarze, otrzymają specjalne noworoczniki, obejmujące tyle przynajmniej nowych i praktycznych wiadomości, ile znajduje ich się w kalendarzu autorki 365 obiadów.

Błagam jednak przyszłych wydawców kolend dla: „budujących lokomotywy“—„żelazne mosty“—„fortepiany“ —„kasy ogniotrwałe“ i t. d., ażeby, przysyłając mi do reklamy swoje edycje, nie dołączali do nich premjów, z któremi, dalibóg! nie wiedziałbym co robić i gdzie je postawić?

Była kiedyś epoka, w której zajmowanie się kuchnią i śpiżarnią należało do złego tonu. Wówczas znikła rasa znakomitych gospodyń i tradycja polskich potraw. Panny na wydaniu nie umiały przepowiedzieć: czy pewna kura zniesie lub nie zniesie jaja? ale natomiast kartaczowały ludzi panieńskiemi wiadomościami z zakresu: słownikarstwa, chronologji i encyklopedji.

Była to epoka romansów George Sand, bladych dziewic i katarów żołądka. Przeciw niezdrowym prądom owego czasu pani Ćwierczakiewiczowa podniosła sztandar „365 obiadów“ i—zrobiła pierwszy krok do ocalenia kraju.

Dziś, każda młoda gospodyni, jeżeli nie potrafi ugotować nawet lanego ciasteczka, to przynajmniej posiada w swojej bibljotece wydawnictwa—wskrzesicielki naszych gospodarskich tradycyj. Jest to więc zapowiedź lepszych czasów: dla żołądka przez kuchnię i dla społeczeństwa—przez żołądek.

Zasłużyłbym na nazwę niewdzięcznika i wroga własnej przyszłości, gdybym nie wspomniał, że w tych również czasach dostał się do mego „kantoru“ kalendarz Ungra i ścienny kalendarzyk Szustra. I tych nie potrzebuję zalecać, ponieważ znane są ludziom dawniej aniżeli moje kroniki. Dodam więc tylko, że kalendarzyk Szustra jest rzeczywiście praktyczny, a w kalendarzu Ungra czuć wielką staranność redakcji działu literackiego. Przytem każdy z nich rozdaje się darmo, naturalnie—dobrym znajomym.

W szeregu kalendarzy zupełnie nowem zjawiskiem jest: „Rocznik-strażak“ z dewizą: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek,“ —wydany w Piotrkowie.

W naszej zatęchłej atmosferze dziennikarskiej, gdzie w braku lepszego zajęcia, ludzie kłócą się o drukarskie błędy, plagjaty, o potrzebę zakazów przeciw żydom i tym podobne brednie, skromny „Strażak“ jest jakby powiewem świeżego powietrza.

Przedewszystkiem znajduje się tam opis ochotniczych straży ogniowych, to jest tych kółek zacnych i dzielnych ludzi, którzy dla dobra bliźnich poświęcają swój czas, siły, zdrowie, niekiedy życie.

Jedna mała tabliczka cyfr, wzięta z tej książki, uczy nas więcej o stosunkach kraju, aniżeli całe stosy jałowych polemik *quasi* ekonomicznych i społecznych.

Może naprzykład chcecie wiedzieć, jakie klasy społeczne interesują się publicznem dobrem?

Otóż, ze szczegółowych wykazów podanych przez 14 miast i miasteczek, okazuje się, że w nich między stoma ochotniczymi strażakami liczy się:

właścicieli domów	15%
urzędników, adwokatów, lekarzy, aptekarzy i t. p.	21%
kupców, przemysłowców i rzemieślników	59%
wyrobników	5%

Z czego widać, że w kraju naszym jeszcze lokatorowie nie biorą się za łby z kamienicznikami, czeladnicy z majstrami, wyrobnicy z kapitalistami, nieoświeceni z oświeconymi,— ale wszyscy pracują zgodnie: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek“.

inżenierji, religji katolickiej, jest to człowiek lat 63, dobrej budowy, dość otyły, z orlim nosem i wąsami. Ubrany w mundur jeneralski nie galowy, orderów żadnych, tylko na prawym boku widocznym jest srebrny znak ukończenia akademji wojenno-inżenierskiej. Mrowiński blady, odpowiada na zapytania prezydującego z widocznem drżeniem w głosie. Przypominacie sobie zapewne z moich sprawozdań, że podczas procesu królobójców, jenerał Mrowiński, badany w charakterze świadka, zemdlał, i dopiero sole trzeźwiące przyprowadziły go do przytomności.

Radca stanu *Teglew*, lat 54, wyznania prawosławnego, b. komisarz policji, w którego cyrkule znajdowała się ulica M. Sadowaja, już siwy, łysy, z sumiastemi wąsami i szerokiemi faworytami, ubrany jest w czarny tużurek, po cywilnemu.

Ostatni z oskarżonych, radca stanu *Fursow*, lat 48, wyznania prawosławnego, jest to człowiek niz kiego wzrostu, szatyn, z długą brodą, skromnej powierzchowności, również po cywilnemu ubrany; na zapytanie prezydującego czem się trudni, rekomenduje się jako były naczelnik policji tajnej przy prefekturze m. Petersburga.

Na ławie obrończej obok Spasowicza, który jako obrońca Mrowińskiego zajął miejsce najbliżej sądu, siedzi adwokat przysięgły Gerard, jeden z luminiarzy petersburskiego świata obrończego. Gerard, jasny blondyn, lat około 40, robi wrażenie bardzo inteligentnego człowieka. Wreszcie p. Passower, izraelita szczypły, w okularach, spokojny, uchodzi za zdolnego prawnika.

Przysięgli powracają; „starszyną" wybrany został radca stanu Żaderskij, który też zasiada na pierwszem miejscu pomiędzy przysięgłymi.

Prezydujący poleca odczytać sekretarzowi listę świadków, którą wam już telegrafem zakomunikowałem. Komisarz sądowy raportuje sądowi, że świadkowie komisarz policji Jewniewicz i włościanin Stupcow nie stawili się. Ponieważ Jewniewicz złożył świadectwo lekarskie a Stupcow nie, przeto sąd skazuje włościanina Stupcowa na 25 rs. kary i zgodnie z wnioskiem stron postanawia prowadzić dalej sprawę.

Po skonfrontowaniu listy świadków, prezydujący zwraca się do przysięgłych i w obszernem przemówieniu wyjaśnia im ich obowiązki. Wzywa ich, ażeby zapomnieli o wszystkiem, co słyszeli dotąd o tej sprawie, ażeby brali pod uwagę tylko to, co będzie mówione na sądzie. Mogą zapytywać się każdego ze świadków i oskarżonych o szczegóły sprawy i żądać od prezydującego stosownych objaśnień, mogą również robić sobie notatki. Z uwagi na wielką doniosłość obecnej sprawy, prezydujący oświadcza, że zmuszony jest zabezpieczyć się przeciwko temu, żeby przysięgli przez cały tok sprawy z nikim się nie komunikowali i dlatego będą musieli nocować w sali narad.

Z polecenia prezydującego sekretarz odczytuje uchwałę izby sądowej, powziętą wskutek odezw ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych i na zasadzie artykułu 14 Najwyższego ukazu o wzmocnionej ochronie, aby sprawa niniejsza toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Prezydujący oświadcza, że na zasadzie art. 622 i 623 ustawy postępowania karnego dozwala pozostać w sali sądowej: trzem osobom na prośbę podsądnego jenerała Mrowińskiego i dwom na prośbę podsądnego Teglewa. Podsądny Fursow z ulgi tej nie skorzystał.

Dalej prezydujący pozwala pozostać w sali sądowej kilku adwokatom przysięgłym, kilku członkom korporacji sądowniczej cywilnej i wojennej, wreszcie kilkunastu wyższym urzędnikom.

Pozostali widzowie opuszczają salę.

Rozpoczyna się odczytywanie aktu oskarżenia.

O godzinie 1 minut 15 na żądanie prokuratora przerwano posiedzenie do godziny 2 giej. Po ukończeniu aktu oskarżenia, którego treści zakomunikować wam nie mogę, pociągnięto świadków do przysięgi i rozpoczęto ich badanie. Od godziny 5 tej do 7-mej była przerwa obiadowa. Wieczorne posiedzenie dzisiejsze trwało od 7-mej do 11-tej. Jutrzejsze rozpocznie się o godzinie 11-tej rano. Mowy i repliki wygłoszone zostaną prawdopodobnie jutro we czwartek, zaś *resumé* prezydującego i wyrok zapadnie w piątek. □

Przeciw napadom i kradzieżom.

Wiadomy jest z wykazów statystycznych szybki niezmiernie wzrost ludności naszego miasta w upłynionych latach ośmnastu.

Ostatnie urzędowe cyfry wykazują ludność Warszawy: 386,113 obojej płci mieszkańców...

Zwiększający się ów ciągle stosunek nie ustawał nawet w ostatnich miesiącach, pomimo panujących chorób epidemicznych, a ztąd znaczniejszej w porównaniu z przeciętną śmiertelności.

Ale, niestety! jednocześnie też wzrasta liczba ludzi złej woli, wszelkiego rodzaju pasożytów społecznych, żyjących kosztem nie własnej pracy lecz cudzego dobra; mnożą się mianowicie śmiałe rzezimieszki, czychający na naszą kieszeń i mienie nasze.

Z autentycznego źródła czerpiemy wiadomość, że podobnych osobników, zaliczonych do stałych mieszkańców miasta, znajduje się pośród nas do 800; a równy prawie co do liczby kontyngens dostarcza nam prowincja i gubernje Cesarstwa.

Smutna ta falanga, występująca do walki ze społeczeństwem pod postacią codziennie dokonywanych kradzieży ulicznych i w mieszkaniach, rekrutuje się po największej części z izraelitów.

Miejscowi, wszyscy bez wyjątku znani są policji i nieustannie śledzeni; mimo to jednak statystyka ich występnej działalności przedstawia groźne cyfry.

Od początku roku do 1-go października, czyli w ciągu ostatnich dziewięciu miesięcy, było w Warszawie meldowanych w wydziale śledczym przy kancelarji p. ober-policmajstra kradzieży 2,501, stanowiących poważną sumę poniesionych szkód: rs. 386,607 kop. 18 (zatem przecięciowo przypadało 9 kradzieży dziennie).

Z liczby tych kradzieży policja wykryła 1,844, na sumę 304,765 rs. 12 kop., czyli że przecięciowo na 9 dokonanych w mieście kradzieży dziennie wykrywano 7.

Stosunek to bardzo zadawalniający, który każe nam wnioskować o energicznej działalności organów wydziału śledczego.

Jednocześnie wszakże przychodzimy do drugiego ztąd wniosku, że gdyby liczba pomienionych organów w kierunku tym specjalnie działających odpowiednio została zwiększoną, z uwzględnieniem stosunku ciągle wzrastającej ludności, wypadki kradzieży dałyby się niewątpliwie sprowadzić do pożądanego *minimum*; zasadę powyższą uznały już władze sądowe, powiększając ciągle liczbę organów karzących.

Przed kilkoma dniami podaliśmy wiadomość, iż od 1-go stycznia 1882 r. Warszawa posiadać będzie 16 izb sędziów pokoju, zamiast niewystarczającej dotychczas liczby 14 — byłoby więc arcypożądaną rzeczą, aby władza administracyjna w tym samym stosunku powiększyła liczbę organów śledzących i czuwających nad bezpieczeństwem naszego mienia.

Odpowiednie wzmocnienie składu wydziału czuwającego nad mieniem obywateli niewątpliwie ułatwiłoby trudną pracę ajentów i z korzyścią dla mieszkańców miasta wpłynęłoby nietylko na skuteczniejsze jeszcze śledzenie kradzieży spełnionych, ale nawet na uprzedzanie takowych, przy warunkach ściślejszego nadzorowania podejrzanych o kradzieże osobistości.

Ostatni mianowicie, a tyle pożądany dla miasta rezultat, dałby się osiągnąć jedynie za pomocą zwiększenia liczby ajentów i w ogóle służby wykonawczej policyjno-śledczej.

Na podstawie dobrej bowiem informacji stanowczo twierdzić możemy, że dotychczasowa liczba ajentów bezpieczeństwa, rozrzucona na ogromnej stosunkowo przestrzeni (przeszło 3,000 morgów) okazuje się niewystarczającą.

Rzuconą tu myśl oddajemy pod sąd ludzi kompetentnych, przedstawicieli władzy, tusząc sobie, że takowa znajdzie z ich strony uznanie, a może i czynne poparcie.

Mamy też prawo mniemać, że zwróci na nią uwagę, zawsze dbały o bezpieczeństwo i całość mienia mieszkańców p. oberpolicmajster, którego niejednokrotnie publikowane rozkazy i rozporządzenia do wykonawczej policji, oraz wykazy statystyczne kradzieży dotyczące, dowodzą, jak dalece poruszona przez nas kwestja zawsze była przedmiotem jego zabiegliwej w tym kierunku działalności.

Co do nas jesteśmy przekonani, że w roku przyszłym przy zaprowadzeniu (już postanowionem) większej liczby izb, czyli rewirów sędziów pokoju i przy odpowiedniem zwiększeniu składu wydziału śledczego wyłącznie poświęconego ukrócaniu rzezimieszków, w końcu zaś przy niezbędnem poparciu ze strony mieszkańców, polegającem głównie na niezwłocznem meldowaniu policji o każdej spełnionej w domu lub na ulicy kradzieży, oraz na oględniej-

---

A może interesuje was pytanie: jakie wyznania w naszym kraju poczuwają się do obywatelskich obowiązków?

Podział strażaków ze względu na wyznanie dostarczono tylko z 12 miast, w których na stu czynnych członków znajduje się:

Prawosławnych 1%.

Protestantów 7%.

Starozakonnych 16%.

Katolików 76%.

A możeby które z pism zajęło się dowodzeniem: potrzeby usunięcia żydów ze straży ogniowych?..

Niektóre straże, jak nas uczy *Rocznik*, mają już swoje pieśni; do takich należą: piotrkowska, makowska i sochaczewska. Straż łęczycka zdobyła się dopiero na sygnały na trąbce.

„Strażak" pomieszcza dalej specjalnie strażacką komedyjkę. Wchodzą do niej: Chwatek, czeladnik szewcki, zuch co się zowie,— Podbitek, jego majster, wielki miłośnik kufla,— pani Lucyna miła wdówka itd. Treść zaś jest ta, że młode wdowy bardzo lubią wychodzić za strażaków, słusznie sądząc, iż ten, kto wydobywa dzieci z ognia, również potrafi dobrze— być wzorowym małżonkiem.

Wreszcie na końcu znajduje się „rozmowa podsłuchana" między Pompką, nocnym stróżem i Szprycmanem faktorem. Może myślicie, że rozprawiają o potrzebie *judenhecy*? Bynajmniej! Mówią sobie, w sposób otyle przyjacielski o ile nudny, że na świecie jest bieda, że lepiej być czynnym członkiem straży ogniowej aniżeli honorowym, a najlepiej żadnym i— że w strażach bywa więcej naczelników, aniżeli pracowników.

Przypatrzywszy się „Strażakowi", nie mogę powstrzymać się od życzenia, aby prowincja przyjęła jak najszerszy udział w naszem życiu umysłowem, którego jedynym browarem jest dotychczas Warszawa.

Ludzie na prowincji mają jakieś lepsze serca i trzeźwiejsze głowy. Ich piśmienniczym utworom brakuje tylko form,—naszym zaś, niestety! zaczyna brakować treści...

W ciągu krótkiej dziennikarskiej karjery zdarzyło mi się spotkać osoby, które, z najlepszą wiarą i intencjami, zapewniały mnie, że moje sądy w sprawie klas pracujących— tylko szkodzą klasom pracującym, że moje poglądy na przyczyny demoralizacji włościan, tylko— mącą ludziom w głowach i że nareszcie mój głos, doradzający sprawiedliwe traktowanie żydów przez chrześcijan i chrześcijan przez żydów, tylko— jątrzy obie strony przeciw sobie nawzajem i przeciw mnie samemu.

Słowem: przedstawiano mi, zawsze z zupełnem przekonaniem, że cała moja publiczna działalność tylko szkodzi, zaciemnia i rozdrażnia i że za wszelkie zresztą niemożliwe u nas wybuchy ciemnoty i nienawiści—ja powinienbym odpowiadać!

Podobne zdania wydawały mi się niesłychanie dziwnemi i sądziłem, że w tem mieście tylko ja jeden jestem takim osobliwym człowiekiem, który, w oczach pewnych statystów, robi wówczas źle, gdy robi dobrze i— powinien odpowiadać za to, że robi dobrze.

Ale Pan Bóg skarał moją pychę, bo otóż znalazł się nierównie zasłużeńszy człowiek, któremu, na mocy tego, że robił dobrze, wytoczono kryminalny proces!

Tym fenomenem jest dr. Stanisław Markiewicz.

Jeżeli od kilkunastu lat zabierał ktoś w dziennikach głos nad sprawami publicznego zdrowia, jeżeli ktoś popularyzował zasady hygieny; jeżeli ktoś ogłaszał—co w ucywilizowanych krajach robi się, a czego się nie robi w sprawach sanitarnych; jeżeli ktoś potężnie dzwonił na potrzebę kanalizacji, na wzmocnienie sanitarnego dozoru, jeżeli ktoś zwracał uwagę na opuszczone niemowlęta, zaniedbanych terminatorów, przeciążonych pracą gimnazjalnych uczniów —to z pewnością tym *ktosiem* był... dr. Markiewicz.

Człowiek wielkiej nauki i serca pełnego zapału wdarł się na zaniedbane u nas pole hygieny publicznej i orał je — *unquibus et rostro*. Walczył bronią cytat, rozumowań, cyfr, dowcipu. Słowem: na wszelkie sposoby przekonywał wszelkich ludzi, że powinni dbać o zdrowie i że — nie powinni własnemi rękoma szczepić dokoła siebie ognisk zarazy.

Kiedy wybuchła u nas w roku bieżącym epidemja ospy i dyfterytu, dr. Markiewicz zawiadomił o tem całą publiczność, nie wyjmując inspektorów lekarskich jeszcze w dniu 29 sierpnia, w nr. 191 *Gazety warszawskiej*. Głos jego był tak donośny, że zwrócił uwagę miejscowych władz policyjnych i sanitarnych. Dzięki jemu, zwołaną została sanitarna komisja i— obostrzono dozór nad choremi, naturalnie — w parę miesięcy później.

I otóż temu samemu doktorowi Markiewiczowi, inspekcja lekarska wytoczyła proces: „o rozszerzanie chorób zaraźliwych!!"

W jaki sposób dr. Markiewicz: „rozszerzał choroby zaraźliwe?" Ha! chyba w taki, że je leczył i że upominał się o ustanowienie przeciw nim zaradczych środków. Inspekcja lekarska twierdzi, że: „nie doniósł o nich inspektorowi". A zkądże inspekcja dowiedziała się o istnieniu tych chorób, jeżeli nie z jego artykułu?...

Pierwsze środki zaradcze, przeciw ospie i dyfterytowi, zarządził, jeżeli się nie mylę, nie urząd lekarski, ale—jenerał Buturlin. Otóż, gdyby zapytano jenerała: kto mu nasunął myśl ratowania miasta, czy dr. Markiewicz, czy urząd lekarski?... odpowiedź byłaby ciekawa.

Gdyby sędzia pokoju nie odrzucił skargi lekarskiego urzędu, dr. Markiewicz musiałby zapłacić zna-

ciąg dalszy nr. 288.

szem, niż się to często zdarza, pilnowaniu własnego mienia, na niepozostawianiu mieszkań otworem itp. —Statystyka dokonywanych każdodziennie w Warszawie kradzieży wykazałaby nam cyfry znacznie, a może o połowę zmniejszone w porównaniu z dzisiejszemi, tyle smutnemi.

—×—

Teatr.

Wczoraj w teatrze rozmaitości odnowiliśmy dawną a dobrą znajomość...

Grano „Livję Quintylję“ p. Stanisława Rzętkowskiego.

Sztuka ta przedstawiona w innej obsadzie kilkanaście lat temu, cieszyła się na scenie naszej nie małem powodzeniem; była ona wówczas pierwszą pracą młodego autora, rozpoczynającego swój zawód dramatyczny pod tak szczęśliwą wróżbą.

Wprawdzie od tego czasu, pomimo dobrego usposobienia publiczności i zachęt jakie krytyka panu Rzętkowskiemu nie szczędziła, żaden nowy utwór nie przyszedł stwierdzić tej szczęśliwej zapowiedzi —ale „Livja Quintylja“ pozostała nam jako dobry nabytek dla sceny i dobrze uczyniła dyrekcja wznawiając ten utwór, który w każdym razie zasługuje na zachowanie go w repertuarze naszym scenicznym.

Treść sztuki stanowi miłość niewolnika do szlachetnej rzymianki, miłość wzajemnością odpłacana.

Proculus praetor rzymski kocha również Livję.

Groźbą hańby zawieszoną nad jej głową du...mny rzymianin zmusza ją do przyjęcia swoich ofiar małżeńskich, ale jako główny warunek żąda on śmierci swojego współzawodnika.

Rzecz naturalnie kończy się śmiercią Livji, która nie chcąc poświęcić swojego ukochanego, zażywa sama przeznaczoną dla niego truciznę...

Wadą sztuki jest może zbytnie przeciągnięcie jednej i tej samej sytuacji przez szereg scen, które skutkiem tego, przeciążone retorycznemi ozdobami, tracą na sile; pomimo tego jednak czuć tam zapał niekłamany, nierzadko daje się uchwycić oddźwięk prawdziwego uczucia, a wykwintna forma, szlachetny język i podniosłość nastroju zapewniają temu dramatowi poczesne miejsce pomiędzy zbyt rzadko niestety ukazującemi się u nas oryginalnemi utworami tego rodzaju.

Sztuka graną była dobrze, szczegóły uwydatniały się starannie.

Zasługa w tem panny Derynżanki, która rolę Livji pojęła i uwydatniła z rzeczywistym nastrojem dramatycznym, oraz p. Ładnowskiego, którego talent widocznie potrzebuje koturnu do rozwinięcia się w całej swojej sile.

Artysta krótką swoją rolę cieniował wzorowo, a dobrze obmyślana niema gra zaokrąglała umiejętnie sympatyczną całość.

Pan Kotarbiński starał się rolę Proculusa przyodziać we właściwą jej grozę, a p. Stromfeld i pani Nowakowska w podrzędnych rolach niewolników usiłowali utrzymać poważny nastrój sztuki.

Mówimy usiłowali, gdyż od pewnego czasu na scenie naszej czuć się daje brak, przy którym żaden w świecie teatr nie zdoła się utrzymać na stanowisku pierwszorzędnem.

Dla artystów, zwłaszcza drugorzędnych, potrzebny jest koniecznie instruktor dramatyczny, a tego u nas niema.

Po usunięciu się ze sceny nieodżałowanej pamięci Jasińskiego, zastępujący go Chęciński podtrzymywał jeszcze w pewnej mierze dobrą, dawną tradycję; przynajmniej mówić i ruszać się wszyscy umieli wówczas jako tako, a całość wychodziła silniej lub słabiej, czuć jednak było zawsze kierowniczą rękę.

Dzisiaj zaginęły już resztki nawet tego pożądanego kierunku scenicznego!

Nie wiadomo nam, jak się odbywają próby, są to tajniki wewnętrznego urządzenia, do których nam się wdzierać nie należy, ale sztuki wychodzą na scenę niewyuczone, sytuacje częstokroć wikłają się bez potrzeby, a gromki głos suflera, górując nad artystami, zagłusza częstokroć najważniejsze ról ich ustępy.

Mimowolnie przytem to ciągłe oglądanie się na budkowego pomocnika zmusza artystów do powtarzania jego intonacji, co, jak łatwo pojąć, nie wpływa zbawiennie na uwydatnienie roli.

Takie nienależyte dopilnowanie przedwstępnych instrukcyj, zaniedbanie starannego wyuczenia się ról na pamięć, i wreszcie widoczny brak *wewnętrznej*, że użyjemy tego wyrażenia, krytyki artystycznej, prowadzą scenę na rozdroże, z którego tylko wydostać się mogą wytrawniejsi artyści, wybitniejsze talenta, odskakując tem bardziej od ogółu, im silniej w tym ogóle czuć się daje brak jedności myśli i wykonania, będących zasadniczą podstawą powodzenia sztuki.

Boć to pewnik jest niezawodny, że potrzeba ażeby znalazł się ktoś, który tym, co sami nie zdadzą sobie sprawy o całości, będzie umiał tę całość objaśnić i wytłómaczyć, który potrafi w danym razie nadać intonację, uharmonizować akcję i pogodzić z sobą sprzeczne nieraz żywioły, z których każdy ciągnie nieraz w swoją stronę, bez względu na otoczenie.

Ten ważny brak sprawia nieraz to, że gdzieindziej w grze miernych nawet artystów całość wychodzi lepiej, aniżeli u nas przy dobrej nawet obsadzie.

Z żalem przychodzi nam powiedzieć, iż przedstawienie wczorajsze „Złotego cielca“ stwierdziło niejako słuszność tych uwag, które każdemu lubownikowi teatru u nas na myśl się nasuwają.

A jednak sztuka ta, której żywotnym i pełnym komicznej werwy zaletom mieliśmy już sposobność oddać sprawiedliwość na innem miejscu, wystąpiła u nas pod orędownictwem Żołkowskiego, który, jak słusznie ktoś powiedział, sam starczy za całe szeregi, a któremu tym razem przyszły jeszcze w sukurs pierwszorzędne siły sceny naszej, że wspomnimy tu tylko panów Ostrowskiego i Szymanowskiego.

Że Żołkowski z roli Rozenblata bankiera da nam wyborną kreację, o tem nikt nie wątpił.

Artysta podniósł tu tak wysoko siłę komizmu tej pociesznej postaci, iż wątpimy żeby ktokolwiek, nie mówimy już u nas, ale na jakiejbądź scenie europejskiej, potrafił mu w odtworzeniu tej roli dorównać.

Ale pomimo tego, a może właśnie dla tego, całość sztuki wcale nie wyszła zadawalniająco.

Mnóstwo ustępów, stanowiących niejako kulminacyjny wybuch werwy komicznej w sztuce, przeszło prawie niepostrzeżenie; zawarły się nieocenione komiczne odcienia na punkcie bezwyznaniowości dwóch Goldensternów, ojca i syna, zbladły silnie nałożone przez autora barwy na te dwie arcypocieszne postacie, wszystko poszło na drugi plan przy olbrzymie komizmu, który cień swój na całą sztukę rzucił, i zamiast nazwy tej komedji „Złoty Cielec“, nadanej jej przez autora, możnaby jej chyba nadać tytuł „Rozenblat odegrany przez Żołkowskiego.“

I skądże to pochodzi?

Oto zawsze z jednego i tegoż samego powodu.

Boć pp. Ostrowski i Szymanowski należą u nas do wyborowych artystów i na każdej scenie nieposlednie mogliby zająć miejsce, p. Prażmowski grał wcale dobrze podrzędną rolę Ludwika buchaltera, a nawet postać Emmy w grze pani Lebrunowej wyszła tym razem dość szczęśliwie.

Ale cóż na to poradzić; te żywioły genialne w jednym, a wcale dobre w pojedyńczych wypadkach, szwankowały na ogólnej harmonji.

Nie domierzyły się one do siebie, nie zgadzały się jeden z drugim.

Wyglądało to tak jak gdyby jeden artysta nie wiedział jak drugi ma grać, jak gdyby każdy opracowywał swoją rolę osobno u siebie w domu, a tylko na pierwszem przedstawieniu bez żadnych prób uprzednich, zebrało się to jakbądź w jedną całość.

Wypowiedzenie tej prawdy dawno leżało nam na sercu.

Podyktowała nam ją szczera miłość sztuki i pragnienie, ażeby tyle prawdziwych talentów, tyle użytecznych sił jakie posiada teatr warszawski nie marnowało się bezskutecznie.

Scena nasza powinna znaleźć poparcie w publiczności i zasługuje na to, walczą bowiem za nią, świetne tradycje, sympatja przez długoletnie trudy użyteczna, zresztą świetny zbiór talentów i zdolności, któremiby się nie każda pierwszorzędna scena europejska poszczycić mogła.

Idzie tylko o to, ażeby te wszystkie siły nie mar-

...czne grzywny za to, że publicznie ogłaszając swój artykuł o ospie, *nie doniósł* o niej urzędowi sanitarnemu!... Światły sędzia uwolnił doktora od kary pieniężnej, odgadując zapewne, że tę samą kwotę możnaby użyć na „cele sanitarne“, niekoniecznie w formie kary. Czyliż dr. Markiewicz, dla uniknięcia sądowego skandalu, nie wolałby ofiarować urzędowi lekarskiemu kilkudziesięciu rubli—na szpitale, albo na dom podrzutków?

Jeżeli ma istnieć kara za tego rodzaju „występki“ sanitarne, to niechże już idzie do kas sanitarnych, nie sądowych.

Nie wiem, czy jest to chwilowy kaprys, czy spóźnione spostrzeżenie faktu, dość, że kilka petersburskich dzienników zwróciło uwagę na — niebezpieczeństwa niemieckiej kolonizacji.

W rozprawach tych uderzyły mnie głównie dwa zdania.

Nowoje wremja zawiadamia swoich czytelników, że niemcy rozsiadają się w gubernjach zachodnich i małoruskich nietylko gęsto, ale i z pewnym systemem. *Nowosti* zaś twierdziły kilka tygodni temu, że my, polacy, nie mamy powodu lękać się niemców i że tylko udajemy obawę.

Oba dzienniki mają słuszność.

Nowoje wremja ma słuszność z tego powodu, że istotnie w gubernjach zachodnich i małoruskich, niemcy okazują pewien system w kolonizacji. O ile naprzykład mnie wiadomo, to, na żyznych ziemiach południowej Rossji, niemcy, już mający swoje gospodarstwa, solidarnie płacą dobrowolną składkę na wykupywanie gruntów dla ich dorastającego potomstwa. Jest to nauka dla polaków, małorusinów i wielkorosjan, z której, każdy w swoim zakresie, powinienby skorzystać. Nie mniej jest to straszny fakt, który dowodzi, że niemcy przeskoczyli już nasze plemię i wzięli się do ekonomicznego podboju między małorusinami.

U nas niemcy wsiąkają także w społeczny organizm, dzięki następującym przyczynom.

Niemcy mają spółki i kapitały do wykupywania ziemi u nas, podczas gdy nasi rolnicy nie posiadają ani potrzebnych im instytucyj kredytowych, ani spółek do parcelowania majątków i osadzania na nich włościan, ani rolniczych stowarzyszeń w celu podniesienia gospodarstw.

Niemcy mają szkoły techniczne i wykwalifikowanych przemysłowców i majstrów; my nie mamy takich szkół, a więc brak nam odpowiedniej ilości przemysłowców i majstrów.

Niemcy cieszą się zaufaniem i mają wpływy; my jesteśmy pozbawieni i jednego i drugiego. Dzięki temu mamy mniej szans do otrzymania jakiegoś przywileju, albo ulgi, aniżeli niemiec.

Pomimo to, my, nie wzdychamy wcale do wypędzenia niemców z kraju, lub do ograniczenia ich praw, jak przypuszczają *Nowosti*. Chcemy tylko mieć takie same prawa i przywileje, jak oni a resztę—zrobimy sami.

Dalej *Nowosti* mają słuszność, że my nie boimy się niemców. Oni już weszli do nas, już są tu, już z nami walczą. My także wzięliśmy się za bary z germańskim kolosem, więc bać się — zapóźno! Dla nas minęła pora przewidywań i obaw, — nastała epoka walki i dziś tego się chyba tylko obawiamy, ażeby: „niebo nie spadło nam na głowy!...“

W tej walce oni mają za sobą większą liczbę, wyższą oświatę, kapitały, porządek, bardziej rozwinięte zwyczaje ekonomiczne. A jednak!... przyszłość należy do cierpliwych. I my ich nie pokonamy i oni nas nie zetrą; jestto walka ze skałą—kropli wody, która tylko chce wydrążyć sobie miejsce i wydrąży je.

Co nam największej dodaje otuchy, to okoliczność, że niemcy lekceważą nas, my zaś szanujemy ich i uczymy się od nich. Oni są wielkiem, godnem podziwu państwem; my chcemy tylko żyć i—będziemy żyli. W naturze mały kamień ma taką samą rację bytu, jak i wielki kamień.

Na jedną przecie rzecz nie zwróciły uwagi ani *Nowosti*, ani *Nowoje wremja*. Oto uznaliśmy że tu, na tym gruncie, położenie niemców jest korzystniejsze. Co gorsza: nikt się temu nie dziwi!

Może tem odkryciem zasmuci się *Nowoje Wremja*. Dla nas jest ono starym pewnikiem i dla tego spokojnie patrzymy w przyszłość!

Niech też *Nowoje Wremja* zrozumie, że ekonomiczną walkę z niemcami, za całą wschodnią słowiańszczyznę, prowadzimy dziś my jedni i że naszymi sprzymierzeńcami są... Kto?... Francuzi!

Tak już daleko zaszły sprawy, a oto dowód, pierwszy z brzegu.

W gubernji chersońskiej, w miejscowości Krywoj-Rog, a więc w punkcie całkiem dla nas obojętnym, polski inżenier-górnik S. Kontkiewicz, odkrył i wyznaczył obfite pokłady doskonałej rudy żelaznej. Cztery czy pięć lat donosił o tem rosyjskim kapitalistom i—żaden z nich nie poświęcił ani kopiejki na eksploatację. Niewiele już brakowało, ażeby niemcy, zagarniający powierzchnią ziemi, nie sięgnęli do jej wnętrza...

Szczęściem znalazła się kompanja francuska, która zakupiła grunta i rozpoczęła pracę, z góry zastrzegając, że posługiwać się będzie nie niemieckiemi żywiołami.

Gdzie byli wtedy i o czem pisali współpracownicy *Nowego wremieni*?

Rzeczywiście, niezmierne bogactwa rosyjskich terytorjów, przy małej ludności i braku kapitałów, ocalone być mogą od ekonomicznego najazdu niemców tylko przy udziale potężnych kapitałów francuskich.

To też przez wdzięczność już dziś — wymyśla się tym sprzymierzeńcom, co znowu jest w duchu *Nowego Wremieni*.

Bolesław Prus.

nowały się bezowocnie, ale wyszły na prawdziwy pożytek sztuki naszej.

Ażeby osiągnąć ten cel potrzeba koniecznie powtarzamy zdolnego artystycznego kierownika, a przedewszystkiem umiejętnego instruktora.

Ale gdzie go znaleźć?...

Był czas, kiedy świat artystyczny roił się cudownemi dziećmi.

Warunki do powstawania takich zjawisk wirtuozowskich były łatwiejsze; wymagano mniej od artystów dojrzałych —snadniej też chrzczono dzieci występujące na estradzie w spencerku mianem znakomitych koncertantów.

Dziś usposobienia zmieniły się pod tym względem bardzo; staliśmy się sceptyczniejszemi, i jeżeli nie powtarzamy za słynnym humorystą francuskim: „już nie ma dzieci“, — to przynajmniej w małoletnie cuda artystyczne, równie jak we wszelkie inne wierzymy z trudnością.

Tem silniej na tak usposobionych słuchaczów działać musi zjawienie się tak wyjątkowego talentu, jak młodziutki Dengremont.

Ten kilkunastoletni chłopiec, panujący nad skrzypcami jak wytrawny wirtuoz, smyczkujący silnie, energicznie jak skończony mężczyzna, igrający lewą ręką z trudnościami instrumentu jak wprawny na długich studjach technik skrzypcowy; to dziecko latami, frazujące i deklamujące z powagą i spokojem artysty,—wszystkie te cechy dojrzałego owocu, w zwiniętym jeszcze pączku, muszą na każdym niepospolite wywrzeć wrażenie.

Nie jestto jednak wrażenie doznawane wobec czegoś nienormalnego.

Gra Dengremonta, przy całem zadziwiającem wirtuozowskiem wykończeniu, ma jakąś naiwność, jakąś przyjemną prostotę, która odbiera talentowi niedorostka cechę obwożonego po świecie fenomenu artystycznego.

Słysząc tego szczęśliwie od natury uposażonego chłopca, wierzyć trzeba, że nie skończy on karjery na tryumfach cudownego dziecka, że jest w nim prawdziwy poważny materjał na artystę, który rozwinąć się może wspaniale, jeżeli palące tchnienie atmosfery estradowej zbyt wcześnie tego kwiatka nie zważy.

Dengremont ma dziś wszystkie warunki na znakomitego skrzypka: silny, pełny, okrągły ton, wyborny mechanizm, wysoko rozwiniętą muzykalność, żywe poczucie rytmu, szerokie traktowanie śpiewu i bystre widocznie zrozumienie ducha kompozytora, które wczoraj ujawniło się szczególniej w koncercie Mendelsohna i w nuktarrnie Szopena.

Gra młodziutkiego Dengremonta nie ma jeszcze stylu, który jest wynikiem rowiniętej już zupełnie i wykształconej indywidualności; strona charakterystyczna jest w niej nierównie słabsza, aniżeli uczuciowa, co widać było w wykonaniu polonezu Wieniawskiego i tańców hiszpańskich Sarasat'a; niemniej przeto piętnastoletni skrzypek pozostawia wrażenie niezwykłego talentu. który mając przed sobą długie lata studjów, stanąć może na mało komu dostępnych wyżynach artystycznych.

Katastrofa wiedeńska.

O straszliwej tej katastrofie, która wesołe miasto nad Dunajem powlokła grubą żałobą, pierwszą wieść otrzymaliśmy wczoraj nad ranem.

Echo jej ponure znaleźli czytelnicy w telegramie na stronicy piątej.

O godzinie 4-ej doszedł nas drugi telegram, wysłany z Wiednia o 11 ej, lecz spóźniony z powodu zupełnego zajęcia linji drutowej we wszystkich kierunkach.

Depeszę tę umieściliśmy tylko w 10,000 egzemplarzy *Kurjera* i z tego powodu powtarzamy ją tu w całości.

„Katastrofa wybuchła o godzinie 6-ej minucie 45 wieczór.

Galerje były pełne, parket i loże dopiero się zapełniały.

Pożar powstał nie z eksplozji gazowej, jak mnie zrazu mylnie poinformowano, lecz z pod sufitu, wskutek czego kurtyny żelaznej nie można było zapuścić.

Płomienie rozszerzały się z szaloną szybkością, dym utrudniał wszelkie środki ratunku.

Gaz zakręcono, lecz lampy bezpieczeństwa nie paliły się.

Z powodu ciemności publiczność nie mogła znaleźć wyjść, w które teatr obfitował.

Między drzwiami ściśniętych, zduszonych, znaleziono wczoraj wieczór jeszcze 141 trupów, lecz właściwej cyfry ofiar nikt dotąd wiedzieć nie może.

Z teatralnego personelu trzy chórzystki i „sznurmajster“ zginęli.

Wiele osób uratowało się wyskakując na płótna i podstawione dery, inni skakali przez loggię wprost na ziemię.

Wskutek tego mnóstwo osób zabiło się lub poniosło straszne uszkodzenia.

Nazwisk osób zabitych dotąd nie ogłoszono, publiczność ciśnie się z okrzykami rozpaczy do szpitala i policji.

Zgroza i rozpacz przechodzą wszelkie granice — w zamięszaniu nie można było przedsięwziąć wielu istniejących środków ostrożności.

Straż stosunkowo przybyła zapóźno.

O godzinie 9 ej w wielu oknach gmachu widziano nieszczęśliwych błagających o ratunek—napróżno... spłonęli wszyscy.

„Sznurmajster“ z sufitu skoczył i padł na płonące drzewo.

Żałoba w mieście, o jakiej pojęcia nie macie...“

Dzisiejszą pocztą ranną otrzymaliśmy wyciągi z wszystkich dzienników wiedeńskich, w dwanaście godzin po wybuchu katastrofy wydanych.

Korespondent nasz pisze:

„Przesyłam wam dzienniki. Róbcie z tem co chcecie... Ja myśli zebrać nie mogę — pióro wypada mi z ręki... Widziałem wiele nieszczęść i strasznych — to jednak przechodzi siły ludzkie. Gniewajcie się lub nie—ale pisać *dziś* nie umiem...“

Oto według tego materjału szczegóły chwili bezprzykładnej prawie grozy...

*

Przed kilkoma miesiącami wskutek inicjatywy prezydenta ministrów odbyto rewizję teatrów wiedeńskich.

Ringtheater, który w tym momencie płonie, okazał się wówczas doskonale zabezpieczonym.

Niestety! wszystkie środki okazały się bezskutecznemi. Ringtheater spalił się a Wiedeń staje się świadkiem katastrofy, jakiej dzieje ostatnich stuleci nie podają... Setki rodzin w żałobie, setki ludzi bez chleba, jęk wydziera się z piersi wszystkich, rozpaczają tysiące...

Co tu pisać, kiedy ręka drży, kiedy oczy nawet najobojętniejszego sprawozdawcy napływają łzami, kiedy myśl wymawia posłuszeństwo...

W południe odbywał się w Ringtheatrze poranek dobroczynny. O 6-ej teatr znów otwarto. Galerje zapełniły się rychło—na parterze w jednej chwili znalazło się 50—60 osób.

O 6-ej minut 50 ukazał się ogień na scenie—w minut 10 później dotarł z szaloną szybkością do wnętrza sali.

O 7-ej zjawiły się sikawki,—o 7-ej m. 30 nie było jeszcze koców pod ręką dla rozesłania ich nieszczęśliwym, którzy w oknach różnych piętor błagali — daremnie... o ratunek!

Jakby dla pełności nieszczęścia, zakręcono od razu gaz, lampy bezpieczeństwa nie płonęły, uciekający więc z miejsc wyższych padali na się wzajem w ciemności...

O 7-ej m. 15 teatr przedstawiał morze płomieni, zarzucając sąsiednie domy miljonami iskier—żywioł rozpasany wściekał się niczem nie ukrócony...

O 8 ej płomienie strawiwszy górę zsuwały się w dół i objęły cały już gmach.

Nadziei ratunku dla znajdujących się wewnątrz—żadnej.

*

Przed godziną 7-mą galerje napełniły się już doskonale, jak bywa zwykle w święta. Krzesła były w połowie zajęte (?). Nagle ukazał się obłok dymu...

Jeden z widzów, spostrzegłszy to zwrócił uwagę sąsiada—powstał krzyk: „ogień, ogień.“ Wiadomo co ten wykrzyk w teatrach znaczy. Słowo „ogień“ w teatrze to hasło do ucieczki, wówczas gdy spokój byłby najpożądańszym.

Gdy kurtyna wiła się w płomieniach--rzucono się gromadnie do ucieczki.

Dym duszący spotęgował grozę. Wszyscy prą się w tył, jeden przewala drugiego, po ludziach stąpają ludzie... Drzwi okazały się zamałe — i oto najstraszniejszy moment katastrofy...

Ci zatarasowali sobą drzwi, inni wybiegłszy na korytarze zbłąkali się w ciemnościach, nie znajdując wyjścia.

Znajdujący się wewnątrz nie mogą się nigdzie dostać, wszystkie wyjścia zabarykadowane żyjącemi lub uduszonemi.

Jedna gruppa dostała się do okna 4-go piętra... Ozwał się straszny krzyk z góry i ulicy. Za niemi płomienie — u dołu bruk...

Niepodobna opisać tej rozpaczy. „Drabiny, ratunku“ wołali strasznym głosem... Drabin, worów ratunkowych nie było!

Na balkonach i w oknach coraz więcej poczęło jawić się takich zrospaczonych postaci. Przerażający to widok... Jedna chwila a zginą w środku płomieni — wie o tem tłum zalegający ulice i żadnego ratunku dać nie może...

Nareszcie przyciągnęli drabiny i koce. Procedura ratunku nad wyraz powolna. Starzec jakiś bał się skoczyć na sukno, czołgał się więc po gzemsach rozpacznie.

Z innych okien zdejmują trwożliwszych. Uratowano wielu. Ale czas wreszcie pomyśleć o tych co wewnątrz zostali...

Tu, szalały żywioły z piekielną zaiste mocą. Scena, dekoracje, audytorium w ogniu, objęte razem. Każda galerja tonęła w falach płomieni, każde okno błyszczało jasną zasłoną z rubinu...

Z miejsc numerowanych już ani śladu, płomień trawi je przepalając do ostatka. A syczał przeraźliwie głuszony trzaskiem upadających belek... Dach mógł runąć lada chwila.

Nagle kilkadziesiąt kul ognistych wyleciało w powietrze. Pod sufitem, na składzie znajdowały się pewno materjały wybuchowe używane do potrzeb scenicznych. Huk jakby od piorunu...

*

Nareszcie straż wzięła się do roboty. Dwie sikawki parowe, dziesięć sikawek straży miejskich i drugie tyle ochotniczych i z przedmieść pracują bezustannie.] Na oko, niestety! nie widnć prawie żadnego skutku...

Wszystko napróżno. Ognia nie opanują, budynku nie ocalą. Ci co we wnętrzu zginęli...

Najstraszniejszy obraz przedstawiali znajdujący się na balkonach starcy, kobiety i dzieci, ich krzyki rozdzierały serca...

Za niemi płomienie—przed niemi jedna tylko droga ratunku... przez powietrze!

Minuta biegła za minutą... Już ich dym spowijał zupełnie... Kilku usiłowało skoczyć, lecz zawahało się—kazano im z dołu czekać na drabiny.

Jakiś mężczyzna przechylił się poza poręcz z balkonu. „*Nicht herunterspringen*“—Zawołało tysiąc piersi z ulicy.

Nastała przerażająca pauza... Poczęto narzekać na brak drabin i energji straży. Na manewrach tak się pięknie prezentowała!

Odzywa się wreszcie trąbka. Straż nadjeżdża. Ustawiają drabinę—za krótka!...

Rozesłano sukno: „Skaczcie, skaczcie, żywo!“ Tysiące rąk trzymało zbawienne narzędzie...

Rozpoczęło się widowisko bez przykładu. Jeden za drugim wychylał się za balkon i leciał w dół. Za każdym skokiem i ujęciem człowieka rozchodził się szmer zadowolenia.

Dwie kobiety w wytwornych tualetach, które skoczyć... wstydziły się, jakimś cudem za pomocą sztukowanych drabin zniesiono...

W ten sposób uratowano około 100 osób.

Cała scena była nad wszelki wyraz tragiczną...

— Minutę, minutę cierpliwości — wołał ojciec rodziny tuląc w objęciach żonę i dwoje dzieci jęczących przeraźliwie — uratują nas... patrzcie straż jedzie...

— Juljo, Juljo! czyś ty tam na balkonie — krzyknął przeraźliwie, w języku francuskim starszy jakiś mężczyzna z dołu.

Odpowiedzi nie było...

*

O godzinie ósmej oddział strażaków z komisarzem policji Rohankiem puścił się do wnętrza.

Płomienie tamowały im drogę...

Dostali się na kurytarz, silny powiew wiatru zagasił im jednak pochodnie. Wołając: „jest tam kto, jest tam kto“ postąpili jeszcze kilka kroków naprzód. Nie znaleźli nikogo...

*

Arcyksiążę Wilhelm, który pierwszy z pałacu swego przybieżał, wszedł do wnętrza z oddziałem straży i śmielszych. Lękano się o jego życie — lecz wstrzymać szlachetnego człowieka nie było podobieństwem. Wrócił z innymi—szczęśliwie, przekonawszy się, iż ratunku żadnego już niema.

*

Ocaleni w podartej odzieży, bez sił, znalazłszy się na bruku, po chwili oprzytomnienia poczęli „swoich“ szukać. Okropne były te poszukiwania... „Matko, matko, gdzieś ty“... wołało biegając piękne młode dziewczę — nagle ujrzało rodzicielkę swą jeszcze na balkonie i... padło bez czucia.

*

Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma, według jednych dzienników ogień rozpoczął się u sufitów, według innych z lampki przewróconej na scenie. W ostatniej chwili rozeszła się wieść, iż zatliła się dekoracja z góry. Maszynista stracił przytomność i pociągnął ją jeszcze wyżej...

*

O godzinie 10-ej z straszliwym hukiem wyleciał gazometr teatru w powietrze. Na chwilę przedtem był w gmachu prokurator Lamezan, który odnalazł kłąb ciał ludzkich a wśród nich żywego człowieka... Prokurator poniósł przy tem silne obrażenia.

*

Rannych i martwych złożono w pobliskiej policji. Tu dwie siostry trzymające się razem, jakby uśpio-

ne... obok jakaś kobieta ściskająca kurczowo lornetkę teatralną — tam człowiek jakiś z odjętemi zupełnie ramiony... O godzinie 10-ej wydobyto 116 trupów; skonstatowano, iż wielu z galerji rzucało się na palący parter.

*

Zwłoki wielu były ze sobą tak powiązane iż niewątpliwie przypuszczać należy, że nieszczęśliwi toczyli ze sobą zaciętą walkę o wyjścia... Na kurytarzach znaleziono cały szereg uduszonych w postawie stojącej. U jednego z wyjść natrafiono na górę zwłok...

*

Stan znalezionych według zdania lekarzy, nie dawał żadnej nadziei. Zwłok rozpoznać też nie można było—ogień zostawiał tylko bezkształtną masę. Najzimniejsi lekarze i oficerowie, którzy odbywali groźne kampanje, na widok dobytych ofiar—mdleli...

— Z powodu nawału materjału zmuszeni jesteśmy wstrzymać druk przeglądu politycznego.

— Na 3-ej kolumnie dzisiejszego dalszego ciągu *Kurjera* znajduje się tabelka 2-go dnia ciągnienia 137-ej loterji klasycznej 5-tej klasy, z dnia 7-go grudnia.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Na skutek próśb kilku ziemstw południowych gubernij Cesarstwa, zajmujących się głównie uprawą rolnictwa, wydanem będzie nowe prawo, mające na celu usunięcie szachownic w posiadłościach rolnych.

= Według wykazów statystycznych, w 1877 roku sprzedano w Petersburgu 2,344,000 wiader wódki i 14,144,000 wiader piwa. Tym sposobem na jednego mieszkańca wypada po 3 wiadra wódki i 5½ wiadra piwa. Policja podniosła z bruku 47,000 pijanych, w szpitalach zaś było mnóstwo chorych na *delirium tremens*, lub zatrucie organizmu alkoholem.

= Ważna kwestja, jak donoszą *Nowosti*, jest obecnie roztrząsaną w wyższych sferach rządowych. Zamierzono mianowicie na przyszłość dozwalać osobom prywatnym na własny koszt zakładać szyny, szosę, albo zwykłe drogi z potrzebnemi mostami t t. d., wychodzącemi na główne ulice. Przytem przedsiębiorcom przysługiwać mają następujące prawa: 1) od przejeżdżających korzystających z nowo zbudowanych dróg, mogą pobierać pewną oznaczoną opłatę, jednakowoż taksy te za każdym razem winny być potwierdzane przez miejscowych gubernatorów; 2) mogą drogi swoje łączyć z innemi publicznemi; 3) zakładać drogi przez cudze posiadłości, przyczem właściciele otrzymają prawnie unormowane wynagrodzenie.

= Naczelnik policji warszawskiej surowo nakazuje policji wykonawczej, aby ta przy spełnianiu swoich powinności, szczególniej zaś przy aresztowaniu stawiających opór, okazywała jaknajwiększą cierpliwość i delikatność.

= Wczorajszy rozkaz p. oberpolicmajstra do policji wykonawczej przypomina, iż posłańcy obydwóch kantorów mają przepisaną taryfę i tej się ściśle trzymać winni. W każdym razie nie jest im wolno wymagać większej nad taksę opłaty. Na przypadek gdyby który z posłańców stawiał wyższe wymagania, zażalenia wnosić można do policji. W końcu nadmienia się, iż każdy posłaniec posiada książkę z markami, w której na pierwszej stronnicy jest taryfa, którą posłaniec powinien okazać na żądanie.

= Policja w dalszym ciągu odbywa rewizje składów węgla i drzewa opałowego, dla przekonania się czy one odpowiadają wymaganym warunkom. Oprócz tego obejrzane mają być miejscowości na Nowolipiu, Dzikiej, Muranowskiej, Franciszkańskiej i Ciepłej, na której założone być mają składy węgla i drzewa opałowego. W posesji nr 1030A i 1030B projektują założenie składu drzewa budowlanego.

= Towarzystwo tramwajowe otrzymało w tych dniach z zagranicy nowy transport wagonów; słyszeliśmy też, iż z powodu zwiększenia się ruchu na wszystkich linjach, dyrekcja zmuszoną jest zakupić większą partję koni.

= W dniu jutrzejszym w kościele po-paulińskim, przy ulicy Długiej, poświęcone zostaną okazałe organy, zbudowane w kraju przez Józefa Szymańskiego, kosztem niewielkiej stosunkowo sumy 6000 rs.

= Kolegium kościelne Zboru ewangielicko-augsburskiego warszawskiego ma zaszczyt zawiadomić szanownych członków Zboru, że w dniu 30 grudnia r. b. przypada jubileusz stuletniej rocznicy poświęcenia kościoła tutejszego. Uroczystość ta obchodzoną będzie w kościele tutejszym przez odprawienie nabożeństwa w językach niemieckim i polskim, które rozpocznie się o godzinie 10-tej przed południem. Donosząc o powyższem, Kolegium kościelne nie wątpi, że Zbór na tak ważną uroczystość liczoie w swej świątyni się zbierze. Prezes *Jenike*, pisarz *Schunig*.

= Z powodu, iż zaofiarowany dla kas pożyczkowych rzemieślniczych lokal na Nowolipkach okazał się za szczupłym, redakcja *Kurjera* uprasza sz. właścicieli domów w okolicach Karmelickiej, Nowolipia, Nowolipek i Leszna o łaskawe uwzględnienie potrzeby i ofiarowanie jednego lub dwóch parterowych pokoi dla tak pięknie rozwijającej się instytucji.

= Słyszeliśmy, iż znany i ceniony nasz powieściopisarz Jan Zacharjasiewicz wybiera się na czas dłuższy do Warszawy.

= P. Carlos Oliva, wicekonsul austrjacki w Warszawie, opuszcza wkrótce nasze miasto, udając się na nowe stanowisko przy ambasadzie austrjackiej w Rzymie.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim „Straszny dwór“ Moniuszki.

W teatrze rozmaitości powtórzony będzie „Złoty cielec“ Dobrzańskiego, oraz wznowiony dramat St. M. Rzętkowskiego „Livia Quintilla“.

* Jutro w teatrze wielkim o godzinie 1 z południa „Biedni“ L. Świderskiego po raz czwarty.

* Wczorajsze przedstawienie w teatrze dobroczynności zgnęciło znowu licznych widzów, pomimo tego, że dla lubowników sceny wieczór wczorajszy prawdziwy *ambarras des richesses* utworzył.

Widowisko rozpoczął nad wyraz wdzięczny, serdecznem ciepłem i poezją owiany drobiazg sceniczny Władysława Maleszewskiego pod tyt.: „Jam bogaty“; obrazek to wykrojony z domowego zacisza, pełny pogodnej, czystej atmosfery rodzinnej, w której szczebiocze tylko śliczniuchne dziewczątko z siwowłosym dziaduniem i odzywa się nieśmiało głosik zbudzonego serca, a jedynym dysonansem jest chyba brzęk upartych muszek i bąka, co jakby na złość wymyka się z pod dziaduniowej klapki.

Jakaś dziwna świeżość uczuć z tym lekkim odcieciem naiwności przebija w dwóch postaciach młodej zakochanej pary, postawionej w zręcznym kontraście z dwojgiem dawnych kochanków, a dziś już sędziwych staruszków.

Szkoda wielka, że w naszym oryginalnym repertuarze tak mało mamy podobnych klejnocików *czystej* wody.

Sztukę grano, jak na amatorów, bardzo dobrze i z widoczną starannością.

Pan Piłamowicz i panna Święcicka dostroili się nader szczęśliwie do dwóch charakterystycznych typów dziadunia i sędziny, a panna Helena Korecka z całym wdziękiem młodości i naiwności dziewczęcej w roli Zosi szła o lepsze z pełną werwy i humoru grą p. Wacława Bukatego.

Część muzyczna pod kierunkiem p. Gabrjela Rożnieckiego dała nam poznać kilka nowych materjałów wokalnych, które dzisiaj jeszcze wymykają się z pod krytyki.

Oprócz pięknego śpiewu p. Dziadulewicza, mającego już swoją renomę w kółku melomanów warszawskich, popisywała się pani Cygańska, amatorka nie bez zdolności i p. Andrzejowski obdarzony silnym i pełnym głosem tenorowym.

Numera instrumentalne programu wypełnił młody skrzypek p. Henryk Piotrowski, uczeń petersburskiego konserwatorjum, który swą grą nader przychylnie usposobił dla siebie słuchaczy.

Trudnego zadania podjęła się p. Aleksandra Rakiewiczówna, uczennica p. Quatriniego, śpiewając scenę z „Halki“ z towarzyszeniem orkiestry pod kierunkiem Z. Noskowskiego.

Panna R. posiada materjał głosu świeży, nieco ostry, ale dabry kierunek i studja mogą z niej zrobić śpiewaczkę dramatyczną z pożytkiem dla sceny.

Znaną humoreskę M. Gawalewicza „Po drodze“ odegrano tym razem z porywającą werwą i wyjątkowym humorem.

= Odczyty.

Zapowiedziany na niedzielę odczyt pani Marji Konopnickiej nie przyjdzie do skutku.

Najbliższe dwa odczyty odbędą się w sali ratuszowej w dniu 13 i 15 grudnia, o godzinie 7½ wieczorem.

Przedmiotem wykładu będzie rzecz: „O hypnotyzmie i t. zw. zjawiskach magnetycznych“ objaśniona przez d-ra M. Brunnera.

W toku rzeczy prelegent wykona pewną liczbę doświadczeń jużto niezbędnych dla objaśnienia teorji i zdarcia z „magnetyzmu“ aureoli cudowności, już też dla uplastycznienia szkodliwych skutków magnetyzmu w ręku niepowołanych „magnetyzerów“.

Osoby które nabyły bilety na drugą część odczytu p. Martynowskiego raczą się zgłosić do księgarni gdzie były kupione dla odbioru należności albo dla wymiany na inne.

= Salon sztuki.

W przyszłą środę nowy salon artystyczny p. Ungra, wybudowany w pałacu Potockich, na Krakowskiem-Przedmieściu, (róg Czystej), ma być już otwarty dla publiczności.

Dochód całkowity z wystawy obrazów mającej się tam pomieścić, tak z dnia jak i z wieczora (przy świetle elektrycznem), właściciel przeznacza na rzecz kasy dla rzemieślników.

Pomiędzy innemi większej wartości artystycznej płótnami pomieszczoną tam będzie... „Bitwa pod Grunwaldem“ Matejki.

= Dolina.

Warszawa w lecie zwykła była szczycić się ogrodem Saskim i Doliną szwajcarską.

Otóż zdaje się, że dla tej ostatniej wybiła już ostatnia godzina...

Słyszeliśmy bowiem, że jeden z kapitalistów tutejszych nabywa na własność terytoryum doliny i pałacyk.

Pałacyk zostanie *in statu quo* — ale przez ogród przeprowadzoną będzie ulica równoległa do ulicy Doliny róż, na której zamierza wznieść kilka domów i willi.

Miasto wprawdzie zyska kilka nowych a prawdopodobnie i ładnych domów, ale zato utraci piękny ogród, w którym parę lat temu przez całe lato gromadził się co wieczór cały piękny świat tutejszy...

= Los artystki.

Przed laty występowała na scenie naszej artystka opery Braciszewska.

Była osobą niezamożną; znalazł się jednak człowiek, który zajął się jej losem, wysłał za granicę i B. zdobyła sobie uznanie na scenach niemieckich.

Działo jej się nieźle...

Wtem artystka zaziębia się, dostaje zapalenia gardła i... traci głos zupełnie!

Z utratą głosu niedostatek, a później nędza straszna, bezlitośna wchodzą do jej domu.

Gdyby jeszcze była samą, nie potrzebowałaby myśleć o nikim, patrzeć na cierpienia najbliższych... ale artystka ma dziecię; szczęście w szczęściu, niedolę—w niedoli.

Rozpoczyna się walka długa, nadaremna, w końcu sił zbrakło kobiecie, nie chcąc upaść, wybrała—śmierć.

Dziecina pozostaje przy życiu bez środków, bez matki, na opiece u obcych w czeskiej Pradze.

Może się kto z rodziny znajdzie i sierotę przytuli?..

= Czynne nieporozumienie.

Dziś, około godziny 3 ej z południa, zaszło w ogrodzie Saskim czynne nieporozumienie pomiędzy drobną publicznością sobotnią a niedzielną.

Żadnych skutków szkodliwych niema—strony walczące dostały się do cyrkułu.

= Zadziwiające zuchwalstwo.

Jednej z nocy bieżącego tygodnia, w domu pod nr 23 przy ulicy Elektoralnej, usiłowano dokonać nadzwyczajnej zuchwałej kradzieży.

W punkcie ożywionym, przy ulicy położonej w środku miasta i gęsto zaludnionej, niedaleko posterunku policji, a tuż naprzeciw szpitala św. Ducha, nieznani złoczyńcy w drzwiach w sieni wchodowej, zrobili sobie najspokojniej z zewnątrz spory otwór, przez który zdołali odsunąć zasuwę zamykającą drzwi.

Następnie, dostawszy się do sieni, zaczęli operować znajdujące się w tejże sieni o półtora kroku od ulicy drzwi sklepu zegarmistrza.

Najpierw więc odkręcili wielką kłódkę zamykającą sztabę, którą drzwi były założone.

Potem, jak widać z licznych śladów, wzięli się do wyłamywania drzwi...

Gdy jednak tęgie drzwi stawiały silny opór, postanowili zdjąć je z zawias.

Odbili więc jedną z czterech mocno okutych zawias i próbowali, jak widać, wyjąć połowę drzwi, lecz, dzięki konstrukcji drzwi, nie udała im się ta próba.

Wówczas z hałasem i stukiem poczęli, prawdopodobnie siekierą lub innem narzędziem, odbijać i drugą zawiasę wraz z okuciem...

I wówczas dopiero hałas, który mógłby obudzić śpiących w grobach, zdołał przebudzić ze snu stróża domu.

Stróż przebudził jeszcze kilka osób i dopiero w ten sposób zrobiono wyprawę na rzezimieszków.

Tymczasem poczciwi łotrzy spłoszeni umknęli...

Lecz trzeba było jeszcze chwili, a rabunek w tak niezwykłych warunkach, bez żadnych środków ostrożności, bez ceremonji, że się tak wyrazimy, prowadzony, przyszedłby do pożądanego skutku...

I to wszystko o cztery kroki od stróży nocnych i pogrążonych w śnie lokatorów.

= **Wypadki.**

*** Wczoraj przybył do zakładu kąpielowego pod**

firmą „Dyana“, przy ulicy Chmielnej, jakiś młody człowiek.

Człowiek ten zupełnie, jak się zdawało, zdrów, nagle w wannie zmarł.

Pokazało się, że był to Karol D.

Denat liczył lat 22 wieku.

* Na placu św. Aleksandra, handlarz Mendel M., pokłóciwszy się z Antonim J., pobił go silnie i ranił w głowę.

* Przejechania.

Powożący wozem L. na Granicznej najechał na Jana F. i skaleczył go w nogę.

Na Bielańskiej Władysław O. przejechał wozem Michała P.

Koła przeszły nieszczęśliwemu przez nogi uszkadzając je silnie.

* Pod bramą domu nr 50 przy ulicy Chmielnej znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej około 6 tygodni mieć mogące.

Odesłano je domu podrzutków.

* Kradzieże.

W początku bieżącego tygodnia podkopywało się czterech ludzi do piwnicy sklepu kolonjalnego Szpigelmana w domu pod nr 11 przy ulicy Gnojnej.

Złodziei schwytano na gorącym uczynku przy przeprowadzaniu przekopu z korytarza do piwnicy, byli to Moszek Papka, Herszek Cukier, Szmul Sztarkman i Jankiel Herszenberg, których osadzono w areszcie policyjnym.

Z domu pod nr 68 przy ulicy Pańskiej skradziono 6 koni i 8 par chomont; sprawcę tej kradzieży, niejakiego Czesława Forczyńskiego, przytrzymano.

Z mieszkania Dawida Chaima Z., z domu pod nr 5 przy ulicy Krochmalnej, skradziono garderobę, srebrne rzeczy i 28 rs. gotówką; wartość skradzionych przedmiotów wynosi ogółem rs. 320.

Z domu pod nr 33 przy ulicy Żurawiej skradziono garderobę wartującą rs. 290.

Z mieszkania p. Ludwika J., przy ulicy Ciepłej nr 6, skradziono garderobę, srebrne łyżki i widelce z literami I. I., dwie złote obrączki z literami K. I. I., dwa ordery: Włodzimierza i św. Anny.

Z mieszkania p. Ludwiki L., w domu pod nr. 13 przy ulicy Zielnej, skradziono różne srebrne rzeczy, pomiędzy któremi były też cztery lichtarze srebrne, znaczone literami M. Ł.; wartość przedmiotów skradzionych wynosi rs. 250.

Pod nr 253 na Pradze skradziono z mieszkania p. Zygmunta Z. garderobę wartującą rs. 100.

— W dniu dzisiejszym, jako w czwartym ciągnienia 5 klasy 137 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły na następujące numera: nr 4,974 wygrał rs. 4000 u kolektorki Henryjety Nelkenowej w Warszawie; nr 7,070 rs. 2000 u kolektora Rothauba w Warszawie; nr 21,815 rs. 2000 u kolektora Ejbeszyca w Warszawie; nr 10,508 rs. 1000 u kolektora Rubinrotha w Warszawie; nr 21,037 rs. 1000 u kolektora Hufnagla w Warszawie; nra: 388, 431, 616, 3,417, 4,107, 6,095, 7,113, 8,022, 13,011, 13,327, 15,577, 16,611, 17,144, 17,683, 20,107 i 21,371 po rs. 400.

— Z powodu odbyć się mającego w dniu 12 b. m. i r. (w poniedziałek) pogrzebu zwłok nieodżałowanej pamięci Aleksandra Prejssa, prezesa administracji ogólnej warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przedstawienie Teatru amatorskiego na ten dzień zapowiedziane, odbędzie się w dniu następnym, to jest dnia 13 b. m. i r. (we wtorek).

— Pan *Wilhelm Landau* ofiaruje rs. *1000*, a mianowicie rs. 500 dla kasy rzemieślników i rs. 500 do dyspozycji zarządu gminy starozakonnych dla rozdzielenia między ubogich w dniu 19 stycznia 1882 roku.

— Załączam rs. 3 za dusze zmarłych: rs. 1 dla nędzy wyjątkowej, rs. 1 dla najbiedniejszych i rs. 1, dla wstydzących się żebrać. *H.*

Nekrologja.

† W poniedziałek, dnia 12 grudnia, jako w rocznicę zgonu ś. p. Zofji z Mackiewiczów **Odyńcowej,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (pokarmelickim), na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —31350—

† Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Bolesława **Nawrockiego** odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych, dnia 12 grudnia, o godzinie **9 i pół** zrana, to jest w dzień poświęcenia jego nagrobku, na które stroskana matka wraz z pozostałemi dziećmi zaprasza kolegów i znajomych. —31422—

† W poniedziałek, dnia 12 grudnia, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Heleny z Wolskich **Radziszewskiej,** na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —31279—

† W dniu 12 grudnia, w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leona **Kosińskiego,** emeryta, b. pisarza magazynu solnego i b. oficera b. wojsk polskich, odprawionem zostanie za spokój duszy jego nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **11-tej** zrana, na które w smutku pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —31342—

† W dniu 12 grudnia, w poniedziałek, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Adama **Suzina,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele górnym Wszystkich Świętych, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z córką i zięciem zaprasza krewnych i życzliwych. —31349—

† Ś. p. Ludwik **Karoli** zmarł dnia 10 listopada r. b., w mieście Słonimie, w wieku lat 82. Pozostałe córki zapraszają na żałobne nabożeństwo w kaplicy Pana Jezusa, w kościele św. Jana, dnia 12 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mające. —31339

† W dniu 11 b. m., odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele ewangelickim, o godzinie **1-ej** po południu. za duszę ś. p. Roberta **Zirkwitz,** byłego fabrykanta fortepianów, na które w żalu pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —31357—

† Ś. p. Karol **Geber,** obywatel i właściciel farbiarni w Grochowie, urodzony w Altkirche w Alzacji, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 9 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 44. W głębokim smutku pozostała żona z dziećmi, brat i siostry zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 12 grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele parafjalnym prazkim, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz kamionkowski na Pradze. —31438—

† Ś. p. Józefa ze Styrpejków **Popławska,** obywatelka ziemska, przeżywszy lat 46, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 9 grudnia r. b. Pogrążeni w smutku mąż, syn i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jana, w dniu 11 grudnia, w niedzielę, o godzinie **1 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. oraz na żałobne nabożeństwo w dniu 13 b. m., we wtorek, w tymże kościele o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające. —3144[illegible]—

† Ś. p. Juljanna z Widigerów **Steinmetz,** obywatelka, przeżywszy lat 62, po długiej chorobie zmarła dnia 7 grudnia r. b. Pozostali synowie, córka i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy cmentarzu ewangelicko-augsburskim dnia 11 b. m., w niedzielę, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —31439—

† W dniu 9 grudnia r. b. rozstała się z tym światem w Częstochowie ś. p. Katarzyna z Grühnów **Krysińska,** żona urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, pozostawiając w głębokim smutku pogrążonego męża, córeczkę, matkę, brata i siostry. —31442—

† Pozostała wdowa i dzieci po ś. p. Józefie **Baranieckim,** przejęci szczerą wdzięcznością, składają najserdeczniejsze podziękowanie szanownemu duchowieństwu i wszystkim łaskawym osobom, które licznem zebraniem się na pogrzeb zmarłego dały dowód przyjaźni i życzliwości.

—31174— *Józefa Baraniecka i dzieci.*

† Ś. p. Jan **Rola Różycki,** b. rejent okręgu lelowskiego w Żarkach, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 29 listopada r. b. w wieku lat 90. Złożenie zwłok do grobu familijnego nastąpiło dnia 1 grudnia r. b. wobec licznie zgromadzonej rodziny, znajomych i przyjaciół, których długoletniem zacnem swem życiem czcigodny starzec umiał sobie zjednać. Ze śmiercią ś. p. Jana zmniejszyła się ta niewielka już liczba pozostałych z epoki napoleońskiej tych, którzy walczyli w szeregach legjonów francusko-polskich w latach 1813 i 1814, ozdobieni później zostali pamiątkowym medalem św. Heleny, który temu zacnemu starcowi największą stanowił chlubę.

Pokój świętym jego cieniom! —31075—

† W dniu wczorajszym, dnia 9 b. m., pochowano zostały zwłoki najukochańszej matki ś. p. Konstancji z Esmanowskich **Dankowskiej,** wdowy po urzędniku, które były odprowadzone licznie przez familję, przyjaciół, znajomych i kolegów naszych na miejsce wiecznego spoczynku; stroskane dzieci i siostry najserdeczniej dziękują za tak prawdziwie chrześcijańską przysługę, jak również chórowi amatorskiemu, który odśpiewał przy grobie „Salve“, za co tym wszystkim niech Pan Bóg zapłaci.

—31453— *Córka, synowie i siostry zmarłej.*

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego.

Petersburg 10-go grudnia.

Biuro telegraficzne Wolffa donosi, iż Rumunja jest gotową dać zadośćuczynienie Austrji i że stosunki dyplomatyczne wkrótce przywrócone zostaną.

Petersburg 10-go grudnia.

Journal de St.-Petersbourg utrzymuje, że jenerał Chanzy, b. poseł rzeczypospolitej francuskiej przy dworze rosyjskim, zabawi tu trzy tygodnie.

Petersburg 10 go grudnia.

Sprzedaż humorystycznego pisma *Szut* została de[illegible] zwoloną.

Petersburg 10-go grudnia.

Praw. wiest. ogłasza nominację pomocnika prokuratora petersburskiego sądu okręgowego Postow[illegible]skiego na prokuratora sądu okręgowego w Warszawie.

Petersburg 10-go grudnia.

Nowoje wremja we wstępnym artykule krytykuje znaną broszurę Wesołowskiego oraz artykuł gazety *Russkaja Mysl* p. t. „List otwarty“.

Petersburg 10-go grudnia.

Wczoraj w procesie jenerała Mrowińskiego oraz pp. Teglewa i Fursowa o godzinie 5-tej po południu ukończono badanie świadków.

O godzinie 7 i pół prokurator rozpoczął mowę, a o godzinie 11 i pół przemówił obrońca jenerała Mrowińskiego, adwokat Spasowicz.

Wyrok zapewne opublikowany będzie jutro.

Wiedeń, 10-go grudnia godz. 8 m. 15 rano.

Przyczyną pożaru był upadek lampki spirytusowej na dekorację, która niezwłocznie zaczęła płonąć.

Maszynista nie wiedząc o tem, pociągnął ją w górę; w skutek ruchu a tem samem wzmocnienia się prądu powietrznego, ogień objął wnet całą dekorację, a za nią inne.

W jednej chwili wszystkie dekoracje, sufity i kulisy na tz. „schnur-boden“ były w płomieniach.

Osoby, znajdujące się na scenie, utraciły przytomność — wszczął się chaos; myślano o wszystkiem, tylko nie o użyciu środków ostrożności.

Straż ogniowa przybyła zapóźno i nie dostatecznie zaopatrzona.

Wiedeń 10-go grudnia (godz. 10 m. 20).

Straszna rozpacz w mieście.

Liczba ofiar rośnie z każdą chwilą.

Dotąd skonstatowano 600 zwłok ludzkich.

Zginął w płomieniach poseł z Galicji, Pęgowski, wraz z żoną.

Teatr pali się jeszcze ciągle.

Rada państwa zawiesiła posiedzenia do czasu nieograniczonego.

Otwarto składkę publiczną.

Płyną hojne datki.

Jutro pogrzeb ofiar.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 9-go.— W razie powołania profesora uniwersytetu charkowskiego Drinowa na prezesa bulgarskiej rady państwa, minister spraw wewnętrznych Bulgarji Remlingen powróci do Rosji. Następcą jego będzie Domanotowicz, który współpracował przy ułożeniu konstytucji bulgarskiej.

Wiedeń 9-go grudnia. — (Godzina 2 w południe). — Pożar *King-theatru* jeszcze nie ugaszony zupełnie. Dotychczas wydobyto 300 trupów. Znaczna liczba jest jeszcze pogrzebaną pod gruzami. Skonstatowane dotąd szczegóły są następujące: Ogień powstał, jak sądzą, wskutek nieostrożnego obejścia się z lampą spirytusową na scenie. Z powodu natłoku uciekającej publiczności do drzwi, ratunek mógł być dokonywany głównie za pomocą drabin i koców do skakania. Wojsko otoczyło miejsce katastrofy, na którem odgrywały się sceny rozdzierające serce. W okolicznych zakładach ratunkowych znajduje się około 200 osób omdlałych i opalonych, których życiu grozi niebezpieczeństwo. Całe wnętrze teatru zgorzało zupełnie. Prace około wygaszenia pogorzeliska potrwają kilka dni. W chwili katastrofy przedstawienia we wszystkich innych teatrach zostały przerwane.

Wiedeń 9-go grudnia. — Miasto pogrążone w żałobie. Wszystkie dzienniki ogłaszają subskrypcję składek. Cesarz ofiarował znaczną sumę na złagodzenie klęski.

Paryż 9 go.— Papież zapraszał Grevego, aby był obecnym na ceremonji kanonizacji świętego Wawrzeńca Labres, Grevy grzecznie się z niemożności przybycia usprawiedliwił.

Londyn 9-go grudnia. — Giełda otrzymała telegraficzne doniesienie, że w kopalniach Cookeville wybuchła eksplozja. 60 osób zabitych.

Berlin 9-go grudnia.— Utrzymują tu, że zerwanie regularnych stosunków dyplomatycznych między Austrją a Rumunją niedługo potrwa.

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —31460

OSTRZEŻENIE.

W miesiącu lutym b. r. p. Aleksander Fuchs, wystawił dwa Weksle, każdy na 1,000 rubli, pod jedną datą i w jednym terminie płatne, na zlecenie Aleksandra Boguckiego; jeden z nich odstąpił Pericowi Silber, dając swoje żyro, a drugi skradziony mu został w Warszawie, wraz z gotówką i innemi rewersami. Ostrzegam, aby wekslu drugiego nikt nie nabywał, gdyż stanie się odpowiedzialnym za sfałszowanie mego podpisu i weksel przez wystawcę wypłaconym nie będzie do czasu przyznania mego własnoręcznego żyra. 31332к

Aleksander Bogucki.

!!!Ceny zniżone!!!

w składach **Nowej Spółki Opałowej.**— Kantor przy ulicy **Ordynackiej № 8,** 2-gi dom od Nowego-Światu.

Drzewo **Sosnowe** w szczapach za 1/4 sążnia **rs. 3 kop. 75, Olszowe rs. 4, Brzozowe rs. 4 kop. 25,** rąbane o 25 wyżej na 1/4 sążnia. **Węgle drzewne** korzec kop. **90.** Najlepszego węgla kamiennego, zagranicznego, korzec **95** kop. Najlepszego krajowego kop. **90.** Całemi wagonami o **12 1/2** taniej na korcu.—Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, ostemplowanych cechą magistratu. 31425к

Wyprzedaż drzewa opałowego

w Składzie S. LANDY,

przy ul. Dobrej № 14, obok głównego wodociągu.

Za 1 sążeń drzewa sosnowego rs. 13.
„ 1 „ „ olszowego „ 14. 31273к

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS

MIODOWA № 6, wprost kościoła po-Kapucyńskiego,

odznacza się tem, że po cenach przystępnych nabywa się ubranie, skrajane podług najwyższej matematyki, jaką w krawiectwie zastosować można, przez co **figura zręczna** a **suknia wygodna.**

Gotowej garderoby również dostać można TANIO 27282к

Lekcje języka Angielskiego.

Profesor języka angielskiego, mieszkający w hotelu Angielskim pod № 24, wyprowadził się na ulicę Widok pod № 17, mieszkania 10. Przyjmuje od godziny 12—2. к31248

PRACOWNIA

BIELIZNY

damskiej, męzkiej i dziecinnej, oraz znaczenia i haftów,

Franciszki Rajkowskiej, к29976

Niecała Nr 6,
na 2-m piętrze od frontu.

Uskutecznia wszelkie roboty, w zakres pracowni wchodzące, tak z powierzonego, jak również z własnego materjału, zapewniając sumienne i na czas umówiony wykończenie. Posiada na składzie gotową bieliznę najmodniejszych fasonów.—Ceny stałe i umiarkowane.

Przyjmuje zamówienia na wyprawy wszelkiej bielizny, podług najświeższych modeli zagranicznych.

Znaczny wybór **Koszul męzkich,** odznaczających się NAJLEPSZYM KROJEM, poleca Specjalny Magazyn Bielizny **L. Gałkowskiego,** ul. Marszałkowska № 59A, róg ulicy Świętokrzyzkiej, obok Apteki. к31399

SANKI

Peterburgskie vis-á-vis i Fantazyjne w fabr. powozów **KAROLA SOMMERA, № 32. Leszno 32,** wprost Solnej. 28205—к

ZAWIADOMIENIE.

Od lat wielu istniejący **Magazyn Ubiorów Męzkich,** cieszący się dobrą opinją, zawiadamia o nadeszłym **wielkim wyborze** zimowych Paletotów od 22 do 45 rs., ubiorów Żakietowych od 25 do 42 rs., Marynarkowych od 20 rs. Ubiorki dla chłopczyków i dzieci, są także w wielkim wyborze. Wszystkie ubrania gotowe znajdujące się na składzie, są wykończone podług najnowszych fasonów i to z najlepszych francuzkich, angielskich i brünerskich materjałów.

O liczne odwiedzanie Magazynu firmy naszej, uprasza z szacunkiem **E. SAMET,**

Krawiec z Wiednia, w Warszawie Senatorska № 22.
Filja w Kijowie Kirstschatek. к—29262

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY",

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, sklepy Stowarzyszenia zaopatrzone są w świeże **Towary kolonjalne bezpośrednio z Triestu sprowadzone,** jako to: **Rodzynki, Migdały, Daktyle, Figi, Malaga i t. p. Z Pesztu: Śliwki Tureckie.**—Również **wyborowe gatunki Mąki do ciast, Masło Litewskie** i t. d.

W sklepie przy ulicy **Marszałkowskiej: Wina Węgierskie, Fukiera, Bordeaux, Czerwone i Białe, sprowadzone z Francji, oraz Krymskie,** począwszy **od 30 kop. za butelkę i Szampańskie od kop. 75 do rs. 2.**—Wina **Krymskie** znajdują się też w sklepie przy **ulicy Kruczej.**—W ostatnim tygodniu codziennie nadchodzić będą do sklepów

ŚWIEŻE DROŻDŻE. к13793-

Cieszcie się nadchodzącą Gwiazdką!!

600 lat

egzystuje Warszawa,

w przeciągu tego czasu, mieszkańcy Warszawy i prowincji widzieli różne **TANIE SPRZEDAŻE**

lecz tak nadzwyczajnej sprzedaży,

jaka odbywać się będzie CODZIENNIE od godz. 8 rano do 9 wieczór, **w znanym ze swej taniości,**

Składzie Towarów

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Branna Nr 1, w bramie 1 piętro, **dotychczas niebyło, niema i nigdy i nigdzie z pewnością nie będzie, oto dowód!!!**

do sprzedaży przeznaczonem zostało.

5,000 łok. Materji wełnianej na suknie, po **12** kop.
5,000 łok. Materji wełnianej najrozmaitszych kolorów, po **13** kop.
5,000 łok. Materji wełnianej (Diagonale), w prześliczne kolory, po **20** kop. (wszędzie 35 k. kosztuje).
10,000 łok. Rypsu wełnianego wyborowego, kolory: bordo, granat, bronz, bleu gendarm, zielony, popielaty i fioletowy (prune), po **20** kop. łok.
5,000 łok. Krepy wełnianej prze ślicznej na suknie, w najmodniejsze kolory, po 30 kop. łokieć.
5,000 łok. Diagonalu czysto wełnianego, po cenie do tego niebywałej, gdyż po 40 kop. łokieć.
2,000 łok. Kaszmiru czarnego i kolorowego, 2 łokcie szerokiego, po 70 kop. łokieć.
1,000 łok. Krepy i Armiury, na pokrycie futer i salop, 2 1/4 łok. szerokie, po rs. 1 kop. 40.
1,000 łok. Atłasu czarnego i kolorowego, po 70 kop. łokieć.
1,000 sztuk Płótna krajowego, na koszule męzkie i damskie, 30 1/2 łok. mające, po rs. 4 k. 50, (najstosowniejszy podarunek na Gwiazdkę).
300 Serwet Himmalajskich i Tureckich do salonu, po rs. 4 kop. 50.
3,000 Obrusów białych i kolorowych, po cenach do tego niebywałych, gdyż po rs. 1 kop. 10.
2,000 Obrusów białych bez frendzli po rs 1.

Oprócz tego ogromny wybór Obrusów i Serwet różnej wielkości,
od 2 do 10 łokci, po cenach bardzo tanich.

5,000 Serwet adamaszkowych, deserowych, białych i kolorowych, po 10 kop. sztuka.
3,000 Serwet adamaszkowych, stołowych, dużych, po 30 kop. serweta.
Garnitury stołowe, na 6, 8, 10, 12, 18 i 24 osób, zacząwszy od rs. 4 kop. 50 za 6-cio osobowy.
4,000 Ręczników czysto niciànych, po 40 i 50 kop. Ręcznik.
2,000 łokci Płótna ręcznikowego, czysto-lnianego, po 12 kop. łokieć.
2,000 łokci Płótna na maglowniki i ścierki, po 13 kop. łokieć.
3,000 łokci Flanelki drukowanej, prześliczne desenie, po 20 k. łok.
2,000 łokci Płócienka na fartuchy, po 15 kop.
500 Halek kortowych, francuzkich i wiedeńskich, po rs. 3 kop. 25.
6,000 łokci **Creasu,** półpłótno, na koszule damskie i męzkie, po cenie dotąd niebywałej, gdyż po kop. **10** łokieć.
1,000 Prześcieradeł gotowych, obrębianych, bez szwu, 3 1/2 łok. długie, 2 1/2 łok. szerokie, po 90 kop.
500 Prześcieradeł gotowych, pod kołdry, wyborowe, elegancko uszyte, po rs. 1 kop. 50.
1,000 Chustek z kolorowemi szlakami, obrębiane i prane, po 16 kop. chustka.
500 tuz. Chustek białych, po 40 kop. za 1/2 tuzina.
1,000 Koszul damskich, eleganckich, z wstawkami i langetami, po 90 k.
1,000 łokci Barchanu, zwanego Mylton zdrowia, z barwą, po 15 kop. łokieć.
3,000 Kołnierzyków damskich, prześlicznych, po 30 kop.
5000 Kaftaników trykotowych, męzkich i damskich, po 90 kop.
5,000 łokci Kretonu zdrowia (1 1/2 łok. szeroki), na koszule męzkie i damskie, po 14 i 15 kop.
500 par Pończoch, fil decosse, bardzo długie, z jedwabnym wyszyciem, po 50 kop.
3,000 łok. Firanek prześlicznych, weneckich, nicianych, po 40 kop. łokieć, wszędzie kosztują po 80 kop.
1,000 łokci Kortu na suknie, 2 1/2 łokcia szeroki, po 75 kop.

Ogromny transport KOSZUL męzkich i damskich. GACIE i SKARPETKI po cenach tanich.

Obstalunki z prowincji będą niezwłocznie ekspedjowane, z jak największą akuratnością i sumiennością; proszę adresować: do Składu Iz. HERTZ, Warszawa, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1. к—30663

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustawe Gebethner

Дозволено Цензурою. Варшава 27 Ноября (9 Декабря) 1881 г.

Patrz dalszy ciąg Kuriera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 277. Sobota. Dnia 28 listopada (10 grudnia) 1881 roku

Wystawa w Moskwie.

Zapowiadana na rok bieżący wystawa przemysłowo-artystyczna w Moskie w roku przyszłym stanie się czynem.

Dzienniki rosyjskie zawierają mnóstwo szczegółów o przygotowaniach do przyszłorocznej wystawy, które postaramy się w jedną całość zespolić.

Wystawa moskiewska przejdzie wszystkie dotychczasowe wystawy w tem mieście zarówno obszernością swego programu, jak niemniej okazałością i przepychem urządzenia.

Program jej obejmuje wytwory wszystkich gałęzi działalności ludzkiej, począwszy od wyrobów fabrycznego przemysłu i gospodarstwa rolnego, skończywszy na dziełach sztuki i nauki.

Bogaty ten program podzielony jest na jedenaście oddziałów, które obejmują:

1. dzieła sztuki;
2. dzieła naukowe i pedagogiczne;
3. produkty górnictwa;
4. produkty gospodarstwa wiejskiego;
5. wyroby z materjałów włóknistych;
6. wyroby fabryczne i rękodzielnicze z metali;
7. produkty fabryczne;
8. wyroby rękodzielnicze;
9. maszyny, przyrządy, materjały budowlane itd.;
10. sadownictwo i ogrodnictwo;
11. zwierzęta domowe.

Oprócz tego podziału na grupy przedmioty ulegną innemu podziałowi mianowicie według miejscowości ich pochodzenia, dzięki czemu zwiedzający będzie miał przed oczyma porównawczy obraz działalności danej prowincji w pewnym kierunku.

Okręgów takich wystawniczych w każdym dziale będzie dziewięć, a mianowicie:

1. Moskwa z gubernją moskiewską;
2. Petersburg z gubernją petersburską;
3. wschód i południo-wschód cesarstwa;
4. zachód i południo-zachód cesarstwa;
5. północ i północo-zachód Cesarstwa z Syberją;
6. Królestwo polskie;
7. Finlandja;
8. Kaukaz z gubernją stawropolską;
9. kraj Turkiestański.

Gmach wystawy znajduje się niedaleko za rogatką twerską, naprzeciwko Piotrowskiego pałacu na polu tak zwanem „Chodyńskiem".

Miejscowość ta połączoną jest z miastem siecią kolei konnej.

Fronton głównego gmachu wystawy obróconym jest ku szosie petersburskiej.

Wchodząc z tej strony na plac, spotykamy przedewszystkiem dwa piękne ogrody w formie trójkątów, zwróconych prostemi kątami na zewnątrz.

Tym sposobem pomiędzy ogrodami formuje się trójkątna przestrzeń, w którą wchodzi swym frontonem gmach główny, złożony z ośmiu czworokątnych pawilonów rozłożonych na promieniach olbrzymiego koła i połączonych ze sobą krytemi galerjami.

Gmach główny zajmuje 5627 sążni kwadratowych pod pawilonami i 2191 sąż. kw. pod galerjami, czyli ogółem zajmuje 7825 sążni kwadratowych.

Środek pomiędzy pawilonami i galerjami wypełnia ogród spacerowy, ozdobiony posągami, którego centrum stanowi pawilon dla muzyki.

Z drugiej strony gmachu, podobnie jak z frontu, ciągną się dwa trójkątne ogrody, w których zwiedzający wystawę będą mogli się posilać w kilku porzuconych po nich restauracjach.

Po obydwóch stronach gmachu poza ogrodami ciegną dwa długie pawilony: lewy przeznaczony jest dla dzieł sztuki i nauk, prawy zaś dla maszyn; dwa te pawilony zajmują po 2194 sąż. kw. każdy.

Z tyłu widzimy znów czworokątny ogród mieszczący w sobie oranżerję, po za nim maneż, za maneżem znów ogród, a w nim restauracja.

Równolegle z linją frontową ciągną się cztery pawilony poprzedzielane ogrodami.

Pawilony te pomieszczą wystawę zwierząt.

Szałasy dla straży ogniowej, składy, pakamery i inne nieodzowne budowle dopełniają reszty.

Ogólna przestrzeń zajęta przez wystawę wynosi 61,050 sążni kwadratowych, z tego gmachy zajmują około piętnastu tysięcy sążni kwadratowych; resztę ogrody, przejścia, drogi itd.

Królestwo polskie, jak widzimy z programu, stanowi oddzielny okręg wystawniczy i ma nawet swego specjalnego przedstawiciela rz. r. st. Blumenfelda.

A wystawa ta dla nas ma nader ważne znaczenie, ona bowiem powinna otworzyć naszym wyrobom szerokie pole zbytu.

Wiadomo, iż głównym odbiorcą produkcji niektórych gałęzi naszego przemysłu jest Cesarstwo, że na niejednym punkcie zdołaliśmy wywalczyć sobie pierwszeństwo przed innemi, dzięki czemu wyroby nasze rozchodzą się po całej Rosji.

Nie wspominamy tu już o obuwiu, które zyskało ustaloną sławę nawet na azjatyckiem przedmurzu, ale o dziesiątkach innych rodzajów produkcji, jak skóry, posadzki, dachówki, papier różnokolorowy, wyroby wełniane i półjedwabne, meble gięte, kwiaty sztuczne, wyroby platerowane, żelazne, rękawicznicze, galanteryjne itd. itp., które dziś w znacznych partjach wysełane do Cesarstwa nie zdołały jeszcze wyrugować z handlu rosyjskiego odpowiednich wyrobów zagranicznych.

m. i. b.

Z sali odczytów.

Zjawiska życiowe — jakiż to piękny i wdzięczny temat dla prelegenta! obrał go sobie dr Mayzel, opracował wielce starannie i wzbogacił najnowszemi na tem polu odkryciami.

We wstępie mówił o podstawie życia, o cegiełce, z której zbudowane są wszystkie rośliny i zwierzęta, o komórce; odróżnił komórkę żywą od indywiduów martwych, czyli kryształów mineralnych i zaznaczył podstawowe jej objawy: drażliwość, rozwój (wzrost, odżywianie), oraz rozmnażanie.

Dalej miało nastąpić rozwinięcie i bliższe określenie każdego z tych momentów, rysowane niezmiernie rozmaitemi i bogatemi barwami.

Drażliwość miała być objaśnioną wpływem działań mechanicznych, chemicznych, elektryczności, światła i ciepła na włókna mięśniowe, na barwniki, na świecenie niektórych zwierząt—a należący do tej samej kategorji objaw ruchu, poruszeniami amib, ciałek krwi, które przedostając się przez ściany naczyń, tworzą ropę, wreszcie ruchami migawek, które bronią naszych dróg oddechowych od kurzu do nich przenikającego.

Podobnie różnobarwne a ciekawe i ważne fakta nagromadził dr Mayzel dla scharakteryzowania w szerokich zarysach dwóch drugich momentów życia: rozwoju i rozmnażania.

Mówimy, *że to być miało.* Niestety —wyrażenie to jest ścisłem! Fatum, które od środy prelekcje przyrodnicze prześladuje, sprawiło to, że zebrani słuchacze sam tylko wstęp słyszeli; reszta była tylko usiłowaniem zapanowania nad zebranym materjałem, ale usiłowaniem nadaremnem, bo choroba, której prelegent od kilku dni ulegał, przemogła jego dobrą chęć nieuczynienia zawodu publiczności.

I stał się fakt przykry, że z prelekcji na temat wybornie znany i specjalnie od lat wielu opracowywany przez prelegenta, z pracy odznaczającej się bardzo szerokim zakresem i poglądem, wypłynął jakiś objaw zupełnie nieproporcjonalny, chaos niejasny, który nikogo niczego nie nauczył, a dobre chęci i długą pracę prelegenta uwieńczył—zawodem.

Spodziewamy się, iż prelegent wkrótce powetuje sobie i publiczności ten przykry a niezależny od niego wypadek; zarówno jego głęboka znajomość przedmiotu jak i wykład wstępu ręczą nam, iż posiada warunki do zostania prawdziwie pożądanym prelegentem dla wyżej ukształconej publiczności.

br.

Sprawa o kapelusz.

L. starozakonny leczył się wodami mineralnemi w zakładzie pana ***.

Zdarzyło się, że L., wszedłszy do otwartego sklepu, nie zdjął z głowy kapelusza, czem obecny właściciel zakładu uczuł się obrażonym i zażądał dopełnienia tej formy grzeczności.

Gdy L. żądaniu zadość nie uczynił, *** przywołał trzech swoich parobków do sklepu, L. zaś unikając ostateczności, wobec przemagającej siły uszedł i wniósł skargę do sądu, w której przedstawiwszy, że w sklepie z wodami mineralnemi pana *** (niema zwyczaju zdejmowania kapeluszy, że najpierwsze zaraz wezwanie o to uczynionem mu było w tonie tak napastniczym, że żadną miarą nie mógł mu uledz, że wreszcie parobcy przywołani zostali po to, iżby mu siłą zdjąć z głowy kapelusz, co im zlecił gospodarz, zawoławszy: „trzymajcie go", domagał się ukarania pana *** za zagrożenia czynami gwałtownemi w myśl art. 139 Ust. o karwym p. s. pok. Artykuł powołany stanowi na winnych karę pieniężną lub aresztu.

Sprawa ta w zeszłą środę sądzoną była w wydz. XIV sądu pokoju.

Z obu stron stawali obrońcy przysięgli, oskarżenie popierał p. Kaź. Jul. Jasiński, obronę wnosił p. Jan Maur. Kamiński.

Słuchani świadkowie opowiedzieli zajście zgodnie z przytoczonemi powyżej szczegółami, nie poświadczyli wszakże tej okoliczności powołanej w skardze, iżby *** odrazu w sposób gwałtowny domagał się od L. zdjęcia kapelusza, ani też tego, żeby *** wołał na parobków: „trzymajcie go".

Adwokat przys. Kamiński upraszał o uniewinnienie oskarżonego z zasad, że sklep, w którym zaszło zdarzenie, jest sklepem przyzwoitym, że w nim mieści się zakład przez rząd zatwierdzony, że więc wchodząc doń każdy winien zdejmować kapelusz, kto zaś tego nie czyni i nie stosuje się do wezwania o to, uczynionego podług zeznań świadków w sposobie przyzwoitym,— ten sam przypisać sobie winien następstwa, jakie nań ściągnie jego niegrzeczność i opór. Przywołanie parobków pan K. usprawiedliwiał wzburzeniem L., o którem świadkowie wspomnieli. *** na wszelki wypadek chciał mieć obronę i pomoc pod ręką.

Adwokat przys. w dochodzonym czynie upatrywał nietylko zagrożenie przewidziane art. 139 ust. o kar. w. p. s. p., ale przeszkodzone zamierzenie przestępstwa przewidzianego art. 135 t. pr., zagrożonego karą nierównie surowszą, a polegającego na czynnem i rozmyślnem zbelżeniu w miejscu publicznem osoby, lubo nie spokrewnionej w linji wstępnej z obwinionym, lecz mającej szczególne prawo do szczególnych z jego strony względów. L. leczył się w zakładzie pana *, miał więc poniekąd prawo do takich jego względów, jakie pacjentowi należą się od lekarza. Parobcy oczywiście po to byli przywołani, iżby przemocą zdjąć z głowy kapelusz skarżącemu; wszystko więc było już przygotowane, dokonaniu samego przestępstwa zapobiegł instynkt zachowawczy L., który usunął się roztropnie ze sklepu.

Skarżący źle określił dokanane na nim przestępstwo.

Zamykając się jednak w granicach skargi na art. 139 u. o k. opartej, nie można w wypadku obecnym nie uznać zagrożenia czynami gwałtownemi. *** nie dla obrony przeciwko L. zawezwał parobków, nie lękał on się napaści, chociażby ze względu na rasę, do której skarżący należał. Rasa ta nie odznacza się porywczością ani męstwem, nie odznaczała się tem nigdy; bo jeśli kiedyś rozgromiła wojska Sennaheryba, to jedynie przy dźwięku trąb archanielskich. Takiego sprzymierzeńca lekceważyć nie można. Ta właśnie dobrze znana rasowa płochliwość skarżącego ośmieliła *** do czynu, któregoby względem innych dopuścić się nie poważył,—obrażony nieuszanowaniem pacjenta miał wszakże inne sposoby, oprócz przygotowanego gwałtu, któremi mógł wymódz dopełnienie form etykiety. Jak przeto z jednej strony samo wniesienie skargi do sądu o obrazę, o zagrożenia, dowodzi, że L. nie mogąc, czy nie chcąc, gwałtem na gwałt odpowiedzieć, należy właśnie do tych ludzi, co w wypadkach podobnych potrzebują szczególnej opieki prawa i sądu; tak z drugiej, biaha sprawa obecna nabiera niezmiernej wagi wobec zajść smutnych ze starozakonnemi, jakich w ostatnich czasach gubernje Cesarstwa stały się opłakaną widownią. W sprawie tej idzie nie o co innego, jak o wyrzeczenie przez władzę sądowniczą, czy żydów wolno poniewierać bezkarnie za to, że są oni... żydami.

Pojednanie do skutku nie przyszło,—sędzia przeto wydał wyrok, skazujący *** za zagrożenie czynami gwałtownemi na rs. 20 kary pieniężnej.

Skarżący na wyroku poprzestał, — skazany zanotował apelację.

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy.

Ponawiając poprzednie swe ogłoszenie, dyrekcja podaje do wiadomości, że ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, odbędzie się w dniu 8 (20) grudnia 1881 roku, w gmachu Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy przy ulicy Włodzimierskiej pod nr 13, o godzinie 6-tej wieczorem.

Bilety wejścia na toż zebranie wraz z porządkiem

dzicznym posiedzenia wydawane będą w d. 3 (15), 4 (16), 5 (17) i 7 (19) grudnia r. b., to jest we czwartek, piątek, sobotę i poniedziałek, w biurze dyrekcji, a to pomiędzy godziną 11-tą przed południem a 3-ią po południu.

Przy wydawaniu tych biletów zachowane będą następujące formalności: 1) każdy stowarzyszony zgłaszający się po bilet okazać winien kwit z opłaconej bieżącej raty domu, z którego bilet otrzymać pragnie; 2) jeżeli raty tej jeszcze nie zapłacił, a delegowani do wydawania biletów członkowie władz Towarzystwa nie będą mieli wiadomości, czy zgłaszający się jest istotnie stowarzyszonym, złożyć on winien odpowiednie świadectwo sekretarza hypotecznego; 3) zamierzający udzielić plenipotencję winien charakter swój, jako stowarzyszonego, usprawiedliwić jak wyżej, a podpis jego winien być poświadczony bądź przez członka władz Towarzystwa, bądź przez notarjusza lub władzę policyjną; 4) plenipotencja powinna być specjalną, może być prywatną, byle w odpowiedniej osnowie napisana, ku ułatwieniu czego biuro dyrekcji wydawać będzie żądającym tego stowarzyszonym, stosownie przygotowane szematy.

Dyrekcja przytem nadmienia, że w dniu samego posiedzenia, to jest 8 (20) grudnia r. b. we wtorek, ani wydawanie biletów wejścia, ani rozpatrywanie składanych plenipotencyj miejsca mieć nie będzie.

Warszawa dnia 7 grudnia 1881 r. —31,242—

Komitet

TOWARZYSTWA

resursy kupieckiej

ma honor zawiadomić członków tejże resursy, że wybory na członków komitetu, Delegacji wyborczej i Delegacji rachunkowej na rok następny 1882 odbywać się będą w gmachu resursy kupieckiej, w *czwartek, piątek i sobotę*, to jest w dniach 15, 16 i 17 grudnia r. b., w pierwszych dwóch dniach od godziny 6-ej do 9-ej po południu, a 17-go w sobotę, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. W sobotę o godzinie 6-tej głosowanie zamknięte zostanie.

Komitet uprzedza, że stosownie do uchwały zgromadzenia akcjonarjuszów, będą dopuszczeni do głosowania tylko ci członkowie, którzy nie zalegają w opłacie składek do końca r. b. —31259—

Dyrektor drogi żelaznej

warszawsko-terespolskiej.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej rjażsko-wiaziemskiej podaje do powszechnej wiadomości, że interesantom, którzy przewiozą na swoje imię drogą żelazną rjażsko-wiaziemską, z Jelca i Rjażska lub z za Jelca i z za Rjażska przez Wiazmę, Mińsk do Libawy i przez Wiazmę, Brześć do Warszawy, w ciągu jednego roku, licząc od d. 15 września r. b. s. s. nie mniej jak 4000 wagonów zboża lub nasion oleistych, po dopełnieniu przewozu pomienionej ilości wagonów i po złożeniu listów frachtowych, będzie zwrócone 10 proc. przypadającej drodze żelaznej rjażsko-wiaziemskiej opłaty przewozowej, pobranej, na zasadzie obecnie obowiązujących taryf specjalnych na te transporta w pomienionych kierunkach.

Ze swej strony zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadamia, że wszystkim tym, którzy przewiozą nie mniej jak 4000 wagonów pomienionych transportów przez Brześć do Warszawy będzie zwrócone 10% opłaty przewozowej z udziału drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej przy dopełnianiu przez nich warunków wyszczególnionych w ogłoszeniu pomieszczonem w pismach tutejszych w początku listopada r. b. 31366—

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 20 grudnia 1881 (1 stycznia 1882 r.) wprowadzony zostaje w wykonanie dodatek IV do taryfy bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami drogi żelaznej nadwiślańskiej z jednej, i stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej, z drugiej strony.

Jednocześnie zniesione zostają opłaty frachtowe, ustanowione w punkcie I dodatku II do tejże taryfy z dniem 1 (13) sierpnia 1881 r. dla komunikacji pomiędzy stacjami Mława i Iłłowo trans. i stacją Łódź. —31354—

Zarząd drogi żelaznej

warszawsko-terespolskiej

podaje do wiadomości, iż z dniem 13 grudnia r. b. wosk ziemny, wysyłany w pełnych ładunkach ze stacji Warszawa-Terespolska do stacji Moskwa i Wiaźma drogi moskiewsko-brzeskiej, przeniesionym zostaje z klasy B. do klasy C. taryfy związku moskiewsko-warszawskiego. —31365—

Dyrektor drogi żelaznej

warszawsko-terespolskiej.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej podaje do powszechnej wiadomości, że interesantom, którzy przewiozą na swoje imię, drogą żelazną moskiewsko-brzeską z dróg żelaznych za Wiazmą leżących przez Mińsk do Libawy i przez Brześć do Warszawy, albo do Królewca, w ciągu jednego roku, licząc od d. 15 września r. b. s. s. nie mniej jak 4000 wagonów zboża lub nasion oleistych, po dopełnieniu przewozu pomienionej ilości wagonów i po złożeniu listów frachtowych, będzie zwrócone 10% przypadającej drodze żelaznej moskiewsko-brzeskiej opłaty przewozowej, pobranej na zasadzie obecnie obowiązujących taryf specjalnych na te transporta w pomienionych kierunkach.

Ze swej strony zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadamia, że wszystkim tym, którzy przewiozą niemniej jak 4000 wagonów pomienionych transportów przez Brześć do Warszawy będzie zwrócone 10% opłaty przewozowej z udziału drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej przy dopełnieniu przez nich warunków wyszczególnionych w ogłoszeniu, pomieszczonem w pismach tutejszych w początku listopada r. b. —31367—

— ***Dentysta S. ROTHEIM***, wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w.—Królewska nr 37. —31362—

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej

iwangrodzko-dąbrowskiej

ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że na odbytem w dniu 2 (14) listopada 1881 roku, stosownie do §§ 60 i 61 ustawy, drugiem ogólnem zgromadzeniu akcjonarjuszów tegoż Towarzystwa, wybrani zostali na członków komisji rewizyjnej:

książę Włodzimierz Czetwertyński,
Wiktor Kronenberg,
Aleksander Parisot,
hrabia Ludwik Plater — i
Aleksander Radwan. —31136—

— Do ***„Domu zdrowia“***, Długa nr 5, przyjmują się chorzy z wszelkiego rodzaju cierpieniami, oraz osoby z różnemi ***cierpieniami chronicznemi***, pozbawione opieki familijnej i lekarskiej. Całe utrzymanie wraz z lekarstwami i opieką lekarską rs. 3 w oddzielnych gabinetach, a rs. 2 w pokojach na dwie osoby, na dobę. Bliższa wiadomość na miejscu w kancelarji „Domu zdrowia“, lub u właściciela zakładu, dra Ołtuszewskiego, Stare Miasto, w domu gdzie apteka. —29462—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielańska nr 4.** —30044—

— ***Karety, landa, faetony i karetki, małe doktorskie***, wynajmują się po cenach najumiarkowańszych, na miesiące, dnie i godziny, w sklepach wyrobów tabacznych ***Zygmunta Szleifsteina***, w pasażu zwanym Rezlera, wejście od ulicy Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, i przy ulicy Długiej nr 11, obok katedry prawosławnej. Jestto wielka dogodność dla publiki, która nie potrzebuje więcej odtąd po remizach się fatygować — radzimy przeto w potrzebie korzystać z tak poręcznych miejsc. —30359—

— Dr Kalikst ***Pawłowski***, Zielna nr 31 (przy rogu ulicy Próżnej), przyjmuje do 10 zrana i od 3 do 6 po południu. —30012—

— **Zabezpieczenia na życie**, t. j. na kapitały pośmiertne, kapitały na dożycie, sumy posagowe, renty i pensje dożywotnie, w rozmaitych kombinacjach i każdej żądanej wysokości, przyjmuje za składkami umiarkowanemi, na najdogodniejszych warunkach, objaśnień i druków na żądanie osobiste lub listowne udziela bezpłatnie, codziennie od godz. 9 rano do 7 po południu.

MICHAŁ ROTWAND,

Inspektor St.-Petersb. Towarz. Ubezp.

Biuro w Warszawie przy ul. Hr. Kotzebue nr 10, obok ulicy Wierzbowej. —5639—

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1864 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 2 (14) stycznia 1882, za opłatą od sztuki:

kop. 50 dla miejscowych,
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją przyjmuje

MAURYCY NELKEN

—29522— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

POMOC LEKARSKA w NOCY.

W aptece S. Tugut w Warszawie, przy ulicy Freta nr 14, dyżurują codziennie, od godziny 10 i pół wieczór do godziny 7-ej zrana, dr Bejer, dr Dzierzgowski i dr Mączewski, celem udzielania natychmiastowej pomocy lekarskiej chorym, tak w okolicy, jak i w najodleglejszych częściach miasta. (30955)

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —30009—

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi*** (wener.) i ***skórnemi***, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. ***Porady dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —20588—

— ***Dr F. Idzikowski***, b. zastępca profesora przy wied. szkole dentystycznej, przyjmuje od 10—6 (Leszno 7). Specjalność ***wyjmowania zębów*** bez bólu za pomocą gazu rozweselającego. Sztuczne zęby wstawiają się najpraktyczniejszym systemem. —29922—

— ***Zakład zegarmistrzowski Ludwika Maurycego Lilpop***, przy ulicy Senatorskiej nr 496, nawprost szkoły junkierskiej (dawniej przy ulicy Długiej pod firmą F. Lilpop egzystujący od 1798 roku), otrzymał dobór zegarków genewskich fabryki Patek Philippe i Ch. Fissot oraz ***wybór zegarków ściennych i stołowych, budzików i zegarów podróżnych.*** Wszelkie reperacje z poręczeniem są wykonywane jaknajakuratniej.

(28856) ***L. M. Lilpop.***

LECZNICA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 25.

Od 9—10 **Dr F. Kobyliński.** Chor. szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby. Codziennie.

Od 9—10. **Dr F. Wójcikiewicz.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel i świąt.

Od 10—11. **Dr K. Zawisza.** Chor. wewnętrzne. Codziennie.

Od 11—12. **Dr F. Groer.** Choroby kobiece. Codziennie oprócz niedziel.

Od 11—12. **Dr A. Kosiewicz.** Chor. gardła, krtani i nosa. Codziennie.

Od 12—1. **Dr Kazimierz Rosenthal.** Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od 12—1. **Dr T. Heiman.** Choroby uszne i chirurgiczne. Codziennie.

Od 1—2. **Dr M. Dinte.** Chor. chirurg. i organ. moczopłciowych. We wtorek, czwartek i sobotę.

Od 1—2. **Dr W. Kohn.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 1—2½. **Dr W. Kohn.** Choroby gardła, krtani i nosa. Poniedziałek, środa i piątek.

Od 2—3 **Dr Rosenthal Jakób.** Choroby kobiece. Poniedziałek, środa, piątek i niedziela.

Od 2—3. **Dr E. Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 3—4. **Dr Ks. Watraszewski.** Chor. weneryczne i skórne. Poniedziałek, środa, piątek i niedziela.

Od 3—4. **Dr J. Przybylski.** Choroby oczów. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 3—4. **Dr W. Saski.** Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Na żądanie chorych, w lecznicy odbywają się **konsultacje** z kilku lekarzy, ordynujących w lecznicy.

Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie. —11357—

Istniejąca od 1874 r.

Druga Lecznica

dla przychodzących chorych,

Nr 9, ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany)

Od 10 — 11—. We wtorki i piątki. **Dr Edmund Modrzejewski**, choroby uszów, nosa i gardła.

Od 10 — 11—. Codziennie. **Dr Leon Nencki**, choroby organów moczo-płciowych.

Od 11 — 12—. Codziennie. **Dr Gajkiewicz Władysław**, choroby wewnętrzne i nerwowe, leczenie elektrycznością.

Od 11 — 12—. Codziennie. **Dr Dylewski Jan**, choroby oczów.

Od 11½—12½. We środy i soboty. **Dr Taczanowski Bronisław**, choroby uszów.

Od 12 — 1—. Codziennie. **Dr Grosstern Wiktor**, choroby wewnętrzne i wieku dziecinnego oraz szczepienie ospy ochronnej.

Od 12 — 1—. Codziennie. **Dr Klink Edward**, choroby weneryczne i skórne.

Od 1 — 2—. Codziennie prócz świąt i niedziel. **Dr A. Anders**, choroby wewnętrzne.

Od 2 — 3—. Codziennie prócz niedziel i świąt. **Karwowski Konstanty**, choroby gardła, krtani i jamy nosowej.

Od 2 — 3—. Codziennie. **Dr Kondratowicz Stanisław**, choroby kobiece.

Od 3 — 4—. **Dr Henryk Nussbaum**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe i leczenie elektrycznością.

Od 3 — 4—. Codziennie. **Dr Jawdyński Franciszek**, choroby zewnętrzne, czyli chirurgiczne i zębów.

Od 4 — 5—. Codziennie. **Dr Funk**, choroby weneryczne i skórne.

Bilet wejścia 25 kopiejek.

Tabela wygranych
w trzecim dniu ciągnienia 5-tej klasy 137-ej Loterji klasycznej
dnia 9-go grudnia 1881 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 4000 N-r: 4164.—Po **Rs. 2000** NN-ra: 6914 11781—Po **Rs. 1000** NN-ra: 3947 7421 10481 19057 20569. — Po **Rs. 400** NN-ra: 627 2321 6708 9451 9628 11859 12986 13762 16812 21448 23241.—Po **Rs. 200** NN-ra: 60 2851 3293 6370 7262 8250 17590 17988 19931 21144 21891.—Po **Rs. 100** NN-ra: 2162 3986 4409 5111 5516 7307 8009 9066 10000 10242 13662 14183 15989 16127 17225 20741 21224 22089 22608 22642 23137 23463.

Następujące Numera wygrały po Rs. 80:

28	1457	3960	4261	5582	6983	8087	9287	11557	13249	14767	16573	18182	19596	20680	22405
37	61	3206	63	84	7004	96	9307	11732	83	14851	16628	85	19669	97	7
98	1528	83	99	5640	6	8120	60	74	13396	90	37	88	78	20733	8
104	47	3331	4309	52	16	45	9404	11891	13540	14990	16713	18251	19746	92	22517
55	49	72	24	74	29	8232	22	11905	44	15084	16805	82	65	20862	35
57	59	74	45	5720	52	68	32	10	63	15141	56	86	88	67	58
261	94	92	78	57	62	73	49	16	13621	15220	59	18302	19820	20955	63
67	1642	3404	4418	5846	7111	8333	9530	30	39	60	74	26	55	56	75
374	1740	43	40	68	35	66	41	96	48	68	16966	18417	88	66	85
92	53	71	54	5959	46	8437	45	12004	51	77	85	39	19960	97	22650
403	1920	88	4616	6043	78	43	9622	23	74	15333	17027	18502	73	21030	64
29	27	93	49	70	90	46	33	40	89	45	17161	12	94	44	22856
539	71	3510	58	6136	7242	51	65	86	13753	15406	69	44	20031	74	98
47	95	25	4706	85	52	8543	9707	12116	79	31	17290	18607	36	21165	22911
79	2009	69	43	6210	7300	57	33	22	95	88	99	41	70	21336	31
638	35	88	46	14	45	78	9804	24	13825	15570	17303	44	82	21461	52
74	63	97	56	15	57	8669	13	12247	65	81	32	69	20125	74	95
744	2104	3605	66	17	78	8712	68	53	13986	84	69	92	39	21519	23027
63	14	23	67	19	80	62	9915	79	14001	99	90	18712	40	47	36
814	54	45	4805	31	7403	64	41	12418	38	15609	17475	19	45	74	78
59	2241	3717	38	62	4	73	62	66	14138	15706	94	24	64	80	23180
74	46	74	51	84	7519	87	76	87	49	65	17545	32	73	81	23217
98	2319	84	63	6308	31	8840	81	96	14221	15817	56	18829	99	21672	23306
947	97	90	69	44	37	42	10024	12521	29	33	58	47	20210	21706	7
49	2437	96	76	62	7600	64	30	32	50	70	17616	66	41	21843	41
66	59	3869	4971	98	19	72	73	37	52	75	69	84	68	55	44
84	65	90	5049	6414	40	8905	76	12629	14336	15907	70	99	90	21915	23419
2010	82	3900	57	37	57	33	80	31	52	41	91	18978	20305	16	45
88	2563	6	71	6508	67	36	10116	32	84	71	17729	19017	98	23	53
1113	2731	44	82	23	75	44	88	48	14413	16006	42	72	99	87	87
57	45	4006	5120	55	7704	54	10255	66	26	14	81	19112	20470	91	
1267	76	29	5208	74	95	80	10501	12726	36	16	17940	83	89	22004	
70	80	68	42	6622	7861	9002	10649	37	86	85	45	98	20503	25	
1319	2803	98	66	83	64	9109	10760	77	14533	97	72	19200	28	22204	
31	44	4138	84	6729	70	35	10824	95	35	16107	78	51	71	12	
60	59	49	5489	41	7909	63	73	12818	83	16201	18019	19343	77	73	
69	61	83	95	6842	15	67	77	13005	14608	38	20	19533	79	79	
89	79	86	5505	47	53	82	11043	9	13	62	40	74	83	22304	
90	2974	4210	18	50	59	9211	11331	12	66	16409	18100	76	20640	14	
1411	92	15	55	82	60	61	69	13187	14713	16514	39	83	47	70	
32	3036	33	63	6974	8055	78	11411	13213	30	65	73	87	58	98	

FABRYKA i MAGAZYN

Wyrobów Złotych, Srebrnych i Brylantowych

G. Radke & A. Żelisławski,

Miodowa Nr 2.

Mamy honor zawiadomić łaskawą na nas JW. i WW. Klijentele, że Magazyn zaopatrzony został w znaczny wybór **BIŻUTERJI ZŁOTEJ i SREBRNEJ,** z zastosowaniem do wymagań mody i gustu; również w komplety **WYROBÓW SREBRNYCH STOŁOWYCH,** zawsze gotowe i na zamówienia.

Komunikujemy przytem, że **assortowaną BIŻUTERJĘ** tak **złotą** jak **srebrną,** wyprzedajemy po znacznie nizkiej cenie.

Dla udogodnienia Osobom przybywającym z prowincji—w dnie Niedzielne, przedświąteczne, Magazyn będzie otwieranym. K—30599

Na nadchodzące Święta

DO SKŁADU HERBATY

W. GOROCHOW,

nadszedł transport

TORUŃSKICH PIERNIKÓW,

z najlepszej fabryki **Weese.** K—30741

Marszałkowska Nr 47.

TANIO ZA GOTÓWKĘ!!

W MAGAZYNIE

UBIORÓW MĘZKICH

A. WINNICKIEGO,

DŁUGA № 25.

UBIORY DLA DZIECI.

UBIORY MĘZKIE.

Garniturki, Palta zimowe, Mundury, Szynele, Spodnie i wszelkiego rodzaju ubranka dla dzieci. Obstalunki przyjmują się tak z własnych jak i powierzonych materjałów.

Ubiory dla młodzieży dorastającej. K—30406



Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych

„WULKAN"

(dawniej KAROL MINTER),

SKŁAD FABRYCZNY WIERZBOWA N. 1,

posiada w wielkim wyborze:

Naczynia kuchenne cynowe i emaljowane.
Łóżka, Kołyski i Meble żelazne.
Wanny i Apparaty kąpielowe pokojowe.
Odlewy z bronzu i cynku.
Trumny metalowe w różnych gatunkach.
Waterklozety, Umywalnie, Lodownie pokojowe.
Figury do gazu, Fontanny i t. p. K—29526
Adres dla Telegramów: **„Towarzystwo Wulkan Warszawa."**

DO SKŁADU HERBATY

W. GOROCHOW,

nadszedł świeży transport

KIACHTYŃSKIEJ HERBATY.

Szczególniej poleca się

„Czarny Liansin"

w cenach: rs. 2 i rs. 1 kop. 50. K—30740

Marszałkowska Nr 47.

W Magazynie Francuzkim, ul. Hr. Berga, blizko Mazowieckiej

KOLENDY UŻYTECZNE I ZABAWKI.

Filtry Albert do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie (od rs. 5) i inne (od rs. 1 kop. 50).—**Kuchenki Paryzkie** „ą la Minute" przenośne (od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 kop. 50).—**Nakrycia posrebrzane** „Ruolz", 12 łyżek, 12 widelcy i 12 noży, razem 36 sztuk rs. 9 kop. 80.—**Maszyny pokojowo** „Expéditives" do robienia masła (od rs. 5).—**Praczki Francuzkie** przenośne, samopiorące (rs. 18).

Porte-Voix (rs. 2 kop. 50).—Swistawki dające kilka tonów (od 80 kop.).

Abażury Paryzkie bardzo gustowne (od 50 kop.).—**Tace Paryzkie.**

Wielki wybór **Artykułów Galanteryjnych Paryzkich, Algierskich, Japońskich i Chińskich** dla Dam i dla Panów (Necesserki, Albumy, Pudełka toaletowe, do rękawiczek, do chustek, do pudru, do papieru listowego, do piór i obsadzek, do herbaty, do kart, do zapałek, Vide-poches, Kałamarze, Buvards, Lichtarze, Wazony i t. d.

Artykuły Algierskie dla palących.

Gry towarzyskie: szachy, domina, warcaby, lotos, gra w rybki, le taquin 15—34, croquets angielskie, karty i t. d.

Zabawki dla dzieci: Różne bawidełka metalowe, kauczukowe, wełniane i jedwabne.—Metalliphony.—Dzwoneczki na kółkach.—Piłki wełniane śpiewające i inne (od 15 kop.).—Króliki grające na bębnach.—Baranki beczące.—Wielki wybór koni (od 50 kop.).—Karty dziecinne.—Arki Noego.—Myszy i różne zwierzęta mechaniczne (od 75 kop.).—Pajace giestylujące, wełniane i jedwabne, ruchome z cymbałkami i z dzwonkami.—Pajace Cri-Cri jedwabne.—Huśtawki i t. d.

Zabawki dla Panienek: Cytry amerykańskie, Laleczki kauczukowe, ubrane (od 35 kop.).—Laleczki biscuit artykułowane z włosami, zamykające oczy, nie ubrane (90 kop.).—Lalki Paryzkie woskowe 18 cali długości, z włosami, zamykające oczy, nieubrane (rs. 2 kop. 25).—Lalki Paryzkie skórzane i biscuit, z włosami, artykułowane, nieubrane (od rs. 3 kop. 75).—Wielki wybór Lalek Paryzkich kauczukowych (modele zupełnie nowe) (od 90 kop.).—Wielki wybór lalek dites „Incassables" artykułowanych, ubranych i nieubranyah.—Garnitury do czesania lalek.—Wanny i kostjumy kąpielowe dla lalek.—Garnitury salonowe, kuchenki i wózki dla lalek.—Gospodarstwa metalowe (od 25 kop.), drewniane (nowy model od 30 kop.) i porcelanowe.—Wolanty.—Jeux de Grâces.—Buvards Chińskie i Japońskie (od rs. 1 kop. 20) i t. d.

Zabawki dla Chłopców: Billardy amerykańskie (od rs. 2).—Welocipedisty i Koleje żelazne mechaniczne i niemechaniczne.—Narzędzia stolarskie (od 75 kop.).—Łódki metalowe mechaniczne z wioślarzami (nowość od rs. 1 kop. 20).—Ptaki śpiewające.—Różne Pâturages, polowania i menażerje.—Konie (od 50 kop.).—Żołnierze (od 35 kop.).—Pałasze, Fuzje, Pistolety, Lejce, Batciki, Zegarki, Fleciki i Trąbki.—Bąki muzykalne i inne (od 15 kop.).—Pudełka farb.—Garnitury do pisania.—Buvards.—Kalejdoskopy.—Wielki wybór Łamigłówek.—i t. d. K—30764

Zabawki nauczające metody Froebla po cenach przystępnych.

WSZELKIE PRZYBORY DO CHOINEK.

Wysyłka obstalunków żądanych listownie uskutecznia się w 24 godzinach.

Magazyn Francuzki jest otwarty w każdą Niedzielę od 12 godz. z połud.

NA GWIAZDKĘ!

Hurtowy i detaliczny magazyn wyrobów złotych

ARTZTA i ROGALSKIEGO,

w Warrzawie, Krakowskie-Przedm. Nr 15, w domu JW. St. hr. Potockiego, wprost kościoła św. Józefa (dawniej Karmelitów),

wieżo zaopatrzony został w Biżuterje brylantowe, złote i srebrne najnowszych fasonów i modeli, z czem poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Wielki wybór **Łańcuszków damskich i męzkich,** tak fantazyjnych, jako też i oryginalnych.

Bogaty assortyment **Medaljonów** i **Garniturów** damskich z Brylantami, Szmaragdami, Szafirami, Rubinami, Opalami, Turkusami, Perłami i t. p.

Bransolety i **Pierścionki** z najrozmaitszemi drogiemi Kamieniami w wytwornym guście.

Kolczyki od najtańszych do brylantowych bardzo bogatych.

Ceny umiarkowane, nizkie.

Dla WW. i JW. Pań obdarzonych pięknym imieniem **Marja,** otrzymaliśmy z Augsburga prześliczne niespodzianki.

Szanownych i WW. Panów, którzy zaufaniem swem nas zaszczycają, zawiadamiamy niniejszem, iż wielki transport paryzkich srebrnych **Port-Papierośnic i Zapalniczek,** o które tak częste zapytywania miewaliśmy, nareszcie nadszedł i odznacza się smacznem i eleganckiem prawdziwie paryzkiem wykończeniem. 31123—K

Dla młodzieży **Spinki** złotem pokryte, w cenie 3 do 8 rs.

Wielki dobór SIMILI BRYLANTÓW.

Winiarnia Węgierska i Miodosytnia Polska

J. ZAHORSKIEGO,

róg Marszałkowskiej i Siennej,

na nadchodzące Święta poleca wielkie zapasy wszystkich **Win Węgierskich** od 3.50 rs. za garniec, butelka 75 kop. tak wytrawne jak łagodne, do cen najwyższych, oraz wszelkie inne Wina z najpierwszych Domów zagr., które prowadzę sam z pierwszej ręki od producentów, jest w możności dać czyste i po cenie umiarkowanej.

Miody białe po 40, 50, 100, 120, 200, 250 i 500 kop. za butelkę.—**Towary Kolonjalne** tylko wyborowe i najświeższe; **Octy** od 30 do 100 za butelkę; **Oliwę** białą Nicejską; **Bakalje** najwyborniejsze; wszelkie **Delikatesy,** oraz oddzielny **Skład Herbaty Braci Popów** z Moskwy; przy Magazynie urządzony **Skład Piwa Drozdowskiego** po cenie browaru. K—30658

Ponieważ od niejakiego czasu pojawiły się w wielu sklepach

WYŻYMACZKI,

które ani gatunkiem walców, ani swą budową, nie są odpowiedniemi do praktycznego użytku, na co dają się słyszeć ze strony publiczności użalenia, przeto niżej podpisana firma utrzymująca najdawniej główny hurtowy i detaliczny skład tych maszyn, ma honor oznajmić, że **Wyżymaczki opatrzone z obu boków wyciśniętym na żelaznych nabliczkach stemplem: „J. Good's India Rubber Wringer," są konstrukcji najtrwalszej i posiadają na wskroś czysto-gumowe walce.**—Za trwałość tych wyżymaczek firma udziela piśmienną gwarancję.

NB. Zwraca się szczególną uwagę Sz. Publiczności na dokładny adres Składu: ulica Królewska № 41, przy Kantorze Przedsiębierstwa Robót Asfaltowych.

J. Gantzwohl

K—30357

ADMINISTRACJA
Zakładów Przemysłowo-Zbożowych
Stanisława Kropiwnickiego i S-ki,

podaje do wiadomości publicznej, iż **Agentura sprzedaży mąki z młynów parowych**

w Słodowcu i Zegrzynku,

powierzona dotychczas panu **Stanisławowi Lawendel**, w tych dniach zwiniętą została. Nadal zatem wszelką sprzedaż dokonywać będzie **wyłącznie Kantor główny** tejże administracji w Warszawie, przy ulicy **Leszno № 40 a** znajdujący się.

к—30994



ŁYŻWY

NAJNOWSZE i NAJPRAKTYCZNIEJSZE,

całe metalowe, męzkie i damskie,

Angielki po rs. 1 kop. 80,—Amerykanki po rs. 2,—Halifax po rs. 4; Victoria i Austria po rs. 7.50,—z drewnianemi kopytkami od kop. 40,

poleca w największym wyborze

ROBERT ZIEGLER,

Długa Hotel Niemiecki. к—31149

Publiczności Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,

Z A P A Ł K I

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:

W Składzie głównym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.

W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.

W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

1971бк **B. Koiszewski i S-ka.**

Jako najlepsze i najtańsze źródło nabycia

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,

poleca się Szanownej Publiczności

renomowana firma

BRACI KOCH,

Miodowa Nr 2,

posiadająca wielki wybór garderoby na nadchodzący SEZON, po nader przystępnych cenach. к—25030

WYPRZEDAŻ

po cenach kosztu:

Chusteczki batystowe haftowane i à ourlet bez haftu.

Wszywki, Falbanki i Wolanty do peignoirów, spódnic, Kołder i Kap.

Firanki muślinowe z brzegami tiulowemi.

Półbatysty, Muśliny gładkie szwajcars. i indyjskie na suknie,

oraz o 20% niżej kosztu:

Sukienki, Poduszki, Kaftaniki i Czepeczki do chrztu,

od skromnych do najwykwintniejszych, ręcznie haftowanych. к30481

W MAGAZYNIE A. TOCK, Podwale Nr 8, 1-sze piętro.

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG

w Warszawie, ulica Wolska № 15,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat **wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

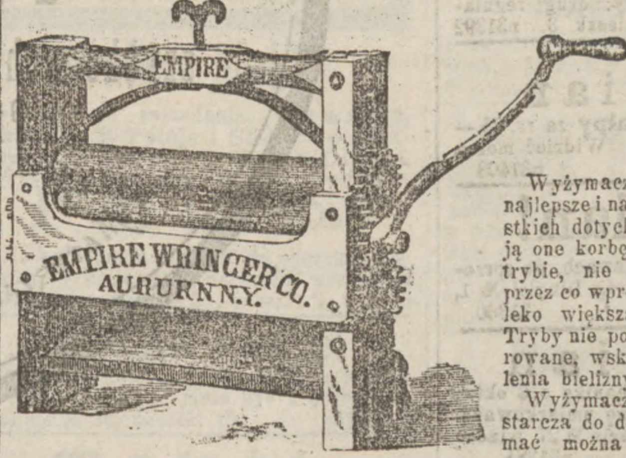
Cenniki illustrowane na żądanie franco, przesyła się. к—30324

Krzysztof Brun i Syn,

wyłączni Ajenci na Królestwo Polskie

Amerykańskich patentowanych Wyżymaczek

„EMPIRE"



Wyżymaczki te są bezwarunkowo najlepsze i najpraktyczniejsze ze wszystkich dotychczas wyrabianych. Mają one korbę umieszczoną na osobnym trybie, nie zaś wprost przy wałcu, przez co wprowadzają się w ruch z daleko większą od innych łatwością. Tryby nie potrzebują być niczem smarowane, wskutek czego unika się smolenia bielizny.

Wyżymaczka Nr 10, zupełnie wystarcza do domowego użytku, wyżymać można na niej wszystko, od drobnych rzeczy koronkowych, aż do największych obrusów lub prześcieradeł; **oszczędność zaś w pracy i niszczeniu się bielizny w porównaniu z wyżymaniem w ręku, jest ogromna.**

C E N Y:

Wyżymaczka Nr 3, z walcami 10 cali ang. długości, **rs. 13.**
Nr 5, „ 12 „ „ „ „ **17.**

Przy obstalunkach z prowincji, uprasza się o dokładny adres.

Handlującym ustępuje się znaczny rabat.

Reparacje kupionych u nas Wyżymaczek uskuteczniamy szybko i tanio.

Krzysztof Brun i Syn,

Warszawa, Plac Teatralny. к—30657

C E N Y

W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA
F. ŁAPIŃSKIEGO.

Za korzec WĘGLA grubego najlepszego z odstawą	Rs.	1	kop.	5.
„ „ „ „ z własnej kopalni „JAN" z odstawą.	„	1	„	—
„ „ „ „ kostkowego z odstawą	„	—	„	95.
„ „ „ Drzewnego do samowarów z odstawą	„	1	„	15.
Kowalskiego pub po kop. 35.				
„ **Sążeń kubiczny DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą.	„	16	„	—
„ „ „ „ olszowego	„	17	„	—
„ „ „ „ brzozowego	„	18	„	—

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden). — **Odstawa natychmiastowa w wozach krytych plombowanych** stęplem Magistratu **ostęplowanych.**

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33. к—7674

NAJLEPSZE
Kolęda!! ZEGARKI KIESZONKOWE, Kolęda!!

po niepraktykowanie nizkich cenach,

z dwuletnią piśmienną gwarancją.

CYLINDER SREBRNY 84 pr., fabr. Szwajcarskiej, od **8** do **10** rs.
ANKIER SREBRNY 84 pr., fabr. Angielskiej, na 15 **kam.**, od **12** do **18** rs.
Zegarki **DAMSKIE ZŁOTE** 56 pr., od **18** do **30** rs.
ANKRY MĘZKIE ZŁOTE 56 pr., od **28** do **50** rs.
DEWIZKI do zegarków **TALMIGOLD,** nie ustępujące złotym i z wiecznym połyskiem, od kop. **75** do rs. **5** za sztukę. к-30807

Główna sprzedaż w Składzie Zegarków pod firmą

Warszawska Pracownia Techniczna,

Właściciel **SEWERYN PIK,**

ulica Świętojerska Nr 13, nad Cukiernią.

WYPRZEDAŻ
Bucików i Pantofelków damskich wysortowanych

Z M A G A Z Y N U

Józefa Zbrożek,

odbywać się będzie przez dni czternaście, począwszy od 12 Grudnia r. b. do 24 t. m., w sklepie fryzjerskim W-go **Aleksandra Judkiewicza,** przy ulicy **Granicznej № 13.**

CENY NIZKIE A STAŁE. в31405

Kwity Lombardowe!!

oraz złoto i srebro kupuję, płacę najlepiej.— Chłodna № 50, róg Wroniej, mieszkania 4, nowy dom. 31197 D

31407 **Do sprzedania!**

Kozetka francuzka, kryta zieloną granitą. Bracka № 14, w Kantorze Najmu Karet.

Pożądaną jest Suma

Rs. 12,000,

na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego 30 włók, bez serwitutów.—Oferty proszę przesłać: ulica Wiejska № 12, mieszkania № 13. 31268D

Są do sprzedania

dwa Zegary:

antyk, w szafie stojący, duży, drugi regulator.—Świętokrzyska № 3, mieszk. 3. D31392

Za rs. 115

Fortepian

do sprzedania, i **Futro małpy** za rs. 35.— Chmielna № 26, mieszk. 19. Widzieć można od godz. 2—5. D31408

Fortepian!

oryginalny. Erarda, o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 300. — Freta, róg Długiej № 1, mieszkania № 9. D31360

Fortepian

odnowiony z angielską mechaniką o 6 oktawach, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 27, wiadomość u stróża. D31384

Do sprzedania z powodu interesów familijnych

KAWIARNIA

egzystuj. e od kilkunastu lat, z dobrze wyrobioną kujentelą i dobrze procentująca, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska № 58. D31377



Fortepian

krótki, czarny, z blatem i szprejcami, z tonem silnym i śpiewnym, za przystępną cenę do sprzedania lub wynajęcia. — Ulica róg Siennej i placu Witkowskiego № 35. Stróż wskaże. D31382

Bawarja

jest do odstąpienia za przystępną cenę w każdym czasie, albo od Nowego-Roku. Chłodna № 36, wiadomość na miejscu.—Tamże są do zbycia sprzęty po kawiarni. D31361

Rs. 2000 i 900

jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie; mieścić się winny na połowie pierwszej wartości domu i na fajerkasie.—Wiadomość pod № 10 przy ulicy Miodowej, na 2 piętrze, № 16 mieszk. D31340

!!!Wyprzedaż zupełna!!!

Magazynu Mebli,

częściowo lub cały, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1395 nowy 36, vis-à-vis Cukierni p. Pągowskiego. D31312

Serwety Damastowe,

białe i kolorowe,

do złudzenia imitujące bieliznę, różnej wielkości i tenże sam materjał na łokcie, polecają 31351D **w wielkim wyborze**

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

!!!Bardzo Tanio!!!

Do sprzedania z 4-ch pokoi



MEBLE



Twarda № 8A, mieszk. 19, 2-ga brama, w podwórzu na prawo, od godziny 10-tej rano do 7-mej w wieczór. D31297

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTEROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J. A. Krausse

Skład Główny Farb

Materyałów Malarskich. Ulica Miodowa Nr. 10 nowy.

FABRYKA W WARSZAWIE № 2163.

Ostrzeżenie!

Znane z dobroci i praktyczności od lat 40-tu **MASSY MOJE WOSKOWE** (farby do froterowania podłóg), stały się powodem licznych naśladownictw i podrabiań; z tej przyczyny **ostrzegam** i zwracam uwagę kupujących, że **każda paczka** tejże Massy ocechowaną jest z jednej strony firmą moją

„J. A. Krausse“, z drugiej zaś **Medalami** z Wystaw, otrzymanemi za dobroć wyrobu.

Tylko powyższe cechy posiadające wyroby, są prawdziwymi moimi fabrykatami.

J. A. KRAUSSE. D31...

Skład Główny Farb i Lakierów, ulica Miodowa Nr 10 nowy.

ULICA HR. BERGA, PAŁAC KRASIŃSKICH,

(5 sklep od rogu Krakowskiego-Przedmieścia).

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD PIERNIKÓW, KARMELKÓW I CIAST

z istniejącej w Łowiczu Fabryki

Henryka Prochnau,

poleca Szanownej Publiczności swoje wyborowe

PIERNIKI,

we wszelkich gatunkach i rodzajach, w które obficie zaopatrzony został na nachodzące

Święta Bożego Narodzenia. D31240

Najtańsze Wino!!!

W SKŁADACH CZERSKIEGO,

ulica Chłodna Nr 28, róg Żelaznej i Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej.

Wytrawne od 30 kop., **Łagodne** od 35 kop., **Czerwone** od 40 kop. za butelkę, biorącym w większej ilości ustępuje się stosowny rabat.

Nadto składy polecają: **WINA WYSTAŁE**, **Węgierskie** wytrawne i łagodne, **Francuzkie** białe i czerwone, **Hiszpańskie**, **Szampańskie**, **Wódki** krajowe i zagraniczne i t. p. **Towary kolonjalne**, **Bakalje**, **Sery**: Szwajcarski, Holenderski i Śmietankowy, gatunki najlepsze.—**Ceny możliwie nizkie.** D—31316

Jest do sprzedania:

Algierka niedźwiadkowa, suknem granatowem kryta, mało używana i **Kożuszek** krótki, nowo-pokryty, zdatny do gospodarstwa wiejskiego. — Wiadomość: Nowy-Świat № 60, u stróża. D31272

Do odstąpienia za Rs. 600

Dystrybucja

Materjały piśmienne, od 5 lat egzystująca, przy jednej z przecznicznych ulic, z kompletnem i eleganckiem urządzeniem.— Wiadomość w składzie papieru przy rogu ulicy Nalewki i Gęsiej № 25. D31318

40 korcy Owsa

do sprzedania po rs. 3 kop. 15 za korzec, razem lub częściowo.—Wielka № 11. D31373

PLACE.

Za rogatką Belwederską są do sprzedania place rozmaitej wielkości, na łokcie. — Wiadomość w handlu **Win S. Strybel**, ulica Graniczna № 14. D31235

!!Bardzo tanio!!

Jest do sprzedania **Palto** zimowe, zupełnie nowe, drugie używane, **Frak** i **czarny Garnitur**, przy ulicy Chmielnej № 6, mieszkania № 17. Zastać można do godz. 11-tej rano codzień. D31221

Jest do odstąpienia Kawiarnia

dobrze procentująca, z kontraktem 3-letnim, i patentem na rok 1882. — Wiadomość w Kiosku, obok Kopernika. 31413D

BIELIZNA

damska i męska przyjmuje się do robienia, a także znaczenie, po umiarkowanych cenach. Wyprawy wszelkie najstaranniej wykonane.—Marszałkowska № 37, m. 7.

Do sprzedania

Poloneza popielicowa, nowa, pokryta ... knym wełnianym modnym materjałem, 45 rs., oraz **Garnitur tumakowy** za 35 rs. — **Ulica Zielna № 26**, mieszk. ... od godziny 11-tej. D31286

Duża Szafa winklowa,

zdatna do magazynu lub sklepu. Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu: ulica Graniczna № ... u stróża Andrzeja. D3128...

Bardzo tanio,

Garnitur Mebli złożony z kanapy, 6-ciu krzeseł i 2-ch foteli, bardzo elegancko materjałem pokryty, do sprzedania.—Nowy-Świat № 57, mieszkania 11.

Są do sprzedania

Dwie Salopy,

na futrze, po rs. 12, dla klasy biednej, jedna jest na bardzo szczupłą osobę.—... na № 7, mieszkania 5.

Jest do sprzedania

Mleczarnia,

składająca się z 6-ciu krów rasowych. Wiadomość jest do sprzedania **Masło** wyborowe, po ... kop. funt.—Nowy-Świat № 8.

Jest do sprzedania



Fortepian

o 7-miu oktawach, krótkiego fasonu.—... № 35, mieszkania 6.

Oryginalne zagraniczne

Zapałki Szwedzkie

w 3-ch gatunkach, **sprzedaje K. Schechter**.—Marjańska № 5. — ... dla **pp. Rękawiczników** nadeszła **sport Guzików**. D31345

!!! 3 Suknie ciemne

mało używane!!! świeżego fasonu, są do sprzedania ... cewni robót **damskich K. Chojecki**, ... **Świat № 41.**

ZAWIADOMIENIE.

SKŁAD WYROBÓW TABACYNYCH

S. B. TANAGOZA

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat № 35.

Otrzymawszy na skład znaczny wybór przedniejszych tytoniów i papierosów, postanowił w celu większego rozpowszechnienia swych wyrobów ustępować kupującym na **każdym funcie tytuniu jak również na każdych 100 papierosach 20% rabatu,** kupującym zaś w większych ilościach **25% rabatu.**

Na cygara wszelkich gatunków ustępuję na 100 sztuk 15% rabatu. Polecając się przy nadchodzących świętach łaskawym względom Szanownej Publiczności.

D31308 Pozostaje z poważaniem **S. B. TANAGOZ.**

Przestroga,

...ogłaszam, aby nikt nie nabywał od ...ciązka Gozdzieckiego roli w Brze... ...mieście powiatowem, którą dzierża... ...00. Reformaci, gdyż ta rola wyłącznie ... do niżej podpisanego; a gdy właści... ...roli wyjechał za granicę, Franciszek ...iecki użył brutalnego podstępu, bo gdy ...arz Włościański spisywał rolę do mie... ...ców miasta Brzezin należące, wówczas ...ciszek Gozdziecki rolę do Brochockiego ...cą, podał za swoją własność, na którą ...ego urzędowego dowodu nie posiada, i ...powodu proces o podstęp i o zwrot ... z użytkami wytoczono temuż Franci... Gozdzieckiemu. 31241D

Antoni Brochocki.

Sprzedaje Jabłka.

Sztetyny	rs. 1	kop.	25	pół puda
Renety	„ 1	„	35	„
Maręgi	„ 1	„	20	„
Brzostówki	„ 1	„	20	„
Kalwiny	„ 1	„	—	„
Tureckie	„ —	„	15	funt
Węgierskie	„ —	„	8	„
„	„ —	„	75	10 funtów
...kie Orzechy Ham...rskie, świeże, tegoro...ne		„	15	funt
...rki Bonkroty, suszone, ...graniczne		„	15	„
...ki średnie suszone		„	9	„

...Handszehr.—Przechodnia № 2, w do... ...o. Lesser Lowy. 31314D

Do sprzedania

Dywan Angielski,

..., w perskim guście, oraz **Serweta** dy...wa, bardzo mało używana. — Wileza ..., wiadomość u stróża. 31380D

Jest do sprzedania

Suknia Fijołkowa

...bna, za rs. 30; Kołnierz i Mufka tuma... ...rs. 15; drugi garnitur tumakowy za ...—Ulica Warecka № 13. drugie piętro.

Darmo! bo za rs. 30!

...n aksamitny, popielicami podbity, obło...tumakami. — Tamże **bardzo piękne ...o męzkie,** za **rs. 200.** — Królewska ... mieszkania № 16. 31344 D

Najtaniej!

Wyprzedaje Wyroby Złote

...Jubiler J. Betcher.—Freta № 8. ...ze zostawiono Bransoletkę ze szma...em i brylantami, za rs. 75. 31359D

Futro Szuba

...przednia Dubłony czarne, ciemnem sza...kowem suknem kryta, na dobry wzrost, ..., za rs. 30. — Ulica Chmielna, róg So...wej, № 62, mieszkania № 15, dom p. Ostrow...go. 31252 D

Kurtki skórzane

na barankach i flaneli

polecają 31352D

w wielkim wyborze

F. WIERZBICKI i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Na Gwiazdkę!

...złuczka materji i Sukienki goto... dziecinne.—Marszałkowska № 37, mie...nia № 7. 31299 D

Pantofle filcowe

męzkie i damskie,

od rs. 1 kop. 20,

polecają 31353D

w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Meble orzechowe,** mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty, Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszk. № 8. D31328

J. FINKELHAUS

№ 11, Niecała № 11,

obok hotelu Brühlowskiego,

Wyprzedaż

Koszul męzkich po cenach kosztu, oraz różnych towarów, jakoto: chustki wełniane, halki filcowe, pończochy i skarpetki, wstążki, koronki, krawaty różne, fichus, kołnierzyki, hafty, gorsety, kreplissy, balayesy, gazy na woalki, tiule, chustki jedwabne i t. p.— Wyprzedaż trwać będzie tylko przez dwa tygodnie i przez ten czas ceny będą nader umiarkowane. 31356—D

Czapeczki Pluszowe

dla dzieci i Panienek, w różnych kolorach wielkościach, puszaste, polecą się na Gwiazdkę.—Dostać można, ulica Długa № 6, mieszkania № 8. 31368 D

Najtaniej

W SKŁADZIE DRZEWA

SEWERYNA CELIŃSKIEGO,

Nr 29 Muranowska Nr 29,

(zwana Miła-Szeroka).

Sąż. drzewa kub. gruby sosn. rs. 14.50.
„ „ „ „ brzoz. „ 16.50.

Obstalunki można przysyłać miejską pocztą i przez posłańców na koszt składu, oraz na ulicy Miodowej № 3, w sklepie wody sodowej. 31278D

Za Rs. 85 jest do sprzedania

Fortepian

z całym blatem, krótki. — Piekarska № 14, u gospodarza domu. D31269

Dwie Krowy

cielne, są do sprzedania przy ulicy Pięknej № 24, stróż wskaże. D31319

Futro tumakowe,

prawie nowe, granatowym kortem kryte, za rs. 150. Tamże **Garnitur Mobli** orzechowych, rzeźbionych za rs. 100 do sprzedania. Wiadomość u stróża: Wspólna № 26. D31346

Maszyna do Pończoch

D31322

do sprzedania. — Wspólna № 20, mieszk. 22.

D31313

Fortepian

czarny, pół siódmej oktawy, z żelaznemi szprejcami, krótki, za Rs. 120, drugi mahoniowy, o 6-ciu oktawach, za Rs. 85, świeżo wyrestaurowane. — Drewniana № 3.

Są do sprzedania

Sanki.

S...natorska № 13. Wiad. u stróża. D31317

31426

Garnitur Mebli!

mahoniowy, do sprzedania, **Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół,** bardzo mało używany.—Nowy-Świat № 31, w Cukierni.

Futro.

Jest do sprzedania algierka na opossum, odnowa szopy królewskie, na średni wzrost, za Rs. 80.—Ulica Hoża № 20, mieszk. 2. D31330

Bardzo tanio!

Pokój do wynajęcia przy familji, z meblami, opałem i usługą, może być z herbatą.— Nowolipie № 36, mieszk. 19. D31166

Pokój

umeblowany jest do wynajęcia **każdego czasu** przy familji.—Marszałkowska № 37, mieszkania № 7. D31301

POKÓJ

do wynajęcia ze wspólnym przedpokojem, zaraz lub od Nowego-Roku. — Próżna № 5, mieszkania № 2. D31311

Potrzebnym jest **zaraz**

LOKAL,

składający się przynajmniej z dziewięciu pokoi etc., nie wyżej jak na 2-m piętrze i położony w okolicy Nowego-Światu.—Wiadomość uprasza się składać przy ulicy Brackiej pod № 5, mieszk. № 4. D31288

Sklep z Mieszkaniem

na restaurację lub inny zakład, oraz **Lokale** odnowione z 5, 4, 2 i pojedyńczych pokojów złożone, są do najęcia w każdym czasie.—Leszno № 51, blizko ul. Solnej. D31343

MIESZKANIE

do wynajęcia, z komfortem urządzone, składające się z trzech pokoi, każden z oddzielnem wejściem.—Wiadomość na miejscu, pod kolumnami Teatru Wielkiego, pierwsza sień od ulicy Nowo-Senatorskiej, obok składu herbaty p. Stanisławskiego, pierwsze piętro, nad antresolą, mieszkania № 17. 31331D

Z powodu prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, w dobrym punkcie. — Ulica Pańska № 19. 31429D

Pokój z kuchnią

na dole, od 1 Stycznia do wynajęcia.—Nowy-Świat № 23, mieszk. 5. — **Tamże Wanna i Mikroskop** do zbycia. 31325D

Do wynajęcia bardzo tanio

Pokój duży,

z meblami i opałem, dla damy.—Wiadomość: Chmielna № 7, mieszkania № 9. 31369D

Jest do wynajęcia od 1 Stycznia

POKÓJ

frontowy, oraz do sprzedania **Maszyna do** rękawiczek, nowa, bardzo tanio.— Ulica Bednarska № 17, mieszkania 4. 31412D

Z powodu słabości, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

od kilku lat egzystujący, za przystępną cenę. Wiadomość w Sklepie, ulica Gęsta № 14, na przeciw latarni. 31430 D

SKLEP

z dwoma pokojami i kuchnią, na pryncypalnej ulicy, jest do wynajęcia od 1 Lutego 1882 r. Sklep niewielki, w każdym z pokoi wystawa od ulicy. W danym razie może być podzielony na 2 Sklepy, każden z pokojem przyległym sklepowi, punkt bardzo dobry, cena umiarkowana.—Wiadomość u Michalskiego, Świętokrzyzka № 19. 31291D

NIEMKA

w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, mówiąca doskonale po niemiecku i po angielsku, umiejąca dobrze szyć, stara się o umieszczenie do dzieci lub do towarzystwa. — Krakowskie-Przedmieście № 7, na dole, prawe skrzydło, mieszk. № 28. D31090

Potrzebne są

Panny

do bielizny, maszynistki, podręczne i do nauki. Graniczna № 4.—**F. Sierakowska.** D31128

Potrzeba **Nauczycielki,** polki, na prowincję, z wyższem wykształceniem, muzyką i francuzkiem do panienek zaawansowanych w naukach.—Wiad.: Solec 77, mieszk. 5, od 12 do 2 i po 6 wieczorem. D—31270

Do wynajęcia od 1-go Stycznia 1882 r. w domu № 18, przy rogu ulic Świętokrzyzkiej i Mazowieckiej 30782K

Sklep obszerny

o dwóch wystawach i drzwiach szklannych wraz z pokojem i urządzeniem gazowem. Wiadomość w składzie wódek.

Z powodu braku miejsca **do sprzedania**

PIANINO

z angielską mechaniką, prawie nowe, **jeden miesiąc używano,** za przystępną cenę. Tamże jest **Paka** do tegoż pianina, do sprzedania.—Widzieć można codziennie przy ulicy Świętojerskiej № 12, u optyka. 31265K

Sklep

korzystny, Dystrybucyjno-Wiktuałowy, jest do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość Freta № 20. 31217D

Jest do odstąpienia

Sklep Mydlarski,

od Nowego Roku, za cenę przystępną.—Ulica Grzybowska № 15. 31164D

Sklep

z Szafami i kontuarem, do wynajęcia każdego czasu w Hotelu Brühlowskim, prócz tego Szafy i Kontuary, zdatne do każdego Zakładu przemysłowego, można nabyć pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość obok, w Magazynie Strojów, J. Zarembskiej. 31381D

W dniu 8 Grudnia r. b., na Krak.-Przedm. lub w Kościele, zgubiono **Portmonetkę** starą, skórkową, w której się znajdowało: papierek 10-rublowy, 3-rublowy, parę pojedyńczych, kupon na rs. 2½, oraz w papier zawinięte monety: półimperjał złoty, dukat z Matką Bozką i kilka srebrem drobnych. Upraszam łaskawego znalazcę, aby raczył zwrócić na ulicę Kapitulną № 1 nowy, do Sklepu pani Pokrandt, za nagrodą **rs. 5.** Pieniądze te są ciężką pracą robotnika, a monety stanowią pamiątkę, przytem wszystkie są znaczone. 31298 D

Kontrakt

na robotę **murarską,** zawarty pomiędzy współ-właścicielami: Karolem Mächler i Antonim Dejnert, zamieszkałymi przy ulicy Młynarskiej pod № 3106/4, a Władysławem Łubą, zamieszkałym przy ulicy Chłodnej № 906/56 zaginął. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod № 56, przy ulicy Chłodnej, mieszkania № 25. 31296 D

Zgubiono

Woreczek skórzany, z małą kwotą pieniędzy, w którym znajdował się Bilet Loteryjny, № 17694. Łaskawy znalazca pieniądze zatrzyma, a bilet raczy odnieść na ulicę Wiślaną № 4, mieszkania 30. 31320 D

Zgubiono

Widoków Fotograficznych 9, d. 6 Grudnia, w przejeździe na ulicę Czystą. Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowych za nagrodą, na ulicę Zielną № 20, do właściciela domu. — **Tamże** jest do sprzedania 17 łokci **Materji** białej, jedwabnej, oraz **Suknia** nowa jedwabna niebieska i kilka używanych **Sukień.** 31338D

Nagrody rs. 10.

Powyższą nagrodę otrzyma ten, co wskaże miejsce pobytu lub odprowadzi pod niżej wymieniony adres zabłąkanego wieczorem w Niedzielę, **PSA,** wyżła młodego, maści białej, w kasztanowate łaty, z uszami kasztanowatemi, w obroży skórzanej, nabijanej mosiądzem i znaczkiem policyjnym № 5687. Nieprawy posiadacz psa do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie.—Ulica Niecała № 5, mieszkania 6, lub do miejscowego stróża Franciszka. 31023K

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Pies wyżeł

do polowania.—Ulica Kościelna № 16 domu, mieszkania № 21. D31323

Jako administrator resp. rządca główny większych dóbr, poszukuje posady na tantjemę, od Wielkiej-Nocy lub Świętego Jana

Młody Człowiek

z wyższem wykształceniem i doświadczony we wszystkich gałęziach gospodarstwa.—Bliższych szczegółów udzieli Dom Handlowy Wasilewski & Kaniewski, w Warszawie, Hotel Litewski. 31008—к

DOŚWIADCZONY

Specjalista

(cudzoziemiec) poszukuje do bardzo korzystnego interesu fabrycznego, **zamożnego wspólnika,** którego wkład może być pod każdym względem zagwarantowanym:—Oferty uprasza się składać pod lit. **B. R. 30.** w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera; Senatorska 22. 30973к

Buchhalter i Korespondent w języku polskim i niemieckim, poszukuje odpowiedniej posady, od Nowego-Roku. Posiada świadectwa z dotychczasowych zajęć.—Oferty uprasza składać w Biurze Ogłoszeń Senatorska 22, pod lit. **M. L.** 30976к

Poszukuje się na dłuższy czas

LOKALU PARTEROWEGO,

przydatnego na fabrykę, z dopływem wody, a jeżeli możebne z motorem parowym.—Oferty uprasza się składać pod lit. **T. H. 74,** w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska 22. 30974к

Nowy Puder ryżowy

oryginalny paryzki

JAVA

posiada wszystkie zalety najlepszych dotąd znanych pudrów. Przez swoją nadzwyczajną cienkość przystaje niewidzialny do twarzy, udzielając cerze młodzieńczą świeżość i aksamitną miękkość, chroniąc ją zarazem od szkodliwych wpływów ostrości powietrza w obecnej porze.

Cena zniżona: za duże pudełko tylko rs. 1. Próbki w małych pudełkach gratis wydaje.

Główny skład tego Pudru: Perfumerja **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 83, obok pasażu Rezlera. 31187—к

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysku i miękkości i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze.—Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy.—Cena rs. 2 kop. 25 za $^1/_2$ fl. rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.—Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumerji specjalnej 20592 D

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr 83

NAJTANIEJ

na nadchodzące Święta

sprzedaje

Magazyn Towarów Bławatnych Władysława Lewity

28 Plac Resursy Kupieckiej.

Wełny francuzkie na suknie na k. 35.
Kaszmiry francuzkie z Rheims „ „ 85.
Grenadiny francuzkie jedwabne czarne i kolorowe à jour na kop. 55.
Atłasy jedwabne czarne i we wszystkich kolorach na kop. 72½.
Welwety angielskie czarne i kolorowe na kop. 75.
Materje jedwabne na kop. 95.
Plusz jedwabny francuzki na rs. 3 k. 80.
Aksamit Lyoński czysto jedwabny na rs. 3 kop. 80. 29904—к



Dwie przyległe posesje

w Warszawie, pomiędzy ulicą Chłodną i Lesznem,

do sprzedania razem lub oddzielnie.

Jedna z dochodem rs. 1800, ma frontu łok. 36 i 4 Sklepiki. 29935
Druga narożna z dochodem rs. 3200, ma frontu łokci 118 i 7 Sklepów.

Jest to punkt fabryczny, handlowo-przemysłowy, bardzo ożywiony gdzie zastąpienie budynków drewnianych murowanemi, z średniemi lub małymi lokalami, niewymagającemi kosztownego wewnętrznego urządzenia, przedstawiać może świetne i pewniejsze, niż w środku miasta korzyści. Miejscowość ta po przesunięciu rogatek Wolskich do kolei obwodowej i przedłużeniu wszystkich prowadzących w tamte strony ulic, stanie się punktem środkowym całego miasta. W r. 1882 przy wspomnionych posesjach przechodzić będą Tramwaje, nie zależnie od omnibusów kursujących przez ulicę Chłodną, mającą bruk żelazny i skwer ozdobny.—Posesje te pod budowę posiadają grunt doskonały, z powierzchnią nie przyjmującą cudzych wód, a obie przy nich ulice są szerokie, dogodne dla wjazdów i wysokości domów.—Wiadomość: w Kantorze Loterji ulica Marszałkowska № 56, przy hotelu Maring'a.



MAGLE

najnowszej konstrukcji, trybowe, całe żelazne i drewniane od rs. **35.**

Magle te nie drą bielizny i działają nader szybko, przynosząc każdemu gospodarstwu znaczną oszczędność.

WYŻYMACZKI amerykańskie Empire
10" Rs. 13,
12" „ 17.

ŻELAZKA STALOWE do glansowania koszul od **Rs. 1,**
w znacznym wyborze poleca

ROBERT ZIEGLER,

DŁUGA, HOTEL NIEMIECKI. к—31115

Najwyżej Zatwierdzone

Towarzystwo „La Ferme“,

Dostawcy Najwyższego Dworu,

polecają nowe gatunki

P A P I E R O S Ó W:

MONOPOL I z liścia hawańskiego, po rs. **1** kop. **50** za 100 szt.
MONOPOL II z liścia hawańskiego, po rs. **1** za 100 sztuk.
Dla Znawców i Bijou, po rs. **1** za 100 sztuk

C Y G A R A:

Marawilla, po rs. **6** za 100 sztuk.
Flor de Aroma, po rs. **5** za 100 sztuk.
Matanzas, po rs. **4** za 100 sztuk. к—31208
Partagas, po rs. **2** za 100 sztuk.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Magazynie: **Krakowskie-Przedmieście № 5,** Hurtowa w Fabryce, dom własny, **róg Marszałkowskiej i Złotej.**

Skład Win, Delikatesów, Herbaty i Towarów kolonialnych

S. STRYBEL,

ulica **Graniczna Nr 14,** gdzie Instytut Wód Mineralnych, poleca na zbliżające się święta: **Wina węgierskie** stołowe, wytrawne i łagodne.—**Wina francuzkie** białe i czerwone.—**Porter angielski** dobrze odstały, w $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$ butelkach, **Wina Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Szampańskie, Cognaki, Wódki i Likiery** francuzkie, oraz **Wino zdrowia** (Vin de Santé Liworno), zalecane na wzmocnienie dla chorych.—**Oliwę** Nicejską Vierge najdelikatniejszą.—**Octy** francuzkie i estragonowe.—Towary kolonjalne w wyborowych gatunkach.—**Pierniki** toruńskie, — **Jabłka** amerykańskie, — **Śliwki** francuzkie i greckie, **Gruszki** suszone,—**Bakalje** świeże z cukrami,—**Orzechy** tureckie, włoskie, greckie i Amerykańskie. к—31236

TOWAR ŚWIEŻY, CENY UMIARKOWANE.

Objąwszy po A. SZOBERZE

ulica Marszałkowska Nr 49,

Zakład Cukierniczy,

mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z wszelkiemi wyrobami **CIAST, CUKRÓW** zwyczajnych i deserowych, **KARMELKÓW, SOKÓW** i t. p.

Przygotowuję **na Święta** różnego rodzaju **STRUCLE,** tak maślane, jak i z makiem, konfiturami i t. p., na co też przyjmuję **OBSTALUNKI.**

Doskonałość wyrobów i cena jak najprzystępniejsza, będą jedyną drogą do zyskania sobie względów Szanownej Publiczności. к—31284

Leopold Januszewski.

Potrzebny jest **KOCIOŁ PAROWY** w dobrym stanie, lub **pragnie się wejść w spółkę** przy jakiej większej fabryce parowej.—Oferty uprasza się składać pod lit. **T. R. 140** w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 22. 30975—к

Za rs. 18 do sprzedania

FUTERKO MĘZKIE

(jonatki) bardzo porządne.—Ogrodowa № **14,** na dole od 11-tej do 5-tej. 31193к

NA GWIAZDKĘ!!

stosowne i praktyczne podarki.

ZNACZNY ZAPAS

KOSZUL

męzkich białych, pranych, **nowego fasonu,** z kołnierzami, mankietami i bez takowych.

Koszul

angielskich **Oksfortowych,** w 12-tu pięknych kolorach i deseniach.

Koszul

kolorowych pranych, z kretonu francuzkiego, w najświeższych kolorach tegorocznych.

Cena pół tuzina rs. 10 k. 80. 31165к

P o l e c a

Skład Bielizny i wyrobów Pończoszniczych

J. NATANBLUTA,

egzystujący od 1871 roku,

22. Senatorska 22,

wprost kościoła św. Antoniego.

SUUM CUIQUE.

W każdym zawodzie, w każdym zakresie,
Uczciwa praca korzyść nam niesie!

. . . .

Reklamę piszę, ale takiej treści,
Że samą prawdę tylko w sobie mieści,
Bo wie Warszawa, że praca uczciwa;
Tylko szacunek dla siebie zdobywa.
Pan Kazimierz **Plocer,** dostawszy w udziale
Cukiernię Ojca, wiedzie ją wspaniale.
Rodzica śladem postępując jawnie,
Fach swój prowadzi uczciwie i sławnie,
Znają Go wszyscy — bo u progu Fary,
Pół wieku mieszkał Ojciec Zygmunt stary,
Z Ojca na Syna w udziale się dało
Aby opinję utrzymać tę całą,
Szanujmy przeto tradycję i wieści,
Bo tam się cicha, szczera praca mieści,
Po co pochwały, sami o tem wiecie,
Że są uczciwi ludzie na tym świecie.

31337—D **Prawdzic.**

OSTRZEŻENIE. 31415к

Powierzony przezemnie p. Aleksandrowi Zaleskiemu, celem wypełnienia likwidacji arkusz białego papieru, na spodzie którego znajdował się „in blanco“ podpis mój „Wincenty Rodziewicz, właściciel domu na Pradze № 175“, przypadkowym sposobem miał przez niego p. Zaleskiemu, podług danej mi przez niego piśmiennej deklaracji, zaginąć. Ponieważ dzie z jej woli mogliby mieć chęć korzystania z tego podpisu, wydanego „in blanco“, uprzedzić jestem obowiązany, że żadnych rewersów, ani też dokumentów niespisanych moją ręką, nie akceptuję i nie przyznaję mnie obowiązującemi, gdyż takowych nie wydawałem, i nie wydaję i w przyszłości wydawać nie myślę, gdyż sam jestem zdolny wszystkiego rodzaju dokumenta własnoręcznie redagować.—Z tego powodu ostrzegam niniejszem znalazcę, aby w mowie będący czysty arkusz papieru, na którym znajduje się podpis mój „in blanco“, wedle zamieszczonego na nim adresu takowy na mój koszt nadesłać raczył, lub sam osobiście zwrócił, gdyż w przeciwnym razie na drodze karnej poszukiwany będzie. — **Wincenty Rodziewicz,** Właściciel Domu № 175.

!!!NA GWIAZDKĘ!!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze

Lokomotywki i Lokomobilki

parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej po nader nizkich cenach, wyrabia i posiada w wielkim zapasie

M. Grodzieński, MECHANIK,

Warszawa. — Nowy-Świat № 58, w podwórzu, vis-à-vis ulicy Wareckiej. 313[illegible]

Pracownia P. OTTOLI

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres strojów damskich wchodzące, oraz wykonywa na żądanie kapelusze, czepki i żaboty po cenach bardzo umiarkowanych.—Ul. Wi[illegible] dok № 2A, 1-sze piętro. 28274к

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch i Trykotaży.—Wyroby z tych jedynie maszyn odznaczone Medalami w kraju i zagranicą.—Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka, gwarancja. Atelier reperacji maszyn. Królewska 23, 1-e piętro.

Ostrzeżenie. Niektórzy handlujący maszynami **naśladują formę tego ogłoszenia,** które od lat kilkunastu tylko od tego składu wychodzi—celem wprowadzenia w błąd publiczności, zalecając w nich maszyny dziś zagranicą zaniechane, mimo Amerykańskich reklam.—Takie naśladowanie ogłoszeń z rozmysłem usprawiedliwia dynie przysłowie, **„że tonący brzytwy się chwyta“,** tem więcej, gdy już tonęli na szkodę drugich. D24636

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 28 Ноября (10 Декабря) 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek



NAJNOWSZE KSIĄŻKI I NUTY wydane NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT

Ferdynanda Hoesick'a

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 496.

Obstalunki z prowincji od rs. 5 i wyżej wysełają się franco.

Nowości.

a) DLA MAŁYCH DZIECI.

Ziarnka mądrości Ezopa, w Bajeczkach i Wierszykach, oraz prześlicznych obrazkach kolorowych na tle złotem. Dla małych dzieci. Z kolorową okładką. Cena rs. 1.

Don Kiszot'a z Manszy, przygody i podróże i wielkie czyny. Ku uciesze i zabawie małych dzieci, z wielkiemi kolorowanemi rycinami i kolorową okładką. Cena kop. 50.

Cuda nad cudami. Czarodziejsko-pantomiczny teatrzyk w ruchomych przemianach i prześlicznych kolorowych obrazkach dla grzecznych dzieci. Ozdobnie kartonowane. Sinobrody rs. 1.—Kot w butach rs. 1.—Piękna księżniczka w uśpionym lesie rs. 1.—Aladyn czyli Cudowna lampa rs. 1.—Kopciuszek rs. 1.—Biorący wszystkie 5 sztuk płaci tylko rs. 4 kop. 50.

Bieda z nędzą. Baśń ludowa, opracowana dla młodzieży przez **K. Wł. Wójcickiego,** z prześlicznemi rycinami kolorowemi (chromolitografjami) **Wł. Szymanowskiego,** z ozdobną okładką kartonowaną. Cena rs. 1 kop. 20.

Powieści prawdziwe dla małych dzieci, przez **Paulinę Kraków,** z 18-ma rycinami. Cena w ozdobnej oprawie, w czerwone płótno rs. 1 kop. 50, bez oprawy rs. 1.

***Prześliczne obrazy w przezroczu.** Do sześciu najpiękniejszych baśń zastosowane. Najpiękniejsza książka obrazkowa. Kartonowane rs. 2.

***Bajki Feliksa Mikorskiego,** z rycinami. Cena w ozdobnej oprawie k. 75.

b) DLA OSÓB DOROSŁYCH.

Książki do nabożeństwa.

Wiara i Miłość. Całe nabożeństwo potrzebne chrześcijaninowi dla wszystkich stanów, płci i wieku, oraz Rady i rozmyślania. Cena rs. 1 kop. 20. W oprawie w płótno angielskie brzegi złocone rs. 2, w skórę rs. 2 kop. 50, w oprawie w skórę z klamrą rs. 3 kop. 20.

Toż samo służyć mogące i dla młodzieży, wydanie mniejsze. Cena bez oprawy kop. 75. W oprawie w płótno, brzegi złocone rs. 1 kop. 35, w skórę rs. 1 kop. 80, w skórę z klamrą rs. 2 kop. 25.

Kompletne Katalogi tejże Księgarni, obejmujące wydawnictwa dla młodziezy i dorosłych, oraz nuty muzyczne, udzielają się na żądanie bezpłatnie.

Nowości.

c) DLA DORASTAJĄCEJ MŁODZIEŻY.

***Powieści z dziejów naszych** dla dorastającej młodzieży, opowiedziała **Paulina Kraków.** Cena w ozdobnej oprawie rs. 2.

Podróż mimowolna, przez **Biart'a,** tłumaczył **St. Rzętkowski,** dla dorastającej młodzieży. Cena w ozdobnej oprawie z medal. na okładce rs. 2, bez oprawy rs. 1 kop. 50.

Przechadzki ojca z dziećmi po polu, łąkach, lesie i ogrodzie, czyli Świat roślinny w powieściach, rozmowach i opowiadaniach, przez **Emilję Lejową.** Cena w ozdobnej oprawie rs. 2, bez oprawy rs. 1 k. 50.

Blichtr i złoto. Powieść dla dorastających panienek, spolszczona przez **F. Szymanowską.** Cena w bardzo ozdobnej oprawie rs. 2, bez oprawy rs. 1 kop. 50.

Życiorysy znakomitych krajowców z XVIII i XIX w. Dla młodzieży, przez **K. Wł. Wójcickiego,** z wielu rycinami. Cena w ozdobnej oprawie rs. 2, bez oprawy rs. 1 k. 50.

Tegoż dzieła tom 1-szy, zawierający Życiorysy z XVI i XVII wieku, rs. 1 kop. 80.

***Praca bogactwem,** powieść dla dorastającej młodzieży, oryginalnie napisana przez **Władysławę Izdebską.** Ozdobnie oprawna. Cena rs. 1 k. 50.

***Flammarion Kamil. Życie Mikołaja Kopernika,** przełożył i przypiskami dopełnił **Filip Sulimierski,** z 4-ma litografjami w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1 kop. 50.

***Przygody 3-ch Rosjan i 3-ch Anglików.** Opowiadanie Juljusza Verne, tłomaczył **Wł. Anczyc,** z wielu rycinami. Cena w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 80.

***Oblężenie Troi.** Opowiadanie z dziejów Starożytnych dla Młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego **F. K. Beckera.** Z 5-ma Rycinami. W ozdobnej oprawie w angielskie płótno. Cena rs. 1 kop. 50.

***Powrót Ulissesa do Itaki.** Opowiadanie z dziejów starożytnych dla młodzieży. Wolny przekład z niemieckiego **F. K. Beckera.** Z 5-ma Rycinami. W ozdobnej oprawie w angielskie płótno. Cena rs. 1 kop. 50.

***Wiązanie dla moich wnuków.** Powiastki i czytania z historji naturalnej, jako zachęta do nauki, z wieloma rycinami i z dużym drukiem, przez **Dziekońskiego.** Cena w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 35.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i za-granicą.

D—30539

Potrzebne są D31117

Panienki

do nauki, do robót pończoszniczych. — Wiadomość: Elektoralna № 45. w składzie oleju.

Inkasent,

Woźny i Roznosiciel

w miejscu i na wyjazd, znajdą zaraz miejsce: pierwszy z językiem niemieckim i kaucją rs. około 500, następni, od rs. 50, do 100. Wiadomość przy ulicy Długiej № 5, pierwsze piętro, mieszk. 15, od 3 do 6. 31059 D

Nauczycielka

z patentem gimnazjnm III (niemieckiego), posiadająca gruntownie języki: francuzki, ruski i niemiecki, poszukuje lekcyj.—Żórawia № domu 24, mieszkania 7. D30830

Mamka

wiejska, ze świeżym i zdrowym pokarmem, bze długu, jest do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście № 43, 3-piętro. D30895

Potrzebny jest

Subjekt

do Magazynu Bławatnego L. Faleckiego i Syna. — Niecała № 12. D30963

Potrzebny jest na wieś

NAUCZYCIEL,

któryby ukończył szkoły realne, dla przygotowania jednego chłopczyka. — Adres: ulica Sienna № 15A, mieszk. 16. D30927

Student Uniwersytetu

udziela lekcje na godziny. — Krzywe-Koło № 12. u Rządcy domu. D30493

Bona Polka,

która pełniła te obowiązki przez lat 10 w jednym domu, pragnie się umieścić w przyzwoitym domu w Warszawie, znając się też na gospodarstwie domowem, może zająć się niem zupełnie. — Krakowskie-Przedmieście № 65, 3-cie piętro. D30959

Osoba

zajmująca się szyciem kołder, zechce zgłosić się do Magazynu J. Kaczkowskiej, róg Zielonego placu № 12. D30947

INŻENIER

mogący przyjąć nadzór nad robotami i prowadzić takowe przy budowie kolei żelaznej w Królestwie Polskiem. — Oferty składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. S. 13. D30945

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim.— Chmielna № 6 **(wprost Bellevue).** D30138

Potrzebną jest od 15 Grudnia r. b.

D31010 **Pokojówka,**

znająca choć cokolwiek język niemiecki i umiejąca szyć. — Chmielna № 35, mieszk. 5.

KSIĘGARNIA

krajowa i zagraniczna.

Ekspedycja pism i dzieł wychodzących perjodycznie w kraju i zagranicą.—Czytelnia doborowa francuzka, składająca się z paru tysięcy dzieł.

J. J. OKOŃSKIEGO,

W WARSZAWIE, przy ulicy Miodowej.

Posiada dawniejsze i najświeższe dzieła wszelkiej treści, i takowe dokompletowywa najnowszemi utworami.

Książki do nabożeństwa w najróżnorodniejszych oprawach, począwszy od kilkudziesięciu kopiejek, do kilkunastu rubli srebrem.

Globusy i Atlasy różnej wielkości i objętości, w cenie od 30 kop. do 30 rs.

Dzieła ogłoszone przez firmy krajowe i zagraniczne, tak najświeższe, jak i antykwarskie, z cenami obniżonemi, dostarcza spiesznie, akuratnie i po cenach najumiarkowańszych.

Osobom wypisującym Książek za rs. 5 przesyła takowe franco, zaś przy większych obstaluukach robi znaczne ustępstwa.

Katalogi Dzieł, Pism i Czytelni udziela na żądanie bezpłatnie. K30061

TANIE GRY,

pouczające i towarzyskie, nakładu

L. Szyllera,

NOWY-ŚWIAT № 19.

Podróż do Warszawy, ucząca znajomości kraju	rs. 1 k. 90
Loteryjka arytmetyczna w połączeniu z łamigłówką	" 1 " 70
Łamigłówka abecadłowa	" " 50
A B C ruchome dwustronne	" " 40
Dzwonek i Młotek	" " 60
To samo chromolitogr.	" " 70
Forteca w pudełku	" " 70
Gra w Gąskę z kostkami	" " 90
Wyścigi z przeszkodami z kostkami i konikami	" " 40
Młynek w pudełku	" " 40
Dziewiątka w pud. z kosk.	k. 50 i 70
Warcaby	rs. 2
Sześć gier razem	" 1 i k. 45
Loteryjka liczbowa	

KSIĄŻKI:

Pierwsza książeczka w słowach i obrazkach	k. 70
Złote ABC z rycinami	" 90
Nauczki i rozrywki	" 90
Piotr Żamajtys	" 90

Obok tego zakład sprzedaje wszelkie Gry, Zajęcia i **Książki dla dzieci.** D30040

Na ulubionym instrumencie

CYTRZE

udzielają się Lekcje,

w językach: polskim i niemieckim, najpraktyczniejszym systemem **Maxa Albert.** Osoby, które pobierały u mnie lekcje, są bardzo zadowolone.—Marszałkowska № 56, mieszkania 11, od godziny 12 do 3 po południu.

Do Rodziców i Opiekunów wyznania mojżeszowego.

Nauczyciel Szkoły Realnej

Izraelskiej podaje do wiadomości, że na mocy upoważnienia od władzy edukacyjnej przyjmuje do siebie uczniów **na stałe** pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie i gruntowną opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach. Uczniowie mogą korzystać z pomocy w naukach szkolnych, i z innych stać z języka **hebrajskiego** i **nauk niewchodzących w zakres szkoły.** Nadmienia przytem, że **przysposabia uczniów do Gimnazjów Szkół Realnych i innych zakładów naukowych.**

29186 D **S. Halpern**

Wielka № 18, róg Świętokrzyzkiej.

KUCHARKA

dobrze znająca swój obowiązek i z dobremi świadectwami, potrzebna jest od 1-go Stycznia r. p.—Wiadomość każdodziennie w godzinach przedpołudniowych, w domu № przy ulicy Dzikiej, u Właściciela. D30

OGRODNIK

wykwalifikowany, z dobremi świadectwami, potrzebuje miejsca od Nowego-Roku.—Wiadomość: ulica Miodowa, w ogrodzie pokapucyńskim. D30784

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Zarządzie Okręgowym Intendentury w dniu 28 Grudnia 1881 roku (9 Stycznia 1882 roku), odbędzie się ostateczna licytacja głośna z dopuszczaniem składania deklaracyj zapieczętowanych na sprzedaż taboru i uprzęży dawnych form, znajdujących się na składzie w magazynie Intendentury w Brześciu Litewskim i w Warszawie.

Wspomniany tabór i uprząż, podzielone są na pięć oddziałów czyli partyj.

	Sztuk.
Pierwsza partja.	
Znajdująca się w Magazynie taborowym w Brześciu:	
Wozów hołoblowych, mających pudła wedle formy wozu ruskiego, na osiach drewnianych, kołach kutych, z drewnianemi pałąkami na pudłach dla brezentów (pokrycia), **czterdzieści**	40
Druga partja.	
Takich samych wozów **czterdzieści jeden**	41
Trzecia partja.	
Wóz do prowiantu dyszlowy, na osiach drewnianych, kołach kutych, z pokryciem ceratowym, **jeden**	1
Wozów do instrumentów, hołoblowych, na osiach drewnianych z pudłami, wedle formy wozu ruskiego, z pokryciem z blachy, **trzynaście**	13
Wozów do prowiantu, hołoblowych, na osiach drewnianych, koła kute, **trzynaście**	13
Jaszczyków do ładunków hołoblowych, na osiach drewnianych, każdy na dwóch kołach kutych, **dwa**	2
Kuźni przenośnych, z miechami skórzanemi, hołoblowych, na osiach drewnianych, każda na dwóch kołach kutych, **trzy**	3
Wozów do przewożenia chorych, hołoblowych, na osiach drewnianych, kołach kutych, z pokryciem z płótna zafarbowanego, **trzy**	3
Jaszczyk dla kasy i dokumentów piśmiennych, hołoblowy, na osiach drewnianych i na dwóch kołach kutych, **jeden**	1
Aptecznych jaszczyków pułkowych, hołoblowych, na osiach żelaznych, dwóch kołach kutych, **dwa**	2
Czwarta partja-	
Znajdująca się w Brzeskim magazynie przedmiotów wyszłych z użycia:	
Wozów do prowiantu i przedmiotów obozowych, hołoblowych, na osiach drewnianych z kołami kutemi, **dwadzieścia jeden**	21
Jaszczyków Szpitalowych aptecznych, hołoblowych, na osiach drewnianych, z kołami kutemi, **trzy**	
Znajdujące się w Magazynie Wojskowym Warszawskim:	
Wozów do prowiantu, hołoblowych, na osiach drewnianych, **ośm**	
Piąta partja.	
Znajdująca się w magazynie taborowym w Brześciu:	
Chomontów hołoblowych **sto sześćdziesiąt dziewięć**	169
Brezentów skórzanych **sto piętnaście**	115

Sprzedaż odbywać się będzie partjami i ceny powinny być zaofiarowywane na każdą sztukę osobno. W cenach nie dopuszcza się innych ułamków oprócz $^{3}/_{4}$, $^{1}/_{2}$ i $^{1}/_{4}$ kopiejki.

Dla zabezpieczenia się od niedotrzymania warunków, wymagalnem jest vadium w ilości 10% ceny sprzedaży.

Prośby o dopuszczenie do licytacji głośnej i deklaracje zapieczętowane winny być podane do biura licytacyjnego Zarządu Warszawskiej Intendentury niepóźniej, jak o godzinie 11-ej rano w dniu naznaczonym do licytacji. Jak jedne tak drugie winny być opatrzone marką stemplową 60-kopiejkową.

Stawający do licytacji głośnej, winni przedstawić na każdą partję **vadium** w ilości **rs. trzydziestu,** z tym warunkiem, że po skończeniu licytacji ci, którzy utrzymają się przy licytacji, winni są, niewychodząc z biura licytacyjnego, dopełnić vadium do 10% sumy licytacyjnej; niewypełnienie tego warunku pociąga za sobą stratę vadium, przedstawionego do licytacji, które będzie obrócone na korzyść skarbu i licytant będzie pozbawiony prawa nabycia zalicytowanych przedmiotów. Przy deklaracjach zapieczętowanych winno być dołączone vadium w ilości 10% ogólnej sumy, wedle cen zaofiarowanych.

Osobom, które przyjmą udział w licytacji głośnej osobiście, lub przez pełnomocników, zabrania się podawać jednocześnie deklaracje zapieczętowane. Żadne deklaracje, nadesłane drogą telegraficzną przyjmowane nie będą.

Deklaracje zapieczętowane winny zawierać: a) jakie partje licytant nabyć pragnie, b) ceny napisane wyraźnie literami, c) poddanie się wszystkim zatwierdzonym i opublikowanym warunkom, d) miejsce zamieszkania, stan imię i nazwisko podającego deklarację, a także miesiąc i datę napisania deklaracji i e) suma załączonego vadium, napisane wyraźnie literami.

Prośby o dopuszczenie do licytacji głośnej winny zawierać także wskazanie, które mianowicie partje podający prośbę ma zamiar licytować.

Podskrobań i poprawek w deklaracjach zapieczętowanych **nie dopuszcza się; każda** poprawka winna być omówiona.

Na kopercie, w której będzie złożona deklaracja winien być napis następujący: „Deklaracja do Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, do ostatecznej licytacji głośnej, na sprzedaż taboru i uprzęży, naznaczonej w dniu N. N. miesiąca i roku."

Przeznaczone na sprzedaż przedmioty taborowe i uprząż, można oglądać w magazynach Brzeskim i Warszawskim, od godziny 10 rano do 2 po południu, każdodziennie, z wyłączeniem dni niebiurowych, zwracając się w tym celu w Brześciu: do Głównego Nadzorcy Składu, a w Warszawie: do Zawiadowcy Magazynu taborowego.

Osoby, które się utrzymają przy licytacji, winne są złożyć w kasie vadium pozostać tam mające do zatwierdzenia licytacji przez rząd, i niemają prawa do tej chwili rościć pretensji do tego vadium.

Warunki licytacyjne na żądanie można przejrzeć w Warszawskim Okręgowym Zarządzie Intendentury i w Zarządzie Magazynu w Brześciu, każdodziennie w dniach biurowych. D—30904

LICYTACJA.

W dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1881/2 r. o 10 rano w Wydziale IV-ym Sądu Okręgowego Warszawskiego sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze subhastacji

Nieruchomość Nr 1600 (33) lit. M.

położona przy ulicy Żórawiej, zaraz za Marszałkowską, składająca się z domu frontowego o parterze i trzech piętrach i z trzech takichże oficyn murowanych. W nieruchomości tej znajduje się wodociąg i nadto pompa z dobrą wodą, a mieszkania zaopatrzone są w zlewy i klozety. Nieruchomość ta teraz przynosi dochodu do 8300 rubli rocznie. Pożyczka Tow. Kr. m. Warszawy wzięta tylko na dom frontowy rs. 14000, na oficyny teraz może być wzięta. Licytacja w terminie sprzedaży rozpocznie się od sumy rs. 76660, jako szacunku taksą wyznaczonego.

Bliższe objaśnienia i warunki zasięgnięte mogą być u sprzedaż prowadzącego komisarza Sądowego Wiedeńskiego, przy ulicy Jerozolimskiej № 32, lub u jednego z wierzycieli, sprzedaż tę popierającego, ulica Wspólna № 26, m. 6 i u adwokata przysięgłego Chrołowskiego, Miodowa № 6. 29050 D

Zawiadamiam Osoby,

które dały do farby Suknie i t. p. przedmioty, aby były łaskawe po nie się zgłosić, gdyż będą sprzedane z powodu mego nagłego wyjazdu; w razie zaś nie wykupienia osoby poszkodowane same sobie winę przypiszą.— Do 1-go Stycznia oczekuję.—№ 18 Nowomiejska, dom Gdańska Piwnica. — Tamże jest interes dla jednej osoby do odstąpienia. 29953D

Zawiadomienie.

Na skutek ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim z daty dnia 12 (24) Listopada 1881 r. za № 266, zawiadamiam, że Weksel wystawiony przez Aleksandra Fuchsa, na zlecenie Aleksandra Boguckiego na rs. 1,000, płatny 1 Stycznia 1882 r., a cedowany na moje imię od tegoż Aleksandra Boguckiego nabyłem.—Częstochowa d. 4 Grudnia 1881 r.

Markus Grilak.

31143D

Są do sprzedania używane

Fortepiany,

...rne, renomowanych fabryk, najświeższego fasonu i konstrukcji, po przystępnych cenach; strojenie i wszelkie reperacje przyjmuje fabryka T. Biernackiego, Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 31131D

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania rozmaite Meble, sprzęty kuchenne, oraz Kwiaty, Kanarki, Gołębie, Synogarlice i Klatki, tamże jest do sprzedania Suknia ślubna za połowę kosztu.—Nowolipie № 36, mieszk. 19. D30953

Marmolady z Pigw i z Jabłek

do tortów i ciast, oraz Brzoskwinie i Jabłka suszone, w handlu amerykańskim Marchwińskiego, ulica Długa 32. D30790

DOM

z dochodem 1,400 rs., nowy, obok warsztatów kolei i fabr. stali, na Pradze Nadwiślań. do sprzedania za 10.000 rs. lub zamiany na plac. Połowa szacunku zostanie na gruncie. Królewska № 11, w sklepie wiktuałów Sokołowskiego. D31056

Szuba z niedźwiadków

mało używana, tanio do sprzedania.—Nowe-Miasto № 10, 1-sze piętro. D31063

Elki amerykańskie

z 23 skórek złożone, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 225. — Królewska № 3, mieszkania 16. D30801

Żądaną jest na dobry procent

Suma rs. 40,000

lub trochę mniejsza, na 1-szy numer hypoteki ogromnego domu nieobdłużonego.—Oferty upraszam zaraz nadesłać do Kantoru Kurjera Warsz. sub H. E. U. D31002

Zostawiono w komis do sprzedania

4 Zegary stołowe

antik, (jeden z nich nazywany żabką, z budnikiem), przeszło 300 lat mające).—Ulica Wspólna № 24 nowy, mieszkania № 3, od frontu. D30788

!!!KUPUJĘ!!!

Złoto, Srebro i rozmaite rzeczy, oraz Kwity Lombardowe, dobrze płacę. — Ptasia № 4, mieszkania № 30, obok Przechodniej. D31126

Pracownia Sukień i Okryć Damskich

WINCENTYNY CISZEWSKIEJ,

egzystująca od lat kilku przy ulicy **Chmielnej pod № 6**, z dniem 1 Lipca 1881 r. przeniesioną została na **Nowy-Świat i róg Alei Jerozolimskiej № 18, mieszkania № 23**, na dole, w domu p. Bekera.

Ma zaszczyt zawiadomić JW. Damy i Sz. Klijentki, iż pracownia ta powiększoną została; w skutek czego zamówienia w jak najprędszym czasie wykończa, z pełnym gustem i akuratnością, znaną już JWW. Damom i Szan. Klijentkom, jak **w Warszawie**, prowincji, tak i w Cesarstwie. 30644—D

NOWY-ŚWIAT № 59.

Nowy-Świat Nr 59.

Z dniem 1-szym Grudnia otworzonym został

Główny Skład Wyrobów z Bronzu i innych metali

FABRYKI SPÓŁKI UDZIAŁOWEJ,

pod firmą: F. Szałas & Comp.,

gdzie przyjmują się wszelkie obstalunki i sprzedaje się po cenach fabrycznych.

Nowy-Świat Nr 59.

D—30613

NOWY-ŚWIAT № 59.

KATAR, KASZEL ZAPALENIE OSKRZELI

KAPSUŁKI GUYOT'A

WYRABIANE ZE SMOŁY

Wymagać należy na etykiecie każdego flakonu **prawdziwych Kapsułek Guyot'a** *podpisu w trzech kolorach:*

Skład w Warszawie: u Ludwika Spiesa i Syna — u Mrozowskiego.

—28927—

Plaster Thapsia

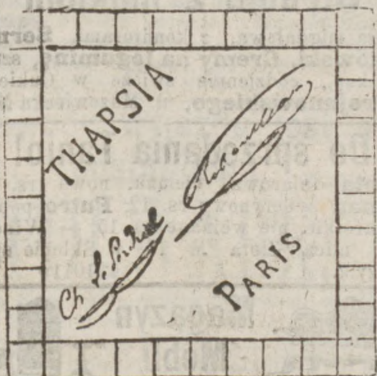
LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zewnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

13175 D

Oddział Zleceń Pogrzebowych

przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. w Warszawie: **Trumny ubrania pośmiertne**, żałobne i wszelkiego rodzaju **efekty pogrzebowe** dostarcza. **Urządza pogrzeby**, w cenie od 25 rs. do najwspanialszych. Exhumuje i przewozi **zwłoki** w kraju i zagranicą. 18170 D



Skład główny w Perfumerji ALEKSANDRA KOCHA,
przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 83.
Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70, z przesyłką pocztą rs. 3. D9809

PRZECIW Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop i Pâte pectorale de NAFÉ, Delangrenier'a z Paryża posiadają *skuteczność pewną* i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym *kaszlem* albo *kokluszem*.

SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

—13177—

Potrzeba Rs. 5,000

na hypotekę 2-ch domów w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość w Kantorze Loterji, ul. Marszałkowska № 56, róg Jasnej, przy hotelu Maring'a. D29934

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, w dobrym stanie, o 6-ciu i pół oktawach, do sprzedania. — Chłodna № 23, mieszkania 7. D30636

U Akuszerki M. S.

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, tak dla tutejszych, jako też i dla przyjezdnych, **na bardzo dogodnych warunkach.—Ulica Bracka № 6.** D30697

Rosjanin

wszechstronnie wykształcony, obeznany dokładnie z rachunkowością, mając parę godzin dziennie swobodnych, pragnie znaleźć zajęcie w kantorze lub w sklepie, dla prowadzenia korespondencji handlowej, lub zajmowania się interesami w części administracyjnej, w językach: rosyjskim i polskim. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. M. R. 31112 D

Jabłka

do sprzedania w ogrodzie Pomologicznym.— Nowogrodzka № 36. D30249

Tartak Parowy

w dobrach Boimin, w lesie Zapole, posiada na sprzedaż **materjały sosnowe**, jako to: Deski stolarskie odziemkowe, wszelkich rozmiarów i pięknego gatunku, szerokie aż do 20 cali, oraz Deski sosnowe № 2 ciesielskie, dobre, i w ogóle wszelkie materjały tarte sosnowe. — Przyjmuje obstalunki na wszelkie materjały drzewne sosnowe, dębowe, jesionowe, olszowe i brzozowe.—Sprzedaje z odstawą do Warszawy i na miejscu.

Korespondencja **Szczawiński**, przez **Kałuszyn, w Boimin.**

Jechać trzeba przez Mrozy, stację drogi żelaznej Terespolskiej, zkąd wiorst 10 do Tartaku. 30489 D

Bardzo tanio do sprzedania:



Kareta

4-osobowa, mocno zbudowana, **Powóz** bardzo wygodny, **Szory angielskie i Paka** do futer do sprzedania.—Zielna № 18. D29692

Ważne dla pp. Kapitalistów.

PLAC w mieście guber. Lublinie, 30,000 łokci □, z domem w dość dobrym stanie, jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość bliższa u Rządcy hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej, codziennie od godz. 10—11 z rana. D30531

Z powodu zadzierżawienia **polowania w majątku Ciechcin,** obok stacji Nasielsk, przy kolei Nadwiślańskiej, nikomu bez piśmiennego mego pozwolenia polować nie wolno.

30538 D **Władysław Stokowski.**

U Akuszerki

jest **Pokój** z osobnem wejściem, dla osób spodziewających się słabości.—Ulica Twarda № 16 lit. A. 31153 D

Nowo otworzony Zakład wynajmu

Powozów i Karet.

Wspomniony Zakład posiada eleganckie Ekwipaże, z dobremi końmi, po cenach umiarkowanych, stałych, z czem poleca się JW. Panom wynajmującym takowe.—Nowy-Świat № 51, róg Wareckiej, w domu hr. Stadnickiej. 31092 D

Jest do sprzedania Tanio!

Garnitur Fotelikowy orzechowy: Sofa z tyłem, Kozetki i Szeslongi w skórę amerykańską kryte. — Wiadomość: Ulica Śliska № 8.

31081D **Czerwiński.**

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur orzechowy

do salonu, brokatelą kryty i **Szafa** orzechowa rozbierana. Tamże jest do wynajęcia od Nowego-Roku **Mieszkanie,** składające się z 3-ch pokoi z przedpokojem i alkową, kuchni i 2 komórek, na parterze. — Wspólna № 21, mieszkania 2. D31078

Rs. 10 do 20,000

potrzeba na 1-szy numer hypoteki dużego domu, nieobdłużonego, procent dobry.—Oferty upraszam zaraz nadesłać do Kiosku, na Zielonym Placu, sub W. S. D31127

Na Gwiazdkę, bardzo tanio!

Pierścionek z 3-ma brylantami 3/4 kar. rs. 60; **Pierścionek** z rubinem, otoczony brylancikami rs. 25; **1-na para Butonów** z brylantami kar. 1 1/16 rs. 75; **Broszka** do fotografji rs. 18; **Łańcuszek** damski na szyję rs. 25. — Ulica Daniłowiczowska № 2 nowy, 1-sze piętro, mieszkania № 9, gdzie Restauracja kupiecka. D31042

Dubeltówka iglicówka,

angielskiej fabryki „Fipps et C-gnie London", jest do sprzedania za rs. 200. — Wiadomość w Składzie Cygar Juljana, w hotelu Paryzkim. D30975

D30477 **Czytelnia**

A. Kotarbińskiego,

Jerozolimska № 13,
otwarta codzienie od godz. 4—6 w wieczór.

Potrzebną jest na wies do wyręczania w gospodarstwie

GOSPODYNI,

umiejąca dobrze gotować, prać i prasować. Bliższa wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 23, w lewej oficynie na dole, drzwi **na** prawo. D30458

Poszukiwany jest zaraz

MŁYNARZ

wykwalifikowany, bezżenny, do Młyna Parowego w Lubomlu. — Wiadomość na miejscu przez stację Luboml, drogą żelazną Nadwiślańską. D30924

D30879 **Potrzebny jest**

MŁYNARZ

wykwalifikowany, do wysokiego mielenia.— Wiadom. na Kanonji № 6, mieszk. 2, na dole.

Potrzebną jest

Bona Francuzka

lub **Polka,** z dobrą konwersacją francuzką i ze znajomością niemieckiego na klasę 1-szą, do dwóch dziewczynek.—Wiadomość u kasjera w Zamku Królewskim. D30883

Reperacje wachlarzy!

Oraz wszelkiej galanterji, przyjmuje magazyn galanteryjny **K. Plage, Nowo-Senatorska Nr 4.** 28057 D

Dla PP. Piekarzy!

Młody człowiek, gruntownie obeznany z zarządem piekarni, mogący obrót dzienny podnieść o kilkadziesiąt rubli, a także przedstawić gwarancję, poszukuje odpowiedniej posady.—Oferty prosi składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska № 22, pod lit. J. S. 12. 30842D

!! Bardzo Tanio !!

Do sprzedania z kilku pokoi

Meble.

Dwa garnitury mniejszego fasonu, Szafa dębowa, Szafa orzechowa, Szafka do bielizny, do książek, Kredens, Stół jadalny, dwie Konsolki, zarazem stoliki do kart, Biurko dębowe ozdobne, mniejsze orzechowe, dwa Łóżka, Umywalka, dwa Lustra, Tremo, Szeslong skórzany z dwoma Fotelami, Wazony alabastrowe, Zegar ścienny, dwa Obrazy, Dywany, Samowar, dwie Serwety i Gzemsy do firanek. — Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania № 6, pierwsze piętro od frontu, z bramy na lewo, od godziny 10 rano do 7-mej wieczór. D30855

Akuszerka 29606

M. Frączak
przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. — Stare-Miasto № 21 nowy.

W składzie futer W. Schneidra, Krakowskie-Przedmieście, pałac Potockich, złożono na sprzedaż

NURKI

w dobrym stanie, za cenę rs. 60. D30897

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Faeton,

zupełnie w dobrym stanie, mało używany, fabr. Rentla. Wiadomość u stróża: ul. Mokotowska № 18. D30942

Do sprzedania

Fortepian

używany, fasonu krótk., o 7 oktawach, oraz Fortepiany nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu.—Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** D30902

Futro niedźwiadki,

zupełnie nowe, wartości Rs. 350, jest do sprzedania za cenę Rs. 150. — Wiadomość w Dystrybucji: Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła św. Krzyża. D30819

Do sprzedania

Suknia jedwabna.

brązowa, z długim trenem.—Widzieć można od godz. 10—4, przy ulicy Chmielnej pod № 48, mieszk. 39. D30809

Magiel Angielski

do wyprowadzenia za rs. 100. — **Wileńska № 751, na Starej-Pradze.** D30799

Do sprzedania D30820

2 Karety

nowe, urzędowej roboty, jedna potrójna, druga podwójna, doktorska. — Wiadomość przy ulicy Nowolipki № 38B, stróż wskaże.

Po 75 kop.

stroję Fortepiany i Pianina.—**J. W. Więc.,** Pańska № 37, mieszkania 5. D29054

Do sprzedania w bardzo przyjemnem miejscu

DOM.

Za rogatką Powązkowską na 2 wiorście, jest dom nowy, przy szosie, składający się z siedmiu mieszkań, pokoju i kuchni, oraz znajduje się tamże Sklep z mieszkaniem, który można użyć na Szynk lub Sklep wiktuałów. Właściciel Józef Sokołowski. 30813 D

Trzy Maszyny

Pończosznicze, cienka i gruba, zupełnie nowe, z gwarancją, jedna używana średnia, w dobrym stanie, z powodu braku miejsca i powodów familijnych, są do sprzedania, na bardzo korzystnych warunkach.—Ulica Elektoralna № 43, mieszkania № 14. 30806 D

DO SPRZEDANIA:
3 Kocze z fordeklami, całe kryte, do wsi i miasta, **Faetony, Wolanty, Sanki** jedno i parokonne, nowe i używane. — № 7 Plac Ś-go Aleksandra, Fabryka Powozów W. Praeski. 30818 D

Korzystny Interes.

Renomowany oddawna **Browar bawarski** w Żarkach, w okolicy fabrycznej, przy drodze żel. W.-W., z dwu-piętrową suszarnią, wszystkiemi potrzebnemi do tego aparatami i zapasami, oraz z plantacją Chmielu 12-cie mórg nowo-polskich obejmująca, jest w każdym czasie do wydzierżawienia.—Tamże jest do wydzierżawienia od Nowego-Roku **Propinacja.** — Interesanci zgłosić się zechcą listownie lub osobiście do Żarek przez Myszków. D30495

Warsztat Kowalski

z naczyniami kompletnemi, jest do sprzedania w miejscowości korzystnej, za cenę przystępną.—Wiadomość w ogrodzie Krasińskim w mleczarni. D31073

Bardzo ważne

dla gospodarstwa domowego!

bo w jednej lekcji można się nauczyć nowego systemu **sztucznego prasowania,** każdym żelazkiem i praktycznym sposobem za przystępną cenę. **Przekonanie się jest moją najlepszą reklamą.** — Przyjmuję bieliznę do prania i wykonywam jaknajstaranniej w krótkim czasie.—Tamże potrzebne **Prasowaczki.** — Pralnia Gospodarska, № 11 Przejazd, wprost Długiej. D30641

30051

Bardzo tanio!!!

Od 2 do 5 rs. wykończa Suknie i Okrycia podług ostatnich żurnali, a także Staniki kraje i pasuje po 40 kop. Pracownia A. Łojewskiej.—Ulica Chmielna № 29, w oficynie.

U Akuszerki!!

Osoby życzące odbyć słabość — przyjezdne i tutejsze, znajdą troskliwą opiekę. — Róg Chmielnej i Brackiej № 19, od Brackiej sień, od Chmielnej brama. D29996

Jest do sprzedania: **Salopa** lisy sybirskie, rypsem kryta, **Kołnierz i Mufka** szopy, **Szuba** męzka, baranami krymskiemi podbita za rs. 45, prawie nowa, **Maszyna** do szycia damska Polaka i Szmidta.—Ulica Wązka Freta № 28, w podwórzu na 1 piętrze przy schodach, № 11 mieszkania. 30004 D

Fabryka Fortepianów

A. Karwowski i Syn, przy ulicy Nowolipie № 16. Są do sprzedania Fortepiany nowe i używane, po bardzo przystępnej cenie. — Tamże przyjmują się reparacje i strojenia. 30712 D

!Wyprzedaż!

Kapeluszy eleganckich modnych,

po cenie niżej kosztu. — Pracownia Sukień, Kapeluszy i Kwiatów pod firmą „**Victoria**", Stare-Miasto № 17. D30736

Elki amerykańskie

bardzo ładne, za Rs. 300. Widzieć można **od godziny 11—3, Nowy-Świat № 72, mieszkania № 14.** D30987

W Zakładzie Kuśnierskim

Fr. Jewasińskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 7. pozostawiono do sprzedania Palto z ciemnych szopów, w dobrym stanie i dwie Polonezy: tumakowa, materją kryta i z kotów, wełną kryta.—Tamże przyjmują się wszelkie roboty w zakres kuśnierski wchodzące. 30777 D

FORTEPIAN
mało używany, fabr. Kralla do sprzedania, za rs. 280; drugi jest do wynajęcia, za rs. 2 miesięcznie. — Ulica Hoża № 11, mieszkania 22. 30778 D

Jest do sprzedania

Warsztat ślusarski,

egzystujący od lat 25 przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej № 41, oraz są **Wózki, Kolebki dziecinne, Welocypedy i Łóżka żelazne** do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość w tymże warsztacie. D30748

Majątek Ziemski

w gubernji Lubelskiej, włók 80, przeważnie leśny, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. — Wiadomość w kantorze wekslu p. Karola Gębickiego, Krakowskie-Przedmieście № 39. D31001

Sofa otomanka

i dwa **Krzesła** żiutem pokryte, są do sprzedania. — Nowy-Świat № 36, lewa oficyna, druga sień, u Tapicera. D30995

OGIER

wierzchowy, zdatny do zaprzęgu. — Hotel Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście № 50. u Szwajcara. D30986

Para Koni

karecianych, gniadych, silnej budowy, oraz cztery **Chomonta krakowskie** mało używane, do sprzedania. — Jerozolimska № 21, u stangreta Tomasza. D30984

Do sprzedania:

Szuba szopowa męzka na średni wzrost; Szuba damska na wacie, na średni wzrost; Tużurek i Żakiet na nizki wzrost. Wszystko prawie nowe.—Leszno № 9, mieszk. 18. D30980

Do sprzedania:

Szeslongi, Kozetki, Sofy, Fotele, nowe i używane, za bardzo przystępną cenę. Róg ulicy Chłodnej i Żelaznej № 23 domu, mieszkania 20. D30863

W Pracowni Sukień i Okryć Damskich w hot. Paryzkim,

przyjmuje się wszelka robota w zakres toalet damskich wchodząca. Tamże potrzebne są **Panny** uzdolnione w krawieczyznie. D30956

Kanapa i 6 Krzeseł

jesionowych, wyścielanych, starego fasonu, jest do sprzedania, a także duży **Kołnierz** tumakowy. — Chmielna № domu 3, w prawej oficynie, mieszkania № 8. D30967

Strucle z makiem 30920

z masą migdałową, z konfiturami, **Sernik krakowski, Cremy na leguminę,** sztuka 5 kop., codziennie świeże w Cukierni **S. Trojanowskiego,** ul. Mazowiecka № 1.

Do sprzedania Tanio!

Suknia fularowa, ciemna, nowa rs. 20; **Dolman** syberynowy rs. 12; **Futro** popielice, krótkie, nie wcinane rs. 15. — Wiadomość: ulica Złota № 15. w Sklepie spożywczym. 31011D

Magazyn Mebli

Nr 8. Bielańska Nr 8.
Zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych, złoconych inkrustowanych, wysłanych i pokrytych, sprzedają się po nizkich cenach; tamże są 2 Garnitury używane. — **A. Mursztyn.** 30574

Śliwki Francuzkie

kompułowe

po kop. 30 i 35 za funt,
poleca HANDEL 30506D

Braci WRÓBEL.

MAGAZYN
STROJÓW DAMSKICH

Jadwigi Zarembskiej,

przy rogu ulicy Niecałej, wprost bramy Saskiego ogrodu, w hotelu Brühlowskim, D30652
poleca **Kostjumy** właściwe na ślizgawkę, **Suknie** wizytowe, **Kapelusze** i inne Stroje, oraz przyjmuje **wszelkie zamówienia robót Damskich na zimową porę.**

Pracownia

HAFTÓW MASZYNOWYCH

LESZNO Nr 21,
w prawej oficynie na 1-m piętrze,
przyjmuje obstalunki w zakres tegoż haftu wchodzące, jako to:
Hafty na sukniach aksamitnych, jedwabnych, wełnianych i balowych: jedwabiami, wełną, dżetami, złotem i stalą.
Pasmanterje dżetowe, kolorowe i czarne.
Monogramy na kołdrach, serwetach i meblach, dowolnej wielkości, haftem wypukłym.
Wyszycia na skórze złotem, srebrem, jedwabiami na rękawiczkach i pantofelkach etc.
Znaczenie bielizny praktyczne i tanie, wyszywanie szlaczków i pasów do bielizny męzkiej i damskiej bawełną kolorową, jako też halek, sukienek i fartuszków dziecinnych.

W Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, w osadzie Wyszków, nad spławną rzeką Bugiem, przy drodze bitej, idącej z Warszawy do Ostrowia, jest do nabycia **RESTAURACJA** bardzo korzystna, wśród rynku, w dobrem miejscu, mianowicie: Dom murowany o piętrze z balkonem, składający się z bufetu, sali dużej dla gości, kuchni i 3-ch pokoi—a także sklepiku i piwnic. Piętro składa się z kuchni i 6-ciu pokoi, oraz i dwa Domy drewniane: jeden o piętrze, a drugi zwyczajny z piekarnią pod spodem domu i chlewkami, w dobrym stanie, nowe zupełnie. Łaskawy nabywca raczy zgłosić się na miejsce, do Wyszkowa.
30688 D **Anna Dumańska.**

Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem kryte, oraz Szafy orzechowe, Łóżka, Biblioteki, Stoły, Stoliki do kart i t. p. Meble. — Ulica Hoża № 1[illegible] u Stolarza. 29332 D

Piekarnia

M. THIEL,

przy ulicy Nowy-Świat, przeniesioną została z pod № 4 pod № 8, przyczem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w sklepie przy Piekarni, jak lat dawniejszych tak i w tym roku, urządzoną została sprzedaż Pierników z fabryki **A. Ehestaedt,** w wielkim wyborze, które sprzedają się po cenach fabrycznych, oraz przy nadchodzących świętach wypiekać się będą Strucle montowe i maślane w najlepszym gatunku.
30925—D **M. THIEL.**

PALTA ZIMOWE

W CAŁOŚCI, 29691 D
oraz wszelka garderoba damska i męzka, jako też: **Dywany, Portjery, pokrycia z mebli,** wszelkie teatralne **kostjumy** i t. p., farbują się i piorą w Nowej Farbiarni i Chemicznej Pralni, przy ulicy Bednarskiej № 15 i w samej fabryce przy ulicy Żytniej № 20, we własnym domu za wałem.

U Akuszerki Karpińskiej,

Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnych i wspólnych pokojach, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena najprzystępniejsza.—Krakowsk.-Przedmieście № 12. D30536

PLAC 29859

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Pałtowskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza.

Miód Lipiec

jest w większych i mniejszych partjach, funt po 25 kop., przy Muzeum Pszczelniczem, Ulica Koszyki № 1, posiadłość Krupeckiego.

Siana Nadwiślańskiego, Słomy i Owsa,

dostać można w każdym czasie i w każdej ilości, na Placu Wareckim № 18, w kantorze wynajmu powozów. D29834

Akuszerka

przy ulicy Nowolipie № 7, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed słabością w wspólnych i osobnych pokojach, z umieszczeniem dziecka; cena umiarkowana. 31000 D

Z Chin przywieziony

Oryginalny Tusz Chiński,

o 50% niżej cen miejscowych do sprzedania. Żórawia № 33A. mieszkania 8. D30972

Nr 66. Nowy-Świat Nr 66.

Zakład Ubiorów Żałobnych i Kościelnych. D29717

Wejście: 1-sza brama od ulicy Ordynackiej.

Do sprzedania z powodu żałoby

SUKNIA jedwabna,

granatowa, zupełnie nowa, za rs. 60.—Ulica Marszałkowska № 47, mieszk. 6. D30739

Do sprzedania:

Palto aksamitne, długie i świeże; Futro jenotowe na popielicach, z garniturem karakułowym; Sukień kilka jedwabnych, z tych jedna liliowa z trenem, bareżowa czarna, bordeaux z aksamitem, kortowa i wiele innych; Materjał na suknie écru, wełniany, oraz Szafka wystawowa.—Nowy-Świat № 44, mieszkania № 17, 1-sze piętro. D30547

Wyroby Platerowane

w wielkim wyborze są do nabycia po bardzo przystępnych cenach; poleca zakład E. Brettschnejdera, Złota № 2. D30946

Do sprzedania mało używane

Meble!!!

Orzechowe, Garnitur, 2 Szafy rozbierane, rzeźbione, Garnitur francuzki, 2 Szafki do bielizny, parę Łóżek, 2 nocne Szafeczki, Toaleta damska, Umywalka, Szeslong skórą kryty, Kredens masiw szabowany, Stolik konsolkowy do kart, Biuro o pięciu szufladach, Stół jadalny, Stolik do samowara, Lustra, Lampy, Lustro z konsolą, z marmurowym blatem, Regulator i Kasa ogniotrwała, po cenach przystępnych.—Ulica Sienna № 15, w Bramie na dole na lewo. 29155 D

Do sprzedania

Futro tumaki,

używane, lecz w dobrym stanie, pod palto, z kołnierzem i mufką, za rs. 60.—Wiadomość: Chmielna № domu 7, mieszk. 8. D30865

Bardzo korzystny Interes

za stosunkowo nizką cenę do odstąpienia.—Wiadomość u Właściciela domu.—Nowolipie № 7. D30812

Przy własnym warsztacie stolarskim, przy ulicy Wiejskiej pod № 12, otworzyłem sprzedaż gotowych wykończonych mebli tak nowych, jak i używanych, wraz z ich zamianą.

D29822 **TYSZKA.**

Za niewielki kapitał jest do sprzedania

APTEKA

w małem miasteczku, lub też może być wydzierżawioną.—Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych p. Gallego w Warszawie. D29777

Szuba damska, 30852D

zupełnie nowa, ciężką materją kryta, podbita lisami, na osobę średniego wzrostu, przytem wiele innych rzeczy.—Ogrodowa № 12, na 1-szem piętrze, w nowej oficynie.

W magazynie Ubiorów męzkich Salis i Mierzejewski, Świętokrzyzka № 50, do sprzedania za rs. 90

Futro Niedźwiadki,

w najlepszym stanie; oraz przy ul. Wspólnej № 14, mieszk. 4, ½ błama lisów pod szubkę, z mufką tumakową i 2 Suknie jasne. 30810D

Do sprzedania Bardzo tanio!!



Kilka Garniturów Mebli orzechowych, szabowanych i całych krytych, oraz Szeslongi i Otomany tureckie, Materace i wiele innych rzeczy, które sprzedaje na wypłat, oraz podejmuję się obstalunków na urządzenie Apartamentów i robót dekoracyjnych, jakoteż podejmuje się przerabiania Mebli, ponieważ prowadzę dwa warsztaty: Tapicerski i Stolarski, jestem więc w możności zadosyć uczynić wymaganiom Szanownej Publiczności, mając to na uwadze że lepszy mały zysk a częsty, jak duży a rzadki.—Chmielna № 33, wprost Zielnej.

30600D **Chojnacki.**

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, 2 Szafy rozbierane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafki do bielizny, para Łóżek. 2 nocne Szafeczki, Umywalnia, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Tremo, Lustra w greckich ramach, Biuro o pięciu szufladach, Szeslong skórą kryty, Tualeta damska, Kredens masiv szabowany, Stoł jadalny, Stolik do samowara, Garnitur francuzki, Garnitur napoleonkowy, Dywany, Lampy etc., ulica róg Marszałkowskiej Nr 26 i od Chmielnej Nr 27, naprzeciw bramy 1-sze piętro, mieszkania № 30. D29736

Tiul siatkowy

w różnych kolorach, do sukień balowych, oraz do ubrania toalet, kołysek, firanek i na maskarady, sztuka po rs. 2, w Magazynie J. Kaczkowskiej, róg Zielonego placu № 12. D30929

16 PLACÓW

do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, przy nowo-otwierającej się ulicy, za Wolskiemi rogatkami, przy szosie wolskiej, vis-à-vis kancelarji Wójta Gminy; 14 placów po łokci □ 3,043, 15-ty łokci □ 2,425½ i 16-ty łokci □ 3,638 i ¾, całej powierzchni, wraz z nowo-otwierającą się ulicą łokci □ 54,563 i ¼ frontu, od szosy łokci 120. Hypoteka uregulowane, warunki dogodne. Plan i warunki sprzedaży przejrzeć można, w Warszawie, u Adama Szczawińskiego, pod № 168/9, nowy 17, róg Podwala i Nowomiejskiej, skład mąki, codziennie od godz. 9 rano i od 1 do 4 po południu. D31177

Ważna Wiadomość! Bardzo tanio!!!

do sprzedania z 5-ciu pokoi



MEBLE

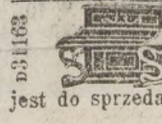
całe urządzenie, bardzo mało używane, dwa Trema, Lustra, Zerandol bronzowy z Lampą o 6-ciu świecach i Kandelabry stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. Ulica Chmielna, wprost Komory, Nr52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszk. D31229

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

31231D

FOLWARK,

w gub. Siedleckiej, w pow. Bialskim, w odległości 2 wiorst od stacji Chotyłów; posiada on gruntu 39 mórg 200 pr., piękne nowe zabudowania, z domem szwajcarskim o 10 pokojach; 20 krów, 3 konie i odpowiednią ilość narzędzi rolniczych i gospodarskich. Ze względu na swe położenie przedstawia on piękną willę, otoczoną lasami, mogącą służyć za letnią rezydencję nawet dla najzamożniejszych osób.—Tamże mogłaby istnieć fabryka mączki cukrowej, gdyż buraków znajduje się dostateczna ilość w okolicy: że zaś folwark ten położony jest wśród lasów, w których corocznie odbywa się sprzedaż drzewa, zatem urządzona w nim Fabryka Mebli, lub inna podobna, znalazłaby odpowiednie zastosowanie.—Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu lub też w Warszawie w Brühlowskim pałacu, u W-go Dobronokiego.



D31163 **Nowe Pianino**

jest do sprzedania.—Piękna № 29, mieszk. 3.

Jest do sprzedania albo na zamianę na dom w Warszawie

Majątek Ziemski,

4 mile od Krakowa, pół mili od stacji kolei Warsz.-Wiedeńskiej i pół mili od Granicy Pruskiej.—Bliższa wiadomość: ulica Złota № 3, mieszkania 11. D31204

Z powodu wyjazdu

Fortepian

wiedeńskiej fabryki, palisandrowy, o 7-miu oktawach, do sprzedania.—Ulica Żórawia № 33, mieszkania 4. D31182

Pozytewka

z niebiańskimi głosami, zupełnie nowa, 8 sztuk grająca, fabryki Genewskiej, jest do zbycia z okazji w kantorze Hotelu Rzymskiego. D31157

Do sprzedania:

Waliza duża, pakowna, z dobrym zamkiem, mogąca służyć za kufer; Znak duży i Kuferek z dobrym też zamkiem.—Ulica Królowska № 15, w oficynie na dole na prawo u pani Szwarcer. D31170

Jest do odstąpienia

Skład Wyrobów Tabacznych,

istniejący od lat kilkunastu.—Wiadomość na miejscu: Marszałkowska № 65. D31203

Garnitur Mebli

Szafa orzechowa wielka, Lustro, oraz Maszyna do pończoch, do sprzedania bardzo tanio. Tamże jest wyprzedaż Żabotów, Kapeluszy i stroików.—Zielna № 34 domu, mieszkania № 2. D31227

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY“

nadeszły tegoroczne

POWIDŁA

i sprzedają się po kop. 10 za 1 ℔, oraz

Śledzie Angielskie

po kop. 2½ za sztukę.

Grzyby suszone

po kop. 60 za 1 ℔.

Sól mielona biała

po kop. 2 za 1 ℔.

Sprzedaż hurtowa powyższych produktów, odbywa się w Kantorze Stowarzyszenia.—Podwal № 17. D27287

Zakład kupna i wyprzedaży

E. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do ubrania, umeblowania: naczynia, sprzęty i ozdoby domowe niemniej przedmioty starożytne, mające znaczenie historyczne lub sztuki. 19567D

Za pół darmo na Gwiazdkę!

W skutek zwinięcia interesu, są do nabycia żaboty, kołnierze, szaliki, gorsety, crepelisy, wstążki, koronki i rożne drobiazgi galanteryjne i wachlarze! Tamże Urządzenie Sklepowe do sprzedania.—Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej Nr 25, mieszkania Nr 33. D30609



MEBLE.

Na Kolędę. Garnitury, Biura, Toalety, Szafy, Szafki do bielizny z lustrami i bez luster, Kredensa, Stoły obiadowe i do kart, Krzesła dębowe, Umywalnie i t. p., wszystko dobrze wykończone i bardzo tanie, oraz Kredens jesionowy, używany, w rodzaju śpiżarni: również przyjmują się obstalunki na roboty stolarskie i tapicerskie.

ELEKTORALNA № 19.

D30520 **Witkowski.**

Na Gwiazdkę!

Dla dzieci różne Książki, jako to: Powieści, Opowiadania i Podróże, z bardzo ładnemi rycinami.—Ulica: róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia № 107/30, pierwsze piętro, mieszkania 2. 30698 D

Panna

maszynistka, do krawieczyzny damskiej potrzebna zaraz.—Długa № 14.

D31159 **J. Marcinkowska.**

Doświadczony Inżynier

(niemiec) z bardzo dobremi rekomendacjami, poszukuje do założenia technicznego interesu w Warszawie WSPÓLNIKA z kapitałem. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. T. 100. D31215D

PANNY! 30888

do pudełek i innych robót papierowych, potrzebne do fabr. „Papeterie“, Leszno № 12.

Gotowe sukienki dziecinne,

również przyjmują się materjały na ubrania dziecinne, wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące, obstalunki wykonywa z akuratnością w krótkim czasie, podług ostatnich żurnali paryzkich, z gustem, oszczędnością materjału i po cenach umiarkowanych; stare suknie przerabia. Z czem się poleca Pracownia sukien i okryć damskich, ulica Chmielna № 25, 2-gie piętro.

D28409 **M. Skłodowska.**

Za rs. 26 Rotunda

matlassé, podszyta tumakami, Suknia jedwabna popielata i fiołkowa i Paltocik aksamitny, do sprzedania.—Wiadomość: Sienna № 4, trzeci dom dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. 30910 D

Do sprzedania:

rozmaite chomonta używane, jako to: krakowskie, angielskie, para szorów węgierskich z żółtym bronzem, para ruskich z białym bronzem, na 12 koni szlei niemieckich nowych, surowcowych, pas do maszyny dubeltowy, szyty, nowy, długi łokci dwadzieścia parę, szeroki cali 5¼, wszystko za bardzo przystępną cenę, oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki i reperacje.—Ulica Biała № 6. D30381

Oficyna dwupiętrowa,

odpowiednia na pomieszczenie fabryki tabacznej, lub jakiego innego większego Zakładu Przemysłowego, oraz

Oficyna piętrowa

z mieszkaniem lub bez, stosowna na piekarnię lub inny Zakład, jest do wynajęcia od Ś-go Jana lub Wielkiej Nocy.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w nowo budującym się domu № 1148, naprzeciwko fabryki jedwabnej, u właściciela domu. 29940 D

Do najęcia od 1-go Lipca

Cała oddzielna Oficyna piętrowa z Ogródkiem,

mogąca służyć na Zakład Naukowy, lub też na jaki Proceder.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu № 32, ulica Długa. 30108D

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej w domu № 11, jest do wynajęcia zaraz

SKLEP

z dwoma Pokojami, PIWNICE i obszerna GÓRA.—Wiadomość na miejscu w zarządzie domu. D29816

Zaraz do wynajęcia

Dwa POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na parterze, przy ulicy Nowolipki № 32B. D30869

Suteryny

zdatne na gisernie, do wynajęcia każdego czasu.—Leszno № 32. D30375

Sklep Mydlarski

wraz z mieszkaniem, z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania za nader przystępną cenę.—Wiadomośc róg ulicy Twardej i Srebrnej pod № 2. D31255

SKLEP

dystrybucyjno-norymberski z materjałami piśmiennemi, jest zaraz lub tez od Nowego Roku, za bardzo przystępną cenę, z powodu nagłej zmiany do sprzedania.—Wiadomość w Dystrybucji, Hoża № 2. 30462 D

Szynk

do odstąpienia z całem urządzeniem, towarem i firmą Fuchsa, kontrakt na lat 3 i pół, przy ulicy pryncypalnej.—Wiadom.: Świętokrzyzka № 13, w Dystrybucji. D30884

Ja niżej podpisana niniejszem zawiadamiam, iż dwóch nieznanych mi żydów, w moim mieszkaniu wymogli, ażebym podpisem moim poświadczyła tożsamość osoby niejakiego Korwina Kamionowskiego, który najął u mnie mieszkanie; w wypadku więc, gdyby mój podpis okazał się na jakimkolwiekbądź wekslu, wydanym przez Kamionowskiego, takowy do do mnie uznaję za nie mający żadnej wartości, o czem już doniosłam Prokuratorowi Warszawskiego Okręgowego Sądu.

Wdowa po Kapitanie

D31064 **Józefa Saweliew.**

Mundur galowy

doktorski wraz z **Kepi** złożono do sprzedania w kantorze loterji A. Godzińskiej, Nowy-Świat № 21. D31026

Są do sprzedania ograne, bardzo dobre

Skrzypce.

Alea Ujazdowska № 5, prawa oficyna. D31076

Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Zdrodowskiego, krótki, mahoniowy, świeżo wyrestaurowany, za rs. 125. — Śliska № 12, u Rządcy domu. D31086

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. D31095

WINDA

żelazna z błokiem, łańcuchem i innemi przyborami jest do sprzedania. — Zgoda № 6, w kantorze fabryki. D31046

Ktoby miał do sprzedania

Dom w Kaliszu,

Włocławku lub Płocku, w szacunku rs. 18,000, raczy się zgłosić listownie do Różańskiego, Nowy-Świat № 8, w Warszawie. D31038

Elegancka Kanapa podwójna

z Paryża sprowadzona, do spoczynku, a także do czytania, jedwabną materją kryta, jest do sprzedania przy ulicy Granicznej pod № 16, mieszkania № 1. D31055

Do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, **Obrazy i Porcelana.** Wiadomość: Zielna № 5, mieszk. 7. D31057

Kolonista na pierwszy numer hypotyki poszukuje do wypożyczenia

Rs. 2,000,

ulokować się mających na kolonji z zabudowaniami gospodarskiemi i wiatrakiem, nowo pobudowanemi. Ktoby życzył sobie ulokować takową, uprasza o adres pod lit. L. W. w Warszawie, przy ulicy Chmielnej № 30, na ręce stróża. 31050 D

Kaszmir czarny francuzki,

świeży, cienki, na suknie, szuby, w sztukach i na łokcie, wyprzedaje się w Zakładzie B. Korpaczewskiego.—Trębacka № 4. D31094

Dwie Maszyny

do szycia, do sprzedania, za **bardzo nizką cenę.** — Nowolipki № 6, mieszkania № 5. 31054

Nowo-otworzona Pracownia Sukień damskich i Strojów, oraz i Bielizny.—Ulica Bracka № 4. D31036

Klementyna Maculewicz.

DOM

do sprzedania przy szosie, nowo-wyrestaurowany, frontowy, z oficynami, stajniami, komórkami i piwnicą, oraz grunt do tegoż zabudowania przyległy, na którem są drzewa owocowe i szparagi,—położony we wsi Woli, gminie Czyste, pod № 265, dwie wiorsty od rogatek Wolskich. Także w drugiem miejscu dom mieszkalny, z ogrodem fruktowym, w dobrym stanie, przynoszący dobre procenta, do sprzedania z powodu interesów familijnych.—Wiadom. u właściciela A. Szczecińskiego. D30795

SKŁAD FORTEPIANÓW

krajowych i zagranicznych

Gebethnera i Wolffa,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 38,

wprost Saskiego placu,

poleca wielki wybór Fortepianów, Pianin i Melodykonów najsłynniejszych fabryk.

Reprezentacja firmy Blüthnera w Lipsku.

Fortepiany Małeckiego po cenach fabrycznych.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW.

D—29949

Mieszkanie

w pałacyku na ulicy Złotej № 17, złożone z 6 pokoi z przedpokojem, kuchni w suterenach i pokoju dla służby, z widokiem na ładny ogródek kwiatowy, do najęcia w każdym czasie za rs. 800 rocznie. — Wiadomość u stróża. 30786 D

Do wynajęcia

Pokój

z meblami, od frontu. — Bednarska № 18, mieszkania № 2. 30833D

Pokoje kawalerskie,

oraz 5—6 Pokoi z wygodami do wynajęcia przy ulicy Nowo-Próżnej № 6. D29469

Lokal w ogrodzie na Restaurację.

Do wynajęcia od Nowego Roku oddzielny dom w ogrodzie, w którym od kilkunastu lat istnieje RESTAURACJA, przy ulicy Nowy-Świat № 45.—Wiadomość u rządcy domu w tymże domu zamieszkałego. 30825D

Przy ulicy Bednarskie № 16, czwarty dom od Krak.-Przed., do najęcia od 1 Stycznia

2 Pokoje na 1-m piętrze,

z opałem, rs. 20 miesięcznie, na żądanie mogą być dodane meble.—Tamże jest do sprzedania nowe **Futro** męzkie skunksy. 31027 D

LOKALE:

do wynajęcia zaraz, 2 pokoje z przedpokojem, na 2-m piętrze, od frontu, za rs. 180, lub od 1-go Stycznia 1882 r., 4 pokoje na 2-giem piętrze od frontu, ze zlewem i wodociągiem, za rs. 380.—Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Wilczej № 17, u rządcy domu od 1 do 3 po południu, lub u właściciela od 4 do 6. D31085

Do wynajęcia

od 1 Stycznia 1882 r. w domu № 14/1346G, przy ulicy Świętokrzyzkiej: 1) SKLEP obszerny z wystawą i 2-ma pokojami; 2) SKLEP mniejszy z pakamerą.—Wiadomość u Rządcy domu, stróż wskaże. 30756D

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokój oddzielny,

umeblowany, z wspólnym przedpokojem. W razie potrzeby może być z całodziennem utrzymaniem.—Wiadomość Alea Jerozlimska № 5, mieszk. 14, od 3 do 5 po południu. 30773D

Dwa POKOJE

w domu frontowym, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Nowego-Roku. — Długa № 25 domu. Wiadomość u stróża. D30259

Kuźnia

o 2-ch ogniach, z mieszkaniem, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Marymontskiej pod № 2/1857b, za rs. 175 rocznie. Zgłosić się można do Właściciela tamże mieszkającego, każdego czasu. 30723 D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklep Mydlarski,

zaraz lub od Nowego-Roku, za przystępną cenę.—Ogrodowa № 42. D31034

Przy ulicy Kruczej pod № 1 do najęcia w każdym czasie

PIĘĆ POKOI

z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, zlewem i wszelkiemi wzgodami. Miejscowość zdrowa, widok otwarty i piękny. D31071

Pokój

D31104

o dwóch oknach, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Nowego-Roku, przy ulicy Nowy-Świat № 8, mieszk. 43. Wodociąg i zlew na piętrze.—Wiadom. u stróża lub na miejscu.

Do wynajęcia od 1 Stycznia przy ulicy Beduarskiej № 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia **2 Pokoje** z przedpokojem, kuchnią, oraz pojedyncze pokoje z cygankami; zlewy i wodociągi zaprowadzone. D31048

Do wynajęcia

różne Warsztaty

duże i mniejsze, oraz dwa Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i dwie Suteryny od frontu, wysokie i widne.—Sienna № 6a, 1-szy dom od parkanu ulicy Żelaznej. D30594

Są do wynajęcia D30312

Dwie Wozownie

murowane, mogące służyć na warsztat dla każdego rzemieślnika.—Ulica Nowolipie № 59. Tamże jest do sprzedania **Wolant** nowy.

Sklep Wiktuałów

30419

z powodu objęcia większego jest do sprzedania z zapasami zimowemi.—Ogrodowa № 63.

Do wynajęcia od Nowego Roku

SKLEP,

2 Pokoje, przedpokoik i kuchnia, za rs. $112\frac{1}{2}$ kwartalnie; 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. $67\frac{1}{2}$ kwartalnie. — Chmielna № 10, stróż lub dystrybutor wskaże. 31053D

Do wynajęcia od Nowego roku lub zaraz

Elegancki Lokal,

składający się z czterech Pokoi, z dwoma wchodami, wodociągiem, zlewem, urządzeniem gazowem, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu pod № 6, przy ulicy Instytutowej. 31058D

Pokój

lub pojedyńczej przyzwoitej dla kawalera może być z samowarem lub całodziennem życiem, jest do wynajęcia przy ... Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście ... Nr 6, w podwórzu na lewo, druga sień, 1-sze piętro, mieszkania Nr 12. D22704

POKÓJ

z przedpokojem do wynajęcia od Nowego Roku, z meblami, samowarem i usługą.— Ulica Zielna № 20, mieszk. 23. Tamże jest do odstąpienia sztuczka białej jedwabnej **Materji.** Wiadomość u stróża. D31120

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu po bardzo przystępną cenę

SKLEP

Dystrybucyjno - Galanteryjny. Świętokrzyzka № 13, wprost ulicy Włodzimierskiej. D31150

Sklep Wiktuałów

zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesów.—Pańska № 54. D31100

Pomieszczenie

przy osobie wykształconej, dla dwóch Panien uczęszczających do zakładów naukowych, Fortepian i rozmowa francuzka.—Ulica Nowogrodzka № 3, mieszk. 6, 2 piętro, drzwi na lewo, wejście frontowe. D30102

Interes korzystny!

Z powodu choroby do sprzedania **Sklep Dystrybucyjno-Mydlarski,** przy jednej z pryncypalnych ulic. — Wiadomość ulica Przejazd, w Sklepie Perfum W-go Zaleczyńskiego. 30791D

Jest do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu

KAWIARNIA,

z urządzeniem śniadań i kolacyj, dom narożny dwóch ulic pryncypalnych, obok koszar i fabryk, mieszkanie odpowiednie i tanie. Wiadomość Leszno № 67, mieszkania № 12, rano do 11, po południu od 3 do 7. 30920

Jest do wynajęcia od każdego czasu za przystępną cenę D30936

2 i 5 Pokoi,

suche, ciepłe, z kuchnią, wodociągiem, zlewem i wszelkiemi wygodami, z **Meblami** lub bez i **Pokoiki kawalerskie.** Te same **Meble** mogą być sprzedane tanio.—Sienna № 4a, 6-ty dom od Marszałkowskiej, na prawo.

Przy Alei Jerozolimskiej (róg Żelaznej) № 87, w domu zamieszkałym od św. Jana

Tanie Mieszkania

do wynajęcia: po 2 Pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia ze zlewem, w cenie 10 rs. miesięcznie; pojedyńcze Pokoje 5 rs. miesięcznie. Woda na miejscu dobra. 30430 D

MAGLE

są do sprzedania za przystępną cenę.—Nowy-Świat № 55. Wiadomość na miejscu. 13098

Nagrody rs. 25

Ukradziono w Kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krak.-Przedm. obok skweru **Zegarek antyk** Gugenmusa № 78, (umieszczony numer na uszku zegarka) repetjer, bijący w dzwonek. Ktoby dał wiadomość o takowym na ulicę Szkolną № ... do mieszkania p. Jana Czarnowskiego, otrzyma powyższą nagrodę. 30931 D

31039D Dnia 5 Grudnia zginął

Pies Wyżeł

biały, z kasztanowatemi łatami. Łaskawy znalazca odesłać raczy na ulicę Bonifraterską № 17, za stosownem wynagrodzeniem.

W Sobotę, d. 3. b. m.,

Zginął Wyżeł,

z rasy ceterów, biały, z łbem czarnym, przy ogonie łata czarna, ogon do połowy czarny, silny, rosły, uszy długie. Kto go odprowadzi lub da znać, gdzie się znajduje, do sklepu № 25, przy ulicy Senatorskiej ... siewskiego, otrzyma nagrodę. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. 31139 D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 475 (nowy D).

Дозволено Цензурою.